

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

CZAS
POSADZIĆ
czosnek

ZIMOWY SEN
zwierząt

JESIENNE CIĘCIE
Co usunąć,
a co zostawić?

Materiały
na ekotaras

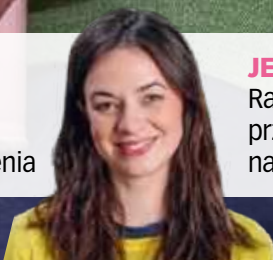
Stwórz
rabatę na medal!

- ✓ *Poznaj paletę jesiennych astrów*
- ✓ *Zainspiruj się ogrodem w stylu preriowym*
- ✓ *Wybierz zwiewne proso i kolorowe szatwie*

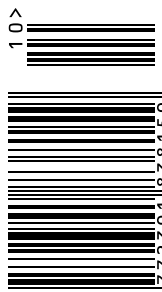
TULIPANY
Monty radzi,
które odmiany wybrać
i jak je komponować



ŻYWOPŁOTY
Frances wylicza
zalety i korzyści
zielonego ogrodzenia



JESIENNE PRACE
Razem z Adamem
przygotuj rośliny
na zimowe miesiące





SZKÓŁKI KUROWSCY

rośliny ozdobne

60
zielonych
LAT

Nasze nowe odmiany i wiele, wiele więcej...



PRUNUS LAUROCERASUS 'SOFIA'^{PBR}
Laurowłśnia wschodnia 'Sofia'^{PBR}



CORNUS ALBA 'MIRACLE'^{PBR}
Dereń biały 'Miracle'^{PBR}



CORTADERIA SELLOANA 'TINY PAMPA'^{PBR}
Kortaderia pampasowa 'Tiny Pampa'^{PBR}



PHYSOCARPUS OPULIFOLIUS 'MAGIC BALL'^{PBR}
Pęcherznica kalinolistna 'Magic Ball'^{PBR}



HYDRANGEA PANICULATA 'PETITE CHERRY'^{PBR}
Hortensja bukietowa 'Petite Cherry'^{PBR}



Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska

to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC Gardeners' World Magazine.

W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę

Gardeners' World. Edycja Polska

w wersji drukowanej

lub elektronicznej na

www.UlubionyKiosk.pl



Welcome

Jesień otula delikatną mgiełką i koi ciepłymi barwami kwiatów; daje nam czas na refleksję, ale i możliwość wprowadzenia w ogrodzie wymarzonych zmian. Zanim nadejdą przymrozki, można jeszcze sporo zdziałać, dlatego to właśnie tę porę roku wielu ogrodników uważa za początek kolejnego sezonu.

Wilgotna, nagrzana po lecie gleba stwarza idealne warunki na nowe nasadzenia. Dla uzyskania efektu jeszcze teraz, w październiku, Carol proponuje bogatą paletę astrów (str. 42). Nazywa je „niebiańskimi roślinami”, pokazując różnorodność odmian, zachwalając ich wytrzymałość na różnorodne warunki oraz łatwość w rozmnażaniu. Natomiast Lucy zaprasza do ogrodu preriowego w Sussex (str. 52), skąpanego w odcieniach beżu i szarości, ale zachwycającego strukturą i kształtami nawet zimą. Pokazuje, w jaki sposób grać trawami ozdobnymi i jakie kwitnące gatunki można z nimi zestawić.

Dla wczesnowiosennych doznań warto posadzić tulipany, które zorganizują prawdziwy festiwal kolorów. Monty pokazuje odmiany, które sadi w Longmeadow (str. 30) i tłumaczy, jak uzyskać najlepsze efekty na rabatach oraz w donicach. Amatorom ogrodowych rarytasów i swobodniejszych nasadzeń może przypaść do gustu jeszcze jeden gatunek wybrany przez Cel Robertson – tulipan dziki (str. 28); mniej spektakularny niż odmiany wyselekcjonowane przez hodowców, ale łatwo rozprzestrzeniający się po ogrodzie, odporny na choroby oraz wydzielający niezwykle, cytrusowy zapach. W poszukiwaniu oryginalnych gatunków proponuję też zajrzeć na str. 74, gdzie prezentujemy atrakcyjne krzewy z rodziny oczarowatych.

Wybór roślin to tylko jeden z etapów kreowania nowych nasadzeń – w poszukiwaniu modnych i przyjaznych środowisku rozwiązań, najlepiej podeprzeć się pomysłami projektantów. Po inspiracje zapraszam do artykułu Kasi, która opisuje zabytkowe angielskie ogrody (str. 58), poddane w XXI w. zmianom. Te wskazówki naszych ekspertów z pewnością pozwolą stworzyć rabatę na medal!

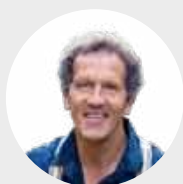
Małgorzata Wójcik

Redaktor naczelna

malgorzata.wojcik@avt.pl



Eksperci Gardeners' World



Monty Don

Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners' World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.



Carol Klein

Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.



Alan Titchmarsh

Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.



Rekha Mistry

Ogrodniczka, influencerka i prezenterka. Z zapałem uprawia na działce warzywa, zioła i owoce w zgodzie z naturą. Prezentuje przepisy na dania z ich udziałem.



Adam Frost

Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

SPIS TREŚCI

październik 2025

LUBIMY

- 8 Gwiazdy października
- 14 Rabaty z trawami ozdobnymi
- 16 Zakątki nad wodą
- 20 Szalwie krzewiaste
- 22 Prosa różgowate
- 26 Kompozycje z dyniami
- 28 Tulipany dzikie

INSPIRACJE

- 30 **Sadzenie i wybór tulipanów**
Monty opowiada o ulubionych odmianach
- 36 **Niezawodne żywopłoty**
Gatunki, sadzenie, pielęgnacja
- 42 **Jesienne astry**
Carol wyjaśnia, które warto wybrać
- 46 **Plan działań na koniec sezonu**
Adam opisuje 10 najważniejszych zadań
- 52 **Ogród preriowy**
Wizyta w Sussex Prairie Garden
- 58 **Nowe ogrody w starych ramach**
Rewitalizacja w angielskich ogrodach
- 63 **Suche rabaty**
Gotowy zestaw roślin
- 70 **Taras z ekologiczną nawierzchnią**
Jak go założyć
- 74 **Krzewy z rodziny oczarowatych**
Oczar, parrocja, fotergilla i leszczynowiec
- 97 **Test sekatorów**
Modele elektryczne
- 102 **Cięcie roślin**
Przycinanie liliowców

WŁASNE UPRAWY

- 79 **Bezproblemowe zbiory**
- 84 **Czosnek: uprawa i polecane odmiany**
- 88 **Przepisy z żółcią**

FAUNA W OGRODZIE

- 90 **Oknówka**
- 92 **Hibernacja zwierząt**

FELIETON

- 19 **Cały Monty**
- 24 **Rozmowy przy płocie**
- 121 **Opowieści Titchmarsha**



52

Zaprzyjaj się ze stylem preriowym, zwanym też „nowym stylem bylinowym”, który jesienią robi największe wrażenie



30

Monty uwielbia tulipany. Poleca swoje ulubione odmiany i radzi, jak je pielęgnować



20

Szalwie krzewiaste kwitną długo, są różnokolorowe i atrakcyjne dla zapylaczy. Graham przedstawia ciekawe odmiany

TEMATY Z OKŁADKI

92
102
70



Zdjęcie: Jonathan Buckley

97

84

42, 52,
20, 22
30, 36,
46



42

Jesienią astry zaczynają błyszczeć, tworząc galaktyki gwiaździstych kwiatów. Carol wyjaśnia, jak wybierać i uprawiać te niebiańskie rośliny



97

Elektryczne narzędzia do przycinania pomagają łatwiej i szybciej wykonać duże i niewygodne zadania. Wyniki testu 6 modeli



84

Rekha tłumaczy, jakie są różnice w odmianach czosnku i przedstawia zasady uprawy



92

Adrian wyjaśnia, jak zapewnić bezpieczne schronienie hibernującym w naszych ogrodach zwierzętom

Plan działań



105 Posadź ciemierniki

106 Podziel czyściec

107 Wysiej kwiaty
jednoroczne

108 Zbierz słoneczniki

109 Uzupełnij nasadzenia

110 Wysiej sałatę

111 Posadź cebulki

112 Zrób sadzonki szalwii

113 Posadź rabarbar

114-115 Zbierz warzywa i owoce

116 Zadbaj o anturium

pytania i odpowiedzi

117 Eksperti radzą
czytelnikom

PRENUMERATA s. 25

Lista zakupów

► Podłoże do wrzosów COMPO SANA

Najwyższej jakości specjalistyczne, idealnie skomponowane podłoże do sadzenia wrzosów i wrzosców uprawianych w gruncie i w pojemnikach. Ekskluzywna receptura, oparta na wyselekcjonowanych frakcjach torfu, zawiera dodatki uszlachetniające, które pozytywnie wpływają na rozwój roślin. Startowa dawka nawozu zapewnia dostęp do składników pokarmowych aż przez 8 tygodni od posadzenia rośliny. Aktywator korzeni stymuluje rozwój systemu korzeniowego i zapewnia stabilny wzrost oraz odżywienie części nadziemnej rośliny.

www.compo.pl



▼ Konewka domowa Lechuza Yula

Niewielka i niezwykle precyzyjna konewka do kwiatów domowych – koniec z rozlewaniem wody podczas podlewania! Perfekcyjnie sprawdza się przy dolewaniu wody do donic z nawadnianiem. Pojemność 1,7l.

www.sklep.markowedonice.pl



▲ Skrzynia na ziemniaki z podajnikiem

Skrzynia doskonale nadaje się do przechowywania ziemniaków, marchwi i innych produktów. Ażurowe boki zapewniają wentylację, co skutkuje wydłużeniem czasu przydatności przechowywanych warzyw. Podajnik umożliwia wygodne sięganie po warzywa, eliminując problem z ich wyjmowaniem.

www.erli.pl

▼ Jesienny nawóz do roślin Zimowy Sen

Wzmacnia odporność i poprawia kondycję roślin przed zimą, wspiera rozwój zdrowych i silnych korzeni, zmniejsza ryzyko uszkodzeń mrozowych. Zapewnia również lepszą regenerację po zimie i sprzyja lepszemu wzrostowi na wiosnę.

www.mrgreengrass.pl



▲ Zbieracz bębnowy do dużych powierzchni 36"

Zbieracze żołądzi i orzechów laskowych marki Bag-A-Nut sprawiają, że prace ogrodowe przebiegają szybciej i przyjemniej. Zbiór nie wymaga znaczącego wysiłku fizycznego – można go porównać do pchania kosiarki.

www.gardenhelp.pl

▼ Kubek w kształcie kurki

Kubek w kształcie grzyba kurki to świetny pomysł na prezent.

Gorąca herbata wypita w takim kubku będzie smakować jeszcze lepiej. Kubek wykonany został z porcelany, która charakteryzuje się trwałością i pięknym połyskiem.

www.pepco.pl





◀ Nawóz naturalny

Obornik bydłęcy granulowany

Obornik bydłęcy granulowany to produkt w 100% pochodzenia naturalnego. Przeznaczony jest do zasilania wszystkich roślin ogrodowych jako nawóz uniwersalny. Jest bogaty w łatwo dostępne składniki odżywcze, niezbędne do prawidłowego rozwoju roślin oraz w cenną materię organiczną, która utrzymuje w glebie wilgoć, przeciwdziała erozji, a także stymuluje rozwój systemu korzeniowego. Bogaty skład produktu pozytywnie wpływa na jakość i wielkość plonów oraz na zdrowotność roślin.

www.planta.pl



▲ Kosz rattanowy

Ręcznie wyplatany kosz rattanowy o naturalnym splocie to idealna baza do jesiennych kompozycji. Dzięki klasycznemu designowi i ponadczasowemu stylowi pięknie prezentuje się zarówno w domu, jak i w ogrodzie.

www.lovelybaskets.pl

▶ Czyszcarka do butów

Dzięki tej praktycznej wycieraczce już nigdy nie będziesz musiał martwić się o stan swoich butów. Od teraz twoje obuwie zawsze będzie czyste i zadbane. Czyszcarka doskonale radzi



sobie z usuwaniem trudnych zanieczyszczeń przenoszonych na obuwiu, a jej wszechstronność sprawia, że jest idealna zarówno do użytku na zewnątrz, jak i wewnątrz pomieszczeń. Stelaż czyszcarki wykonany jest z metalu, a jej cztery szczotki z mocnym włosiem skutecznie usuwają brud i błoto z obuwia.

www.sulpo.pl



▲ Świecznik metalowy

Dekoracyjny świecznik ogrodowy pokryty naturalną rdzą na małe podgrzewacze tealight. Na spodzie znajduje się mały otwór, ułatwiający odpływ wody opadowej.

Lampion osadzony jest na średniej wysokości pręci (ok. 105 cm), dzięki czemu sprawdzi się zarówno jako dekoracja w ogrodzie jak i w większej donicy na tarasie. Pomoże też stworzyć przytulny klimat podczas wieczornych przyjęć w ogrodzie.

www.bellcraft.pl



◀ Dmuchała / odkurzacz do liści YT-85173

Akumulatorowa dmuchała i odkurzacz do liści. Urządzenie jest lekkie i ma wygodny dla użytkownika kompaktowy kształt. Zasilanie dwoma akumulatorami umożliwia długi czas pracy (do 40 minut). Funkcja Turbo uruchamia pracę z prędkością nadmuchu 270 km/h, dorównując urządzeniom spalinowym. Pokrywa rewizyjna wentylatora umożliwia łatwe usunięcie zassanych kawałków gałęzi i łądyg.

www.toya24.pl



*„Koniec lata to nie
koniec świata.
Niech żyje październik”*

AA Milne

Lubimy październik

Październik mieści w sobie wiele wspaniałości, od późnych kwiatów po drzewa obsypane owocami. Trwa sezon na ciasto z kremem i kruszonką oraz lekkie dzianiny. Jest też mnóstwo wierszy o cudownym październiku, ale wiele z nich jest już nieaktualnych – mówią o opadających liściach, lecz w obecnym klimacie jeszcze tak dużo ich nie spadło. Chociaż pojawiają się nutki przebarwień, na pełną transformację będziemy musieli poczekać do listopada. Tymczasem ja nie ustaję w poszukiwaniach idealnej gruszki, bo jeszcze na taką nie trafiłem.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Jabłoń (*Malus*) 'Falstaff'

Czy może być coś bardziej zmysłowego niż zerwanie idealnego jabłka z pełnego owoców drzewa, które sam posadziłeś i z dumą pielęgnowałeś przez mroźne zimy i upalne lata, gdy była wątłą sadzonką?

Chrupiący pierwszy kęs, sok spływający po brodzie, dzielenie się owocem z ukochaną osobą, a na koniec wrzucenie ogryzka w żywopłot, gdzie będą na nim ucztować polne myszy i chrząszcze. O tej porze roku dzikie stworzenia nie głodują, ponieważ jedzenie jest wszędzie, od ogrodów warzywnych po żywopłoty i obrzeża pól pełne jagód i nasion.

Dobra, niezawodna, samopylna odmiana. Przycinaj zimą. Trudno ją rozmnożyć, chyba że masz wprawę w szczepieniu.

Wysokość x Szerokość 7 m x 6 m



DUBLER NA ŻYWOPŁÓT

Wielu ogrodników doświadczyło bólu obserwacji, jak zdrowe bukszpanowe żywopłoty i topiary padają ofiarą zarazy lub gąsienic cmy bukszpanowej. Nikt – nawet święty Monty Don – nie może być pewien, że to go ominie. Choć da się walczyć z tymi chorobami za pomocą nawozów i fungycydów, może nadejść pora, kiedy łatwiej będzie się poddać i zacząć od nowa. Zrób krok naprzód, sadząc ten piękny krzew, który jest doskonałym zamiennikiem.

Ostrokrzew karbowanolistny (*Ilex crenata*) 'Convexa'

Rośnie powoli, ale jest niezawodny. Wymaga tylko niewielkiego cięcia. Rozmnażaj przez sadzonki późnym latem.
W x S 2 m x 2 m

ORANŻOWA ORANŻADA

Barwy lata wciąż nieźle się trzymają – a ten radosny pomarańcz nadal ożywia jesienną rabatę. „Patrzcie na mnie!” – krzyczy z entuzjazmem dziecka zjeżdżającego zbyt szybko ze zjeżdżalni. Doskonale komponuje się z kwiatami zawiązującymi już nasiona i wysokimi trawami, które dopiero zaczynają rozkwitać. Wiosną warto wysiać kilka nasion tej rośliny.

Titonia okrągłolistna (*Tithonia rotundifolia*)

Podlewaj ją obficie w suche dni. Urośnie w każdej ziemi, pod warunkiem, że dostanie dużo słońca – w końcu pochodzi z Meksyku.

W x S 1,2 m x 50 cm



ZDJĘCIA: JASON INGRAM



RÓŻOWA PŁUKANKA

Jedną z wielkich radości jesiennego ogrodu jest zawilec, często o białych kwiatach z żółtkiem środkiem, a ten ma przepiękny, delikatny, perłoworóżowy kolor. Jest bardzo podobny do tego, który rośnie się w każdym ogrodzie (bardzo małej) wiosce, w której mieszkam. Ktoś wiele lat temu musiał kupić jedną roślinę i zaczął rozdawać sadzonki wszystkim sąsiadom. Dzielcie się miłością – rozdawajcie rośliny.

Zawilec (*Anemone*) 'Lady Gilmour'

Urośnie w każdej ziemi. Rozmnażaj go przez podział lub sadzonki korzeniowe. Nawet zimą ma ładną sylwetkę, więc nie ścinaj go do wiosny.

W x S 90 cm x 75 cm

LETNIE RYTMY

Oto kwiatowy odpowiednik bardzo głośnego budzika; ostatnie gromkie „Hurra!” kwiatowych kolorów. Noce stają się coraz dłuższe, ale orkiestra wciąż gra – ta kompozycja nie przestanie tryskać jaskrawą czerwienią i intensywnym różem, dopóki nie nadejdzie pierwszy przymrozek, który okrutnie przerwie przedstawienie.

Szałwia błyszcząca (*Salvia splendens*) 'Jimi's Good Red'

Wszystkie szalwie możesz rozmnożyć latem przez półzdrewniałe sadzonki, które zimę powinny spędzić pod szkłem.

W x S 75 cm x 40 cm

Dalia (*Dahlia*) 'Thomas A. Edison'

Będzie kwitła jeszcze przez kilka tygodni, a później należy wykopać bulwy i przechować w chłodnym miejscu. **W x S** 1,2 m x 70 cm





RA RA RASPUTIN

Nie wszystkie rośliny kapustne są sobie równe. Nie ma nic złego w zwykłej kapuście czy standardowym kalafiorze, ale jeśli masz miejsce i ochotę, zawsze warto spróbować uprawiać odmiany, których nie znajdziesz łatwo w lokalnym supermarkecie. Ten jarmuż jest dobrym przykładem – młode liście możesz dodawać do sałatek lub pozwolić im urosnąć i stać się wspaniałym dodatkiem do rozgrzewających jesiennych kolacji.

Jarmuż 'Red Russian'

Nadaje się do pojemników i skrzynek. Wysiej go pod osłoną w marcu lub w miejscu docelowym w kwietniu, gdy zrobi się ciepłej.

W x S 50 cm x 40 cm

Pomysł na rabate





Na koniec sezonu

Łany kolorowych kwiatów i puszyste kwiatostany traw łączą się na rabacie w stylu preriowym w malowniczą całość – a to tylko jedna z jej wielu zalet

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIE** BOŻKA PIOTROWSKA

Choć już finisz lata na rabatach, nie mogło na nim zabraknąć gości specjalnych. Swoją obecność na tej podniosłej uroczystości potwierdzili reprezentanci najwybitniejszych grup artystycznych – Stowarzyszenia Traw Ozdobnych i Związku Astrów Bylinowych, a każda grupa przygotowała niezwykle show. Miskanty i rozplenice przy akompaniamentcie wiatru zaprezentują klasyczny balet a'la zefir, natomiast astry postawiły na nowoczesne widowisko w stylu światło i dźwięk – będą rozbłyski jaskrawych kolorów i szum szorstkich liści (miskanty prawdopodobnie zgłoszą roszczenia o prawa autorskie – w końcu szumy i szelesty to stały punkt ich programu).

Na tej rabacie doskonale widać, jak ważną rolę gra zaplanowanie nasadzeń na każdą porę roku. Nim nadejdzie jesień, wysokie astry (zwane również marcinkami – więcej o nich opowiada Carol na str. 42) pełnią funkcję rabatowych wypełniaczy, które pozostają niemal niezauważone aż do września i października, kiedy zaczynają otwierać pierwsze kwiaty. Ale astry niejedno mają imię – to nie tylko wysokie i postawne figury, jak większość astrów nowoangielskich czy nowobelgijskich. To także płoczące się maleństwa – tutaj reprezentowane przez astra wrzosolistnego 'Snowflurry', doskonałego na krawędzie rabat.

Jednak nic, nawet astry, nie jest w stanie odebrać palmy pierwszeństwa trawom ozdobnym. Panoszą się, pysznią i puszą (dosłownie!) – ale za to je kochamy. Głównie za zwiewne kwiatostany, ale też za dekoracyjne liście. Te żółknące tasiemki wspaniale komponują się z fioletem astrów. Rozplenice i miskanty wplecione pomiędzy perukowca i liliowce, które przebarwiający się liśćmi wyznaczają linię melodyczną, jeszcze przez kilka tygodni będą rozbrzmiewać mocnym basem. I chociaż to typowe przeboje jesieni, nawet na początku zimy wciąż będą wyglądały niczego sobie i ani się obejrzą, a już trzeba będzie uprzętnąć scenę z suchych źdźbeł, by zrobić miejsce na premierę nowego sezonu.

Rosną na tej rabacie:

- ❶ Aster wrzosolistny (*Aster ericoides*) 'Herbstmyrthe'
- ❷ Miskant chiński (*Miscanthus sinensis*) 'Cabaret'
- ❸ Miskant chiński 'Silver Charm'
- ❹ Perukowiec podolski (*Cotinus coggygria*) 'Young Lady'
- ❺ Rozplenica japońska (*Pennisetum alopecuroides*) 'Hameln'
- ❻ Aster nowoangielski (*Symphotrichum novae-angliae*) 'Helen Picton'
- ❼ Liliowiec (*Hemerocallis* sp.)
- ❽ Aster wrzosolistny (*Aster ericoides*) 'Snowflurry'

Zachwycający zakątek





Ogrodowisko
Ogrody pokazowe
Danuty Młodziak

Nad stawem kąpielowym

Październikowe dni są już na tyle chłodne, że nie sprzyjają kąpielom, ale z zakątka nad naturalnym stawem kąpielowym można korzystać na wiele innych sposobów

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIA** BOŻKA PIOTROWSKA

Na tarasie przy naturalnym stawie kąpielowym lato może trwać całą jesień, nawet jeśli przyroda ma inne plany i pozbawia rośliny barw, zabiera im liście i daje sygnał, że pora kończyć kwitnienie. W słoneczne dni wciąż dużo się tu dzieje – z wody w takim zbiorniku nadal korzystają ostatnie owady, które traktują go jako wodopój i przysiadają na roślinach wodnych, aby móc się napić. Jeśli jesień jest ciepła, to lilie wodne wciąż mogą jeszcze kwitnąć – to niezwykła niespodzianka o tej porze roku. W gładkiej tafli wody jak w zwierciadle odbijają się barwy jesiennego ogrodu: złoto brzoź, ogniste ambrowce i ciemna zieleń strzyżonych iglaków.

Każdy element ma tu swój rytm i znaczenie: geometryczne formy krzewów wprowadzają porządek w nasadzenia z niesfornych bylin i falujących na wietrze miskantów: 'Dronning Ingrid' i 'Morning Light' oraz hako-nechloi smukłej. Taras z drewnianych desek naturalnie komponuje się z ciepłymi barwami jesieni, a leżaki zachęcają do odpoczynku. Są wykonane z drewna teakowego, które jest odporne na czynniki atmosferyczne i nie nasiąka wodą, a starzejąc się przybiera srebrzystoszare zabarwienie.

W stawie kąpielowym woda oczyszcza się naturalnie, bez użycia chemii, a zbiornik harmonijnie wpisuje się w krajobraz ogrodu. Woda jest krystalicznie czysta, za co odpowiadają rośliny porastające strefę regeneracyjną – m.in. mięta nadwodna i tatarak zwyczajny. Korzystny wpływ na jej jakość mają też osoka aloesowata i moczarka kanadyjska, które mocno ograniczają rozwój glonów.

Z pozycji leżaka nie widać tych wszystkich małych ogniw, tworzących złożony i różnorodny ekosystem, ale czuć ich obecność: zaszębiając się tworzą przyjemny zakątek, który wciąż sprzyja odpoczynkowi na świeżym powietrzu – wkrótce leżak trzeba będzie zamienić na fotel w domowym zaciszu.



Rosną w tym zakątku:

1 Mięta nadwodna

Kuliste kwiatostany mięty nadwodnej (*Mentha aquatica*) zdobią tę porastającą brzeg basenu kąpielowego roślinę przez całe lato. Lubią ją zapylacze, którym dostarcza pyłku i nektaru; filtruje wodę i jest dobrym zamiennikiem dla ogrodowej mięty – ma przyjemny, orzeźwiający smak. Mięta lubi spokojną wodę o głębokości do kilkudziesięciu centymetrów.

2 Cis pospolity

Perfekcyjnie stożki z cisa pospolitego (*Taxus baccata*) mogą być wspaniałą, całoroczną ozdobą rabat, która dodaje struktury i wysokości. Kiedy trawy i byliny ozdobne zaschną na zimę, cisy wciąż będą przyciągać wzrok ciemną zielenią igieł i szkarłatnymi osnówkami nasion. Cisy mogą rosnąć nawet w pobliżu zbiorników wodnych, trzeba jednak pamiętać, że źle rosną w mokrej, gliniastej ziemi – należy je posadzić w odpowiedniej odległości od wody lub nieco wyżej, aby ich korzenie nie gnily.

3 Ambrowiec amerykański

Płomienny kolor liści jesienią to znak rozpoznawczy ambrowca amerykańskiego (*Liquidambar styraciflua*). Duża różnica temperatury pomiędzy dniem i nocą intensyfikuje proces tej barwnej przemiany. To wolno rosnące drzewo preferuje stanowiska słoneczne, ale osłonięte od mroźnych wiatrów. Bryłę korzeniową młodych okazów warto zabezpieczać w pierwszych latach wzrostu grubą warstwą ściółki, którą rozkładamy przed nastaniem zimy, a znajdujący się w pobliżu zbiornik osłaniamy siatką, aby liście nie wpadły do wody.



Cały Monty

Żywopłot to coś więcej, niż bariera między sąsiadami – to cenne schronienie dla dzikich stworzeń, które bywa też zapierającym dech w piersiach dziełem sztuki – opowiada **Monty**

Żywopłot to póki co największe

ogrodnicze osiągnięcie ludzkości. Niezależnie czy jest wysoki do kolan i flankuje z dwóch stron ścieżkę, wyznacza granice działki, czy ma dziewięć metrów wysokości i przypomina zielony klif, jest wyjątkowym wyrazem współdziałania człowieka i natury. Prawdziwa sztuka projektowania ogrodów nie polega moim zdaniem na subtelny czy umiejętny doborze zestawień roślin, ale na manewrowaniu przestrzenią, do czego w ogrodzie najlepiej nadają się żywopłoty. Nie chcę przez to powiedzieć, że kolory, tekstury, zapachy czy radość z uprawy roślin są mniej istotne dla pełnego doświadczenia ogrodu, ale bez celowego zarządzania przestrzenią nic się nie udaje. Z tego powodu odbieram niczym nieprzełamane nasadzenia preriowe jako niesatysfakcjonujące, nawet, jeśli są zrobione naprawdę umiejętnie.

Uwielbiam żywopłoty między innymi dlatego, że są tak nienaturalne – w Wielkiej Brytanii prawie wszystkie są dziełem człowieka. Mamy też jednak żywopłoty- duchy – kawałki lasu pozostałe po wycince drzew dla potrzeb rolnictwa. Są zwykle bardzo stare (często mają po dwa-trzy tysiące lat), a więc szczególnie ciekawe i znacznie bardziej urozmaicone niż żywopłoty zakładane przez ludzi, które w większości zasadzono w ostatnim tysiącleciu dla zaznaczenia, wyodrębnienia i ogrodzenia pól. Żywopłoty ogrodowe są jedynie rozszerzeniem i udoskonaleniem tego procesu – wykorzystujemy je, aby zaznaczyły, wyodrębniły i ogradały różne miejsca. Innymi słowy, tworzymy dzięki nim przestrzenie.

Nie mam tu na myśli jedynie mocno już banalnych ogrodowych „pokojów”, ale relację między poszczególnymi żywopłotami o różnej wysokości, żywopłotami znikającymi jeden za drugim, szerokością ścieżek a przerwami w żywopłotach oraz żywopłotami a rosnącymi w nich i poza nimi drzewami. To z wizualnego punktu widzenia kluczowe elementy kształtu świata w ogrodach i w każdym krajobrazie: żywopłot może mieć dowolną wysokość i szerokość oraz (w przeciwieństwie do muru czy ogrodzenia) można go subtelnie bądź drastycznie zmienić, aby tworzył idealną barierę. Większość żywopłotów jest regularnie przycinana

do konkretnej wysokości i szerokości. Żywopłoty mogą mieć kształt fali (doskonały przykład znajduje się w Chatsworth), można w nich wycinać okna, krenelaże, krągłości (cudownie pękate żywopłoty rosną przy zamku Powis), mogą być prowadzone „na szczudłach” albo przycinane równiutko jak pod linijkę. Można w nich rzeźbić i wówczas stają się dziełem sztuki – kto widział słynne żywopłoty-chmury przy domu belgijskiego projektanta ogrodów Jacques’a Wirtza, ten wie, ile mogą mieć w sobie urody i dramatyzmu.

“ Żywopłoty- duchy są zwykle bardzo stare i bardziej zróżnicowane od żywopłotów zasadzonych przez człowieka ”



W zależności od gatunku, żywopłoty zmieniają kolor wraz z fazą rozwoju liści – to bardziej element intymnej relacji między ogrodnikiem a ogrodem niż stały element architektury zieleni. Żywopłoty żyją i stale się zmieniają – to ciasno zasadzone rzędy drzew bądź krzewów, nieustannie usiłujące zrealizować swój pełny potencjał wzrostu. Krzewy lawendy rozrastają się na boki i otwierają na zewnątrz, ale buki, graby czy cisy usiłują stać się wysokimi drzewami, które szybko stłumiłyby wzrost roślin pod koroną i miałyby puste przestrzenie między gałęziami – dowodem na to setki przerośniętych żywopłotów z cyprysowca Leylanda. Żywopłoty świetnie też służą dzikiej faunie: chronią się w nich i gniazdują ptaki, a wiele gatunków, od jeży po chrząszcze, znajduje w nich schronienie na zimę. Stanowią też doskonałe środowisko dla roślin: od gatunków leśnych takich jak pierwiosnki i poziomki po mchy i porosty.

Różnorodność i ilość form życia wspieranych przez żywopłoty są wręcz zdumiewające. Dr Rob Wolton od dekady monitoruje ekosystem fragmentu żywopłotu o długości 90 m na swojej farmie w hrabstwie Devon w celu rozpoznania i policzenia wszystkich bytujących tu gatunków roślin, zwierząt i grzybów. Zidentyfikował ich już ponad dwa tysiące i spodziewa się, że liczba ta wzrośnie o kolejny tysiąc.

Dlatego sadźmy żywopłoty. Niech będą niskie, wysokie, proste albo faliste. Październik jest na to najlepszym miesiącem, bo gleba jest jeszcze ciepła i korzenie szybko zaczną się rozrastać – liście nie wymagają już od roślin energii. Warto sadzić małe rośliny – są nie tylko tańsze, ale też szybciej się ukorzenia. Usuwamy chwasty u podstawy, stosujemy ściółkę i pozwalamy, aby przed przycięciem przewodniki wszystkich drzew osiągnęły pożądaną wysokość. Przycinamy raz do roku, po opuszczeniu gniazd przez ptaki. I to by było na tyle. Mamy tu niewiele sposobności do wykazania się ogrodniczymi kompetencjami, ale czekają nas całe dekady przyjemności i piękna.

Monty



'Cerro Potosi'

Karmazynowe kwiaty i ciemnozielone liście. Dobrze rośnie w donicach.
 Mrozoodporność wg RHS: od -10 do -5°C.
Wysokość x Szerokość 90 cm x 75 cm



'Nachtvlinder'

Zmysłowe ciemnofioletowe kwiaty świetnie uwypatniają srebrzyste liście.
 Mrozoodporność wg RHS: od -15 do -10°C.
W x S 75 cm x 50 cm



'Royal Bumble'

Szkarłatne kwiaty z ciemnymi kielichami na ciemnych pędach – duża intensywność kolorystyczna.
 Mrozoodporność wg RHS: od -10 do -5°C.
W x S 60 cm x 40 cm



'Peter Vidgeon'

Otwierając się, różowe pąki jaśnieją, kontrastując z ciemnymi kielichami.
 Mrozoodporność wg RHS: od -10 do -5°C.
W x S 60 cm x 50 cm

Szałwie krzewiaste

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Kwitnienie												
Przycinanie												

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS

Eksperci polecają

Szałwie krzewiaste

Długo produkują kwiaty w najróżniejszych kolorach, a zapylacze je uwielbiają. Czego chcieć więcej? – pyta **Graham Rice**

O co sprzeczą się ogrodnicy? Ostatnio w biurze *GW* gorące emocje wzbudziła szalwia (*Salvia*) 'Hot Lips'. Większość z nas uważa, że jest „niezawodna i długo kwitnie”, ale wyjątkowo głośna mniejszość określiła ją jako „krzykliwą i pospolitą”. Kwestia gustu.

'Hot Lips' to krzewiasta szalwia produkująca (jednocześnie!) kwiaty jasnoczerwone, białe i białe z czerwonym czubkiem. Trudno jej nie zauważyć, a dotyczy to zwłaszcza starszych egzemplarzy. Gdy moja córka wprowadzała się do swojego londyńskiego mieszkania ponad dwadzieścia lat temu, ta szalwia rośla u jej sąsiadów w zacisznym przedogródku, przy murze – i nadal tam rośnie. Roślina ma jakieś dwa metry szerokości i prawie tyle samo wysokości, i kwitnie niemal przez cały rok.

Szkółkarze usiłują wyhodować dwukolorowe odmiany w różnych odcieniach, ale ta jest najlepsza. Warto też wypróbować 'Amethyst Lips', ale jednokolorowe odmiany są zwykle bardziej niezawodne: kwitną dłużej, są cenniejsze dla zapylaczy, mają aromatyczne zimozielone liście i są dostępne w wielu kolorach.

W warunkach naturalnych, na zachodzie USA, a zwłaszcza w Meksyku, ważnymi zapylaczami szalwii są kolibry. U nas zapylają je pszczoły i można się natknąć na szalwie-samosiejki. Może nawet będzie wśród nich lepsza dwukolorowa?

- **Stanowisko** Szalwie lubią pełne słońce i przepuszczalną glebę.
- **Sadzimy** Najlepiej przy murze z wystawą południową lub zachodnią, ale sprawdzi się też ciepłe miejsce w ogrodzie, jednak osłonięte przed silnym wiatrem.
- **Pielęgnacja** Przycinamy wczesną wiosną, gdy zaczynają rosnąć, o około jedną trzecią, nie naruszając zdrewniałych części pędów. Regularnie usuwamy przekwitłe kwiaty, by przedłużyć kwitnienie. Niektóre odmiany wypuszczają krótkie dziczki, które można oderwać i posadzić, starannie budując warstwy rabaty.
- **Gdzie kupić** www.dyonsalvias.com; www.middletonnurseryseries.co.uk; www.westonssalvias.co.uk

'Hot Lips'

Pierwsze kwiaty są czerwone, kolejne białe u nasady, a ostatnie bywają całe białe. Mrozoodporność wg RHS: od -15 do -10°C. **W x S** 1 m x 1 m





'Cloud Nine'

Niebieskawoszare źdźbła robią się jesienią złociste, przybierając nieco kształt wazonu.

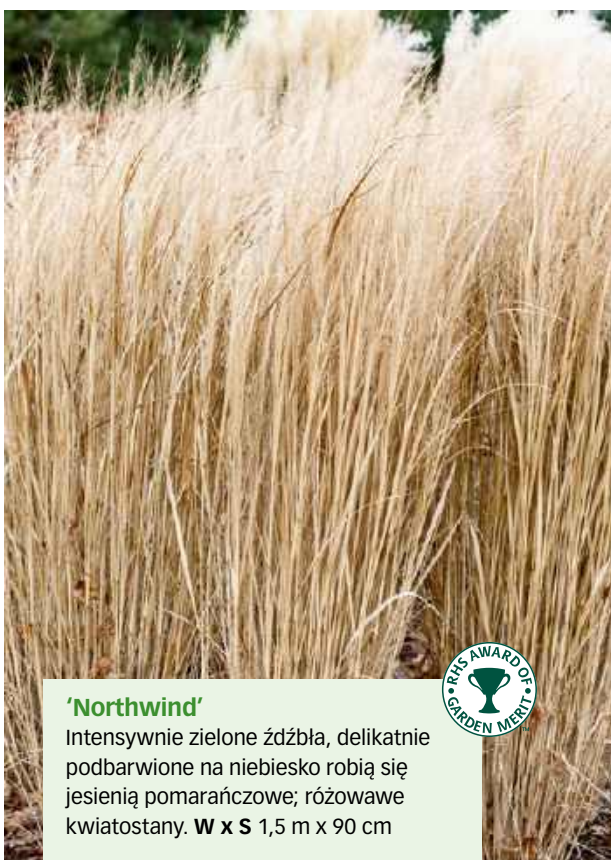
Wysokość x Szerokość 2,1 m x 1 m



'Dallas Blues'

Wąskie, niebieskawozielone źdźbła jesienią stają się złocistopomarańczowe; czerwone kwiatostany.

W x S 1,8 m x 50 cm



'Northwind'

Intensywnie zielone źdźbła, delikatnie podbarwione na niebiesko robią się jesienią pomarańczowe; różowawe kwiatostany. **W x S** 1,5 m x 90 cm



'Shenandoah'

Mnóstwo maleńkich kwiatów na zgrabnych zielonych źdźbłach o purpurowych końcówkach, które jesienią robią się burgundowe. **W x S** 90 cm x 90 cm



ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

Proso

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Wykopujemy, dzielimy i sadzimy												
Kwitnienie												

Eksperci polecają

Proso różgowate

Ta trawa ma wzniesione, niebieskawe, a potem złociste źdźbła i mnóstwo malutkich kwiatów i jest bardzo atrakcyjna jesienią – zachwala **Graham Rice**

Czego możemy dowiedzieć się o ogrodach

z telewizyjnych westernów? Przez całe tysiąclecia porośnięta trawami preria była stałym elementem krajobrazu Ameryki Północnej – zajmowała ponad sto milionów hektarów. Wszystko działało, jak należy dzięki pożarom i pasącym się bizonom aż do początku XIX wieku, gdy zaszły zmiany.

Dziki bizon zastąpiło intensywnie wypasane bydło (pamiętacie dyskusje o drucie kolczastym w czarno-białych westernach?), a wynalezienie pługa ze stali umożliwiło przekształcenie tych wielkich przestrzeni w ziemię orną. Pozostały już tylko niewielkie fragmenty tamtych naturalnych prerii – są to często rezerваты przyrody. Nie ma już większości zwierząt i roślin zamieszkujących prerie porośnięte wysoką trawą, m.in. klasycznym dla nich prosem różgowatym (*Panicum virgatum*).

To właśnie takie krajobrazy zainspirowały europejskich projektantów do tworzenia ogrodów w stylu preriowym, dzięki czemu, wraz z pojawieniem się odmian karłowatych, proso różgowate stało się cenną byliną ogrodową. W naturze roślina dorasta do 2-3 m, a pierwsza odmiana prosa, którą RHS wyróżniło nagrodą Award of Garden Merit, 'Shenandoah', osiąga połowę tej wysokości.

W ogrodzie wzniesione proso wygląda wyjątkowo atrakcyjnie: tworzy ciasne kępy i nie wypuszcza kłaczy. Wiele odmian ma latem atrakcyjne niebieskawe źdźbła, przebarwiające się jesienią na złoto i produkuje mnóstwo maleńkich kwiatów.

- **Stanowisko** Najlepiej w pełnym słońcu, w żyznej glebie.
- **Pielęgnacja** Niezbędna przepuszczalna gleba: w glinie może zgnić lub przestać kwitnąć. Mrozoodporne do -15°C. Wiosną zaczyna rosnąć później niż większość bylin, więc nie myślimy, że przemarzło.
- **Cięcie** Tniemy mocno wiosną lub jesienią, jeśli nie chcemy, żeby się rozsiało.
- **Rozmnażanie** Wiosną wykopujemy z ziemi, dzielimy i sadzimy ponownie silne boczne sadzonki.
- **Gdzie kupić** www.gardeningexpress.co.uk; www.knollgardens.co.uk; www.meadowgatenuary.co.uk

'Heavy Metal'

Wzniesione niebieskawe źdźbła o fioletowawych końcówkach przebarwiają się jesienią na złoto. **W x S** 1,5 m x 1 m



Rozmowy przy płocie

Czy w projektach ogrodów powinniśmy ujmować linki na pranie?

Humaira Ikram

jest projektantką ogrodów, tworzącą zrównoważone przestrzenie odpowiadające potrzebom klientów; prowadzi Studio Ikram. Odpowiada też za całość studiów z zakresu projektowania ogrodów w KLC School of Design

Kto by pomyślał, że linka na pranie może być

kontrowersyjna? Dla mnie odpowiedź zawsze brzmi: tak – jeśli w ogóle wolno ją powiesić, bo na niektórych brytyjskich osiedlach linki są zakazane w imię estetyki (czy nigdy nie byli we Włoszech?). Może być trudno znaleźć odpowiednie rozwiązanie, ale warto wnieść się ponad zastosowanie okrągłej suszarki czy linki wiszącej w ogrodzie przez 365 dni w roku. Osobiście stawiam na... tu proszę o fanfary... wysuwaną linkę na pranie! Jest w zasięgu ręki, gdy jej potrzebujemy, ale łatwo ją zwinąć, gdy już z niej nie korzystamy. Innymi słowy, przez jakieś jedenaście i pół miesiąca w roku wisi sobie spokojnie na haczyku z boku domu. Proste i wspaniałe.

Projektowałam już dla klientów linki na pranie. Mój ulubiony, żaluzjowy system linek był przymocowany do muru – można było za jednym zamachem wyciągnąć cztery linki wzdłuż bocznej ściany domu i pranie nigdy nie było na widoku. Hurra! Ten system sama zaprojektowałam, a wykonał go kowal, zatem nie było tanio.

Nie ma to jednak jak leżeć w pościeli świeżo wysuszonej na powietrzu, więc trzeba rozważyć plusy i minusy. Susząc pranie pod chmurką, oszczędzamy energię (potrzebujemy jedynie ludzkiej pracy), robimy coś dobrego dla Ziemi i oszczędzamy ok. 45 funtów rocznie* w porównaniu z suszeniem w suszarce bębnowej. Pogoda w Wielkiej Brytanii nie zawsze pozwala na suszenie prania na zewnątrz, nawet w „ładny” dzień, natomiast suszarka bębnowa jest niezawodna przez cały rok.

Może więc chodzi nie tyle o to, czy mieć linkę na pranie, ale czy będziemy z niej korzystać? Osobiście za każdym razem stawiam na linkę, ryzykując, że trzeba będzie wybiec do ogrodu, aby uratować bieliznę przed nagłą letnią ulewą.

“Może więc chodzi nie tyle o to, czy mieć linkę na pranie, ale czy będziemy z niej korzystać?”

Joe Swift

jest nagradzonym projektantem ogrodów, dyrektorem marki ogrodniczo-budowlanej Modular, pisarzem i prezydentem, również w programie *BBC Gardeners' World*

Oczywiście! W projektowaniu chodzi nie tylko o estetykę

przestrzeni, ale też o jej funkcjonalność: trzeba jakoś zająć się linkami na pranie, śmietnikami, kompostownikami itp. To nudne? Tak, ale też niezbędne. Zdecydowanie wolę rozwiesić pranie na powietrzu w nadający się do tego dzień, niż korzystać z suszarki – to też lepsze dla środowiska.

Daję wiele prelekcji, prezentując szkice projektowe – zawsze ujmuję w nich praktyczne rozwiązania. Po przedstawieniu mnóstwa inspiracji projektowych regularnie (co już jest dość nużące) słyszę następujące pytanie: No dobrze, Joe, ale gdzie będzie wisieć pranie? Teraz już uprzedzam wypadki i rysuję linkę na pranie zanim ono padnie. Wszystko to rozumiem: gdzieś musimy suszyć pranie. W dużym ogrodzie łatwo jest wydzielić takie miejsce żywopłotem czy pnączami, ale w małym trzeba się dobrze zastanowić nad rozwiązaniem. Jest wiele opcji: suszarki obrotowe lub mocowane na stałe, linki wysuwane i mocowane do murów. Na małej przestrzeni, gdzie pranie może dominować, postawiłbym

na linki mocowane do muru i wyciągane do haczyka na obrzeżu czy słupie. Są niewielkie i widać je tylko wtedy, gdy ich używamy.

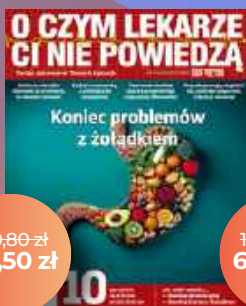
Suszenie prania jest mało atrakcyjne dla oka, ale niezbędne. Kto jest szczęściarzem dysponującym prywatną przestrzenią pod chmurką, niech tworzy w niej ogród, niech się nią cieszy, ale też ją użytkuje. To zrozumiałe,

że nie chcemy robić z suszenia prania atrakcji ogrodowej (choć Monty regularnie publikuje w mediach społecznościowych posty ze zdjęciami swoich suszących się czerwonych skarpetek, wyglądających jak instalacja artystyczna!), więc stawiamy na rozwiązania, które łatwo schować i wyjąć, bez szkody dla estetyki ogrodu. A kiedy pranie jest na linkach, warto, jak ja, z dumą spojrzeć na suszące się spodnie ze świadomością, że robimy coś dla środowiska.

“Suszenie prania jest mało atrakcyjne dla oka, ale niezbędne. Kto jest szczęściarzem dysponującym przestrzenią pod chmurką, niech się nią cieszy, ale też ją użytkuje”

Prenumerata

Rodzina i zdrowie



190,80 zł
114,50 zł



107,40 zł
64,50 zł

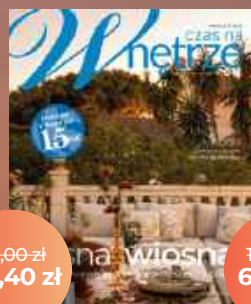


179,00 zł
107,40 zł

Dom, wnętrza



152,10 zł
91,30 zł



199,00 zł
119,40 zł

Fotografia



116,00 zł
69,60 zł



116,00 zł
69,60 zł

Zaprenumeruj wybrane czasopisma z rabatem aż 40%!

Promocja jesienna dotyczy rocznych prenumerat drukowanych. Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl/prenumerata lub poprzez dokonanie przelewu na konto: AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, ING BANK ŚLĄSKI 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013 (w tytule wpłaty podaj nazwę czasopisma).

Muzyka i nowe technologie



220,00 zł
132,00 zł



152,90 zł
91,70 zł



178,80 zł
107,30 zł

Masz opłaconą bieżącą prenumeratę? Już teraz przedłuż ją z rabatem 40%. Promocja trwa do 30.11.2025 i nie łączy się z innymi promocjami Wydawnictwa AVT. Koszt wysyłki na terenie kraju ponosi wydawnictwo.

E-mail: prenumerata@avt.pl
Telefon: 22 257 84 22 (pn.-pt. 10:00-14:00)

Elektronika i automatyka



226,80 zł
136,10 zł



226,80 zł
136,10 zł



180,00 zł
108,00 zł



179,10 zł
107,50 zł



89,40 zł
53,60 zł

Kompozycja miesiąca

Połącz chryzantemy, kapusty ozdobne, wrzosi i dynie, aby stworzyć sezonową aranżację, która ozdobi wejście do domu

TEKST GABRIELLE SHAY ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Idealne połączenia z dynią

Tylko dlatego, że zbliża się Halloween, październik wcale nie musi straszyć jaskrawością! Zamiast tego niech sezon grozy czaruje uroczym klimatem w stylu vintage – dzięki tej upiornie pięknej aranżacji doniczkowej. Chryzantema wielokwiatowa zapewnia długotrwały kolor, podczas gdy rosnące pod nią kapusty ozdobne pięknie się z nią komponują, a ciemnoróżowy wrzos tworzy efekt miękkości. Mulenbekia będzie pięknie rosnąć aż do nowego roku, a kapusty i wrzos można wiosną wymienić na inne kwitnące o tej porze roku barwne rośliny. Na samym przodzie gości się bratek – dzięki takiemu umiejscowieniu jego aksamitne kwiaty nie giną pod masą liści. Na koniec nie mogłam się oprzeć i dodałam eszewerię, która w harmonijny sposób dopełnia kompozycję pod względem kolorystycznym, ale pamiętaj, by wnieść ją do domu, jeśli prognozowane są przymrozki.



Regularnie usuwaj przekwitające bratki bratka, aby zachęcić roślinę do obfitszego kwitnienia

Usuwanie obumierające liście kapusty, aby zapobiegać rozwojowi chorób grzybowych u podstawy rośliny

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- 1 Chryzantema wielokwiatowa 'Purple-pink'
- 2 Wrzos pospolity (*Calluna vulgaris*) 'Theresa' (z serii odmian 'Garden Girls') x 1
- 3 Fioletowa kapusta ozdobna x 2
- 4 Mulenbekia gęsta (*Muehlenbeckia complexa*) x 1
- 5 Fioletowy bratek x 1
- 6 Eszeweria (*Echeveria*) 'Purple Pearl' x 1
- 7 Ocynkowany pojemnik w stylu vintage
- 8 Dynie jadalne lub ozdobne x 3







posadź

coś nowego

W październiku proponujemy uprawę tej niezwykłej rośliny...

Tulipan dziki

Cel proponuje przyjemnie pachnący dodatek do wiosennego ogrodu, jakim jest tulipan dziki, zwany też leśnym. Pięknie wygląda, rosnąc w trawie lub kołysząc się w półcieniu pod drzewem

Cel Robertson

Cel uprawia kwiaty cięte w North Norfolk, jest autorką książki *Cut Flowers* (Wyd. Quarto) i wystąpiła w podcaście *GW Growing Greener*, gdzie omawiała zrównoważony rozwój w branży kwiatów ciętych. Można ją śledzić na Instagramie: @forevergreenflowerco

Tulipan dziki (*Tulipa sylvestris*) jest często uznawany za rodzimy gatunek w Wielkiej Brytanii, jednak pierwotnie występował w rejonie Morza Śródziemnego. Od czasu jego sprowadzenia w XVI wieku był uprawiany jako roślina naturalizowana także na północy. W ostatnich latach coraz rzadziej można go spotkać rosnącego dziko w Wielkiej Brytanii i nie jest to gatunek, który często pojawia się w ogrodach.

Uwielbiam delikatność tulipana dzikiego. Ma on pełne wdzięku, łukowate łodygi oraz drobne, pachnące kwiaty, które sprawiają wrażenie, jakby ciągle były w ruchu, w przeciwieństwie do masywnych odmian spotykanych w naszych ogrodach. Kwiaty w jaskrawożółtym kolorze mogą mieć zielone lub czerwone przebarwienia na zewnętrznych płatkach, a ich cytrusowy zapach jest dosyć rzadką cechą u tulipanów. Wyglądają wspinalnie, kwitnąc w ogrodzie wraz z innymi wczesnowiosennymi kwiatami, takimi jak brunnera oraz śnieżyca i są równie piękne,

kwitnąc w dużej grupie w pojemniku. Podobnie jak inne rodzaje tulipanów, cebulki należy sadzić późną jesienią, gdy gleba zdąży się już ochłodzić. Najlepiej kwitną w słonecznym miejscu, choć tolerują lekki cień pod drzewami. Sadź cebulki na głębokości trzykrotnie większej niż ich wysokość.

W przeciwieństwie do innych uprawnych odmian tulipanów, te chętnie zachowują się jak byliny, co roku powtarzając kwitnienie i rozprzestrzeniając się za pomocą podziemnych rozłogów; łatwo rozmnażają się również przez samosiew. Dzięki temu, że są wieoletnie, doskonale sprawdzają się przy planowaniu i zakładaniu łąki bylinowej. *Tulipa sylvestris* jest jednym z pierwszych tulipanów, które zakwitają wiosną, stając się ważnym źródłem pożywienia dla zapylaczy na początku roku.

Na szczęście ten tulipan jest praktycznie bezproblemowy, jeśli chodzi o szkodniki i choroby, chociaż może być podatny na zarzę ogniewą oraz ataki ślimaków i nicieni.

Dlaczego warto uprawiać tulipana dzikiego?

- Ma cudowny, cytrusowy zapach, nietypowy dla tulipanów
- W przeciwieństwie do odmian uprawnych, ten gatunek łatwo się rozprzestrzenia i chętnie rozsiewa poprzez nasiona
- Jest odporny na większość szkodników i chorób



Jak naturalizować tulipany



1 Wybierz tulipany botaniczne

do naturalizacji w trawniku, które dobrze sobie poradzą w konkurencji z trawą. Zwróć uwagę na wielkość cebulek, aby odpowiednio dobrać głębokość sadzenia (powinna ona być co najmniej trzykrotnie większa od wysokości cebulki).



2 Wykop dołek lub skorzystaj z sadzarki do cebulek, aby zrobić miejsce w trawie. Sadzarką można wyjąć kępkę darni, którą po posadzeniu cebulki można włożyć z powrotem na miejsce, zachowując estetyczny wygląd trawnika.



3 Umieść po jednej cebulce w każdym dołku, zachowując 15-20 cm odstępów między nimi. Cebulka powinna być skierowana ostrym czubkiem do góry. Zasyń otwór ziemią i pozwól, aby podlał ją deszcz.



RYŚUNKI: GETTY
ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, RICHARD DAWSON, JASON INGRAM

Gdzie kupić

- www.farmergracy.co.uk
- www.jparkers.co.uk
- www.meadowmania.co.uk

Monty sadi tulipany od połowy października, tworząc bujne kompozycje w donicach i na rabatach z myślą o wiosnie



“ Tulipany organizują festiwal kolorów właśnie wtedy, gdy wiosna jest już naprawdę w rozkwicie ”

PHOTO: JASON INGRAM

TRIUMF TULIPANÓW

W Longmeadow rośnie mnóstwo tulipanów.
Monty je uwielbia – poleca swoje ulubione
odmiany i radzi, jak je pielęgnować

Tulipany robią wrażenie zarówno same, jak i w towarzystwie innych kwiatów



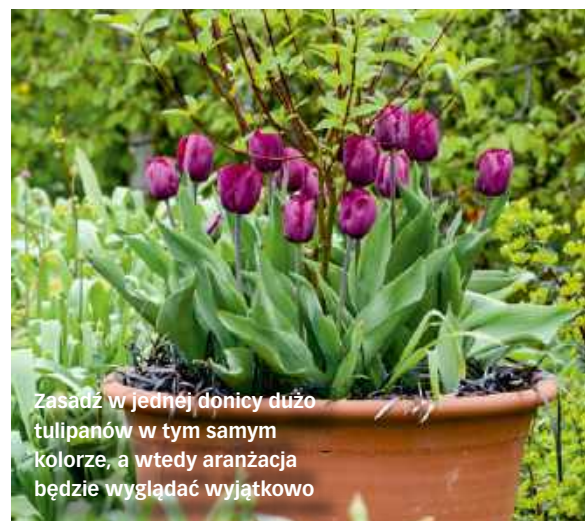
Tulipany są wyjątkowe. Gdy kwitną, to wydarzenie porównywalne z kwitnieniem róż. Oglądając sukcesję przebiśniegów, krokusów i żonkili mamy nadzieję, że wiosna nadchodzi, a tulipany organizują festiwal kolorów właśnie wtedy, gdy zdomowiła się już na dobre. Posługując się jedwabistymi kolorami, ogłaszają, że wreszcie dotarliśmy do upragnionego miejsca.

Przed wyborem cebul warto sobie przypomnieć, skąd tulipany pochodzą, aby odpowiednio przygotować ziemię. W naturze rosną na terenie obecnej Turcji, Armenii, Iraku i Iranu, na skalistych zboczach, w bardzo przepuszczalnej glebie, dzięki czemu nigdy nie stoją w wodzie.

Zimą często zakrywa je śnieg, chroniąc przed mrozem, a latem znoszą piekące słońce. Takich warunków nie jesteśmy w stanie im zapewnić, ale możemy im dać najbardziej słoneczne miejsce w ogrodzie i, co najważniejsze, maksymalnie przepuszczalne podłoże.

Siedemnastowieczne szaleństwo

Tulipany rosną teraz w każdym ogrodzie, w skrzynkach na parapetach i na publicznych klombach, ale gdy około roku 1590 przywieziono je do Holandii z Turcji, z dworu Sulejmana Wspaniałego, uważano je za cudownie egzotyczne i cenne. Turcy cenili tulipany o zaostro-



Zasadź w jednej donicy dużo tulipanów w tym samym kolorze, a wtedy aranżacja będzie wyglądać wyjątkowo

MONTY RADZI: UPRAWA TULIPANÓW

- Tulipany potrzebują bardzo przepuszczalnego podłoża i jak największej ilości słońca; warto dodać żwiru do podłoża
- Im głębiej zasadzone, tym rosną silniejsze i wyższe (w granicach wzrostu danej odmiany). W donicach sadzimy na głębokość 15 cm



Dodaj dużo żwiru, aby poprawić przepuszczalność podłoża

- Na rabatach w kompozycjach mieszanych (jeśli będziemy wykopywać cebule po kwitnieniu) można sadzić na głębokość zaledwie kilku centymetrów, gdzie ukorzenia się w lepszej glebie
- Aby uniknąć zarażenia szarą pleśnią tulipana, sadzimy, gdy zrobi się chłodno: od połowy października do listopada
- Jeśli cebule nie będą wykopywane z ziemi, sadzimy je głębiej: warto wybrać odmiany 'West Point', 'Ballerina' i 'White Triumphator'



Cebule w trawniku sadzimy ręczną sadzarką

“Gdy zamawiamy cebule tulipanów, bierzemy pod uwagę tylko dwie kwestie: kolor i termin kwitnienia”

nych płatkach i wąskiej talii, przypominające nasze odmiany liliokształtne w rodzaju 'Queen of Sheba' czy 'West Point', ale Holendrzy natychmiast dostrzegli możliwość wyhodowania odmian o jeszcze atrakcyjniejszych kwiatach. W czasie „tulipanowej gorączki”, która wkrótce nastąpiła, cebulki przechodziły z rąk do rąk w szale finansowych spekulacji.

Tulipanomanię zainspirowały egzemplarze różniące się od rośliny macierzystej: potomstwo jednokolorowych tulipanów zakażone rozprzestrzenianym przez mszyce wirusem powodującym pojawianie się na płatkach smug i plam. Pieniądże można było zrobić na zakupie zwykłej, zdrowej cebulki w nadziei, że wyprodukuje ona znacznie cenniejsze potomstwo. Ceny cebulek osiągały astronomiczny poziom. W latach trzydziestych siedemnastego wieku za jedną cebulkę odmiany 'Viceroy' otrzymano dwa wozy pszenicy, dwa wozy żyta, dwanaście tłustych owiec, dwa oksefty (ponad 200 litrów) wina, jedno łóżko, jeden komplet ubrań, cztery tłuste woły, osiem tłustych świń, cztery i pół tysiąca litrów piwa, dwie tony masła, jeden srebrny róg i prawie trzydzieści kilogramów sera. Pomyślmy o tym, gdy ceny ulubionych odmian wydają się nam wysokie!

Kluczowe czynniki

Wiele tulipanów nie dożywa następnego sezonu, a te, którym się to udaje, mają niezmiennie mniejsze kwiaty – choć zwykle jest ich więcej. Dlatego uzupełniam te, które lubię najbardziej, a pozostałe zastępuję nowymi odmianami. Przy odrobinie szczęścia dotrą do mnie gdzieś w połowie października – gdy trzeba je zasadzić, choć nie trzeba się z tym spieszyć. Często sadziłem tulipany w styczniu, co skutkowało jedynie opóźnieniem ich kwitnienia o kilka dni.

Zamawiając tulipany, bierzemy pod uwagę tylko dwie kwestie: po pierwsze kolor kwiatów, a po drugie termin kwitnienia. Każdy tulipan kwitnie przez około dwa tygodnie, choć w zależności od roku termin tego wydarzenia może przesunąć się nawet o dwa tygodnie.

Tulipany dzielimy na 15 rodzajów, które oprócz terminu kwitnienia mają i inne cechy wspólne. Na przykład zaraz po tulipanych botanicznych w Longmeadow kwitną tulipany z grupy Triumph (grupa 3), wyhodowane około sto lat temu na rabaty i kwiat cięty. W związku z tym mają długie, mocne łodygi i czyste kolory. Jeśli chcemy mieć jedną spektakularną kompozycję, warto wybrać tulipany z tej samej grupy, które zakwitną w tym samym czasie. Jeśli stawiamy na utrzymującą się dłużej,



Liliokształtna 'Ballerina' to jedna z niewielu pachnących odmian

“ Tulipany papuzie są jak obnoszące się na wybiegu ze swoim wdziękiem modelki w wymyślnych sukienkach ”

ale zmienną kompozycję, wybierzmy bardziej zróżnicowane odmiany.

Tulipany sadzimy w różnych częściach ogrodu tak, aby harmonizowały z roślinami kwitnącymi w tym samym czasie, co one, a także, co równie ważne, tematyką i atmosferą danego miejsca. Jako pierwsze pojawiają się u nas tulipany botaniczne: skalny (*Tulipa saxatilis*), Klucjusza (*T. clusiana*) i dziki (*T. sylvestris*). Kwitną one zwykle wcześniej niż większość mieszańców i mają opadające liście, a ich kwiaty o luźnych płatkach pojawiają się na równie giętkich pędach. Tulipany skalne mają liliowe płatki - w słoneczne dni otwierają się, ukazując złocisty środek. Tulipany Klucjusza kwitną na biało, a ich zewnętrzne płatki są od spodu różowe, zaś tulipany dzikie mają intensywnie żółte kwiaty, ukazujące w słońcu wnętrze koloru masła. Jest w tych tulipanach coś z krokusów, a także delikatność, do której nie mogą aspirować żadne mieszańce. Jednak prawdziwe przedstawienie dają najbardziej krzykliwe, wręcz ekshibycyjne odmiany.

Często jako pierwsza zakwita 'Negrita' z grupy Triumph - ma długie łodygi zakończone śliwkowofioletowymi kwiatami o pojedynczych, jedwabistych płatkach. Jakiś tydzień później dołącza do niej 'Abu Hassan'. Płatki tej odmiany, u podstawy miedziane, jaśnieją, ukazując pomarańczowy brzeg. To jedna z moich ulubionych odmian. Wcześniej kwitnie też 'Prinses Irene' o cudownych czekoladowych łodygach i pomarańczowych płatkach z fioletowymi smugami, muśniętych różem i zielenią. Towarzyszy jej 'Queen of Sheba' mająca śliczne, liliokształtne kwiaty o płatkach wyginających się na zewnątrz, wyglądających jak zatrzymany w ruchu kogut w pełnej szacie godowej.

Tulipany papuzie mają falbankowate kwiaty pełne smug - są niemal zawstydzająco zmysłowe. Rosną u nas odmiany: ciemnofioletowa 'Black Parrot', liliowa 'Blue Parrot', czerwona 'Bright Parrot' o żółtych końcówkach i bardzo do niej podobna 'Texas Flame', o kwiatkach z nutą zieleni. Są jak obnoszące się na wybiegu ze swoim wdziękiem modelki w wymyślnych sukienkach.



Odmiana 'Texas Flame' o bladożółtych, falbankowatych kwiatkach z czerwonymi smugami wnosi do ogrodu powiew egzotyki

Z drugiej strony skali pomarańczę znajduje się 'Generaal de Wet' - tak prosty i skromny, że przypomina tulipany botaniczne. Intensywniej pomarańczowy kolor mają: elegancja, liliokształtna 'Ballerina' i późno kwitnący 'Orange Favourite' - chłodną wiosną kilka lat temu kwitł jeszcze w czerwcu. Lipową Aleję od lat flankowała biała jak śnieg odmiana 'White Triumphator', ale dla przełamania tej bieli uzupełniliśmy ją o silną, długo kwitnącą, muśniętą żółcią odmianę 'Nicholas Heyek'.

Mamy tu też 'Rococco' - jedną z moich ulubionych odmian - o wspaniałych karminowych kwiatkach z zielonkawoniebieskimi bliźniami, otwierających się w słońcu na płasko. Kwitnie wcześniej od innych tulipanów papuzich. I jeszcze 'Flaming Parrot': ta odmiana ma bladożółte kwiaty podbite jaskrawymi malinowymi smugami, nie nadaje się zatem dla osób o słabych nerwach - ale, szczerze mówiąc, dotyczy to wszystkich tulipanów. To kwiaty, które żywiołowo świętują nadejście wiosny i za to je uwielbiam.

ULUBIONE TULIPANY MONTY'EGO

**'YELLOW SPRINGGREEN'**

Niezawodna i bardzo klimatyczna odmiana o bladożółtych płatkach muśniętych zielenią.

W x S 45 cm x 10 cm K IV-V

**'ROCOCO'**

Całkowicie otwarte kwiaty tego papuziego tulipana są jak karmazynowa eksplozja. Ale najbardziej podoba mi się, gdy są już w pełni uformowane, ale jeszcze zamknięte.

W x S 45 cm x 10 cm K IV-V

**'WEST POINT'**

Ten cytrynowożółty, lilioksztalny tulipan jest niezwykle elegancki – jego płatki krzyżują się ze sobą jak wyginająca się do tyłu baletnica.

Wysokość x Szerokość 50 cm x 10 cm

Kwiaty IV-V

**'LADY JANE'**

Odmiana o delikatnych, ostro zakończonych, na zmianę różowych i białych płatkach – wygląda jak markiza w paski. Otwiera się w słońcu i zamyka na noc.

W x S 25 cm x 15 cm K III-IV

**TULIPAN DŁUGOPŁATKOWY
(TULIPA ACUMINATA)**

Ten botaniczny tulipan kwitnie później od większości innych tulipanów – często w maju – i ma cudownie pająkowate, powyginate, żółto-cynobrowe płatki.

W x S 50 cm x 10 cm K IV-V

„Żywopłoty przetrwają dłużej niż każde inne ogrodzenie, zapewniając jednocześnie pokarm i siedliska dla dzikich zwierząt”

Niezawodne żywopłoty

Żywopłot to atut każdego ogrodu – Frances Tophill wyjaśnia, jak go posadzić i pielęgnować

Granice ogrodu lub poszczególnych jego części mogą wydawać się stosunkowo mało istotne, ale posadzenie wzdłuż nich żywopłotu ma zarówno wizualne, jak i praktyczne zalety. Dzięki starannej selekcji roślin żywopłot może być atrakcyjnym tłem, a jednocześnie

przynieść korzyści środowiskowe: zredukować hałas oraz zmniejszać zanieczyszczenie powietrza poprzez pochłanianie szkodliwych cząstek, magazynowanie dwutlenku węgla i zapewnienie ochrony przed wiatrem. Żywopłoty przetrwają dłużej niż każde

inne ogrodzenie, zapewniając jednocześnie korytarze i siedliska dla dzikich zwierząt, będąc źródłem pożywienia dla różnych stworzeń (w tym dla nas), a w dłuższej perspektywie mogą być dość ekonomicznym i pięknym sposobem na wyznaczenie granicy.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE



Teraz jest dobry moment
na przycinanie większości
żywopłotów, aby przez całą
zimę wyglądały schludnie

Dlaczego warto wybrać żywopłot?

Żywopłoty są nie tylko atrakcyjną alternatywą dla zwykłych ogrodzeń, lecz zapewniają też schronienie i przynoszą pożytek ludziom oraz zwierzętom zamieszkującym nasze ogrody. Oto kilka przykładów:



1 Pożytek dla zwierząt

Żywoploty tworzą zielone korytarze, którymi zwierzęta mogą się przemieszczać, w których mogą gniazdować, żerować i ukryć się przed drapieżnikami. Gąsienice i dorosłe owady, ptaki oraz ssaki znajdują w żywoplotach miejsce do życia. Możesz zwiększyć te korzyści, sadząc mieszkankę różnych roślin żywoplotowych, głównie rodzimych drzew i krzewów, jak dereń, głóg, ostrokrzew, cis i różne gatunki śliw, takich jak tarnina (*Prunus spinosa*), wiśnia ptasia (*P. avium*) i śliwa domowa (*P. domestica*), a także buk, klon polny (*Acer campestre*), kruszyna pospolita (*Frangula alnus*) i wiele innych.

2 Atrakcyjny wygląd

Żywoploty tworzą przyjemne, naturalne tło. W małym ogrodzie mogą również optycznie powiększyć przestrzeń. W większych ogrodach można je wykorzystać do podziału przestrzeni na mniejsze, bardziej funkcjonalne pokoje ogrodowe. W tym celu można wykorzystać gęsty, zimozielony wawrzyn o błyszczących liściach, majestatyczny buk, starannie przycięty bukszpan lub niezwykle popularny ligustr. Można również stworzyć niski żywoplot z kwitnącej lawendy, aby oddzielić różne strefy.

3 Bogactwo pożywienia

Śliwki, jabłka, wiśnie, owoce tarniny, rokitnika, leszczyny, głogu i róży stanowią wspaniałe pożywienie dla dzikich zwierząt i dla nas. Głóg stworzy fantastyczny żywoplot – jego ciernie będą chronić gniazdujące ptaki przed drapieżnikami, a nas przed potencjalnymi włamywaczami. Wczesną wiosną rozwija liście, kwitnie w maju, a jesienią owocuje (owoce, bez nasion, są jadalne).

4 Korzyści dla środowiska

Uliczny hałas jest uciążliwy, ponadto wiąże się z wysokim poziomem zanieczyszczenia powietrza, ale gęsty żywoplot może znacznie ograniczyć te problemy. Im gęstszy żywoplot, tym lepiej się sprawdzi. Irga Francheta (*Cotoneaster franchetii*) najlepiej przeciwdziała zanieczyszczeniom, ale rośliny zimozielone, takie jak cis, tuja i ostrokrzew, a także rośliny półzimozielone, takie jak ligustr czy buk, również pomogą zatrzymać spaliny, jeśli będą regularnie przycinane, co pozwoli utrzymać ich krzaczasty pokrój u nasady i odpowiednio zagęszczenie.

PORADNIK

PIELĘGNACJA ŻYWOPLÓTÓW

■ STANOWISKO

Żywoplot należy posadzić w odległości co najmniej 30 cm od granicy działki, aby mógł swobodnie rosnąć i zachować odległość od ogrodu sąsiada. Aby podzielić ogród, sadź żywoplot wzdłuż linii wyzna-

czonej sznurkiem. Rozważ umiejscowienie żywoplotu w taki sposób, aby łączył już rosnące drzewa lub siedliska dzikich zwierząt, tworząc dla nich korytarz. Zawsze wybieraj gatunki o wielkości odpowiedniej do twojej przestrzeni.



■ SADZENIE

Najbardziej opłacalnym czasem na zakup roślin na żywoplot jest zima, gdy dostępne są sadzonki z odkrytym korzeniem lub sztobry. Sadź je na takiej samej głębokości, na której rosły wcześniej (szukaj śladu podłoża na pędach) i dobrze uciśnij ziemię. Zostaw dużo miejsca między każdą rośliną – od 30 cm do 1 m, w zależności od gatunku. Przez pierwszy rok lub dwa lata po posadzeniu podlewaj regularnie sadzonki, aby pomóc im się ukorzenić.



■ ŚCIÓŁKOWANIE I PODLEWANIE

Drzewa (większość żywoplotów tworzy się z przycinanych drzew) wymagają obecności grzybów w glebie, które umożliwiają zdrowy wzrost i pobieranie składników odżywczych, dlatego ściółka z kompostu lub zbutwiałych zrębków może im w tym pomóc, bo zawiera pożyteczne grzyby i dodatkowe składniki odżywcze. Należy ją rozłożyć po posadzeniu i co roku uzupełniać. Deszcz może mieć trudności z dotarciem do gleby u podstawy gęstego żywoplotu, dlatego w okresach suszy należy go od czasu do czasu obficie podlać.

PORADNIK PIELĘGNACJA ŻYWOPŁOTÓW

■ PRZYCINANIE

Wrzesień i początek października to bezpieczny czas na przycinanie większości żywopłotów, biorąc pod uwagę zdrowie roślin i płożenie pta-

ków odbywających lęgi. Nie należy dopuścić do tego, aby górna część żywopłotu była szersza niż jego podstawa, w przeciwnym razie może się rozchylić lub przewrócić przy silnym wietrze, lub pod naporem śniegu. Góra

żywopłotu powinna być więc nieco węższa. W tradycyjnych żywopłotach z leszczyny lub głogu warto zaginać pędy i mocować je do ziemi, co nie tylko będzie ładnie wyglądało, ale też przysłuży się dzikim stworzeniom.



■ ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW

Żywopłot złożony z różnych gatunków roślin stanie się siedliskiem dla wielu dzikich zwierząt, więc teoretycznie żaden szkodnik ani choroba nie powinny mu zagrażać, ponieważ zapanuje w nim równowaga biologiczna. Jednak żywopłoty bukszpanowe są podatne zarówno na zarzę, jak i cmę bukszpanową, dlatego należy rozważyć zastosowanie alternatywnych gatunków, takich jak ligustr pospolity lub ostrokrzew karbowanolistny (*Ilex crenata*), wykorzystać nicianie i przywabić ptaki owadożerne, takie jak sikory. W każdym przypadku należy zadbać o to, aby rośliny były jak najzdrowsze, dzięki czemu będą bardziej odporne na patogeny.

Moje ulubione gatunki na żywopłoty



❶ Porzeczką krwistą (*Ribes sanguineum*)

Ta ozdobna porzeczką ma pachnące liście i efektowne różowe kwiaty wiosną. Można z niej zrobić dekoracyjny żywopłot, który będzie jednocześnie przyjazny dla dzikich zwierząt.

❷ Wiśnia ptasia (*Prunus avium*)

Ta dzika wiśnia wiosną zakwita na biało, a następnie rodzi pyszne, kwaśne wiśnie.

❸ Oliwnik Ebbinga (*Eleagnus × ebbengei*)

Rozwijające się na zielonych łodygach kwiaty pachną słodko – wręcz niebiańsko, a owoce są jadalne.

❹ Olsza czarna (*Alnus glutinosa*)

Olsza doskonale wiąże CO₂ i jest pożyteczna dla dzikich zwierząt. Wiosną wytwarza kotki i szyszkowate owoce, które utrzymują się przez całą zimę. Najlepiej sprawdza się na większych działkach.

❺ Cis pospolity (*Taxus baccata*)

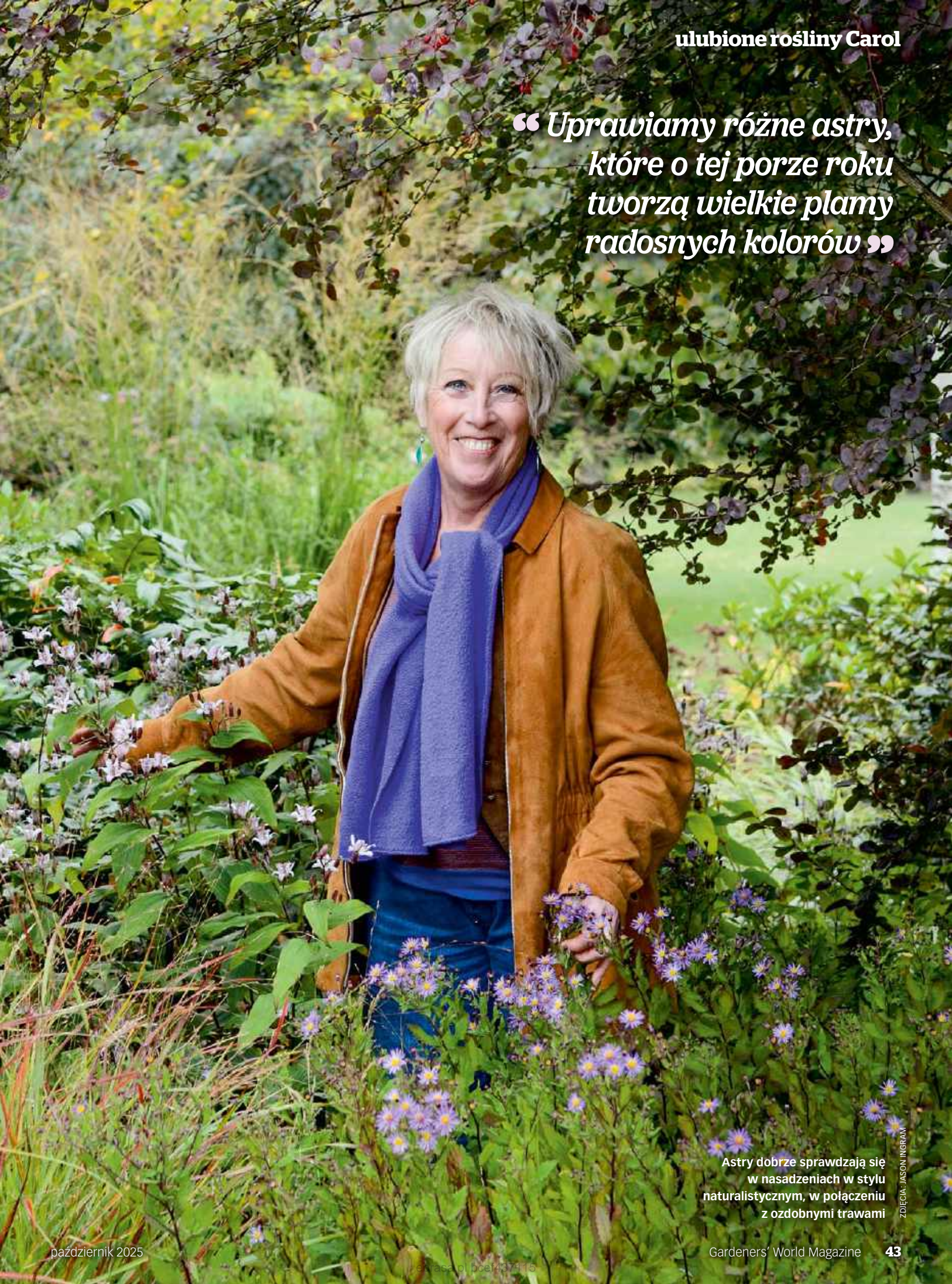
Cis to wszechstronna roślina. Cięciem można mu nadać dowolny kształt, a on się zregeneruje. Może żyć tysiące lat. Jeśli masz zwierzęta domowe, to koniecznie uprzątnij ścięte pędy – są trujące.

A lush garden scene with green foliage and purple flowers. The background shows a dense thicket of green leaves, while the foreground features tall, thin grasses and clusters of small purple flowers. The overall atmosphere is vibrant and natural.

Podróże astralne

Jesienią astry zaczynają błyszczeć, tworząc galaktyki gwiazdzistych kwiatów. **Carol Klein** wyjaśnia, jak wybierać i uprawiać te niebiańskie rośliny

“ Uprawiamy różne astry,
które o tej porze roku
tworzą wielkie plamy
radosnych kolorów ”



Astry dobrze sprawdzają się
w nasadzeniach w stylu
naturalistycznym, w połączeniu
z ozdobnymi trawami

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

Znam astry, tradycyjnie nazywane marcinkami, od dawna. Pamiętam z dzieciństwa, jak ozdabiali nieużytki i miejsca bombardowań. A tutaj, w Devon, co roku o tej porze, obok linii kolejowej niedaleko naszego domu, delikatne, niebiesko-białe kwiaty astrów tworzą obfite chmury. Pewnie zadomowiły się tam sto lat temu - ktoś je wyrzucił z przydomowego ogródka i tak zostawił, a one zasiedliły strome zbocze, na którym ich jedynymi sąsiadami są samosiejki budlei, wierzby i jeżyny. Chociaż nikt ich nie pielęgnuje, kwitną niezawodnie i przypominają nam o upływie czasu. W ich kwitnieniu jest nuta smutku, ponieważ oznacza ono przejście późnego lata we wczesną jesień. Patrząc na nie, niemal słycać chrzęst opadłych liści pod stopami.

Astry (obecnie znane głównie pod nazwą botaniczną *Symphotrichum*, a nie *Aster*) to rośliny, które potrafią przezwyciężyć trudności i zadomowić się w niesprzyjających miejscach, takich jak nierówny teren, pobocza dróg i nasypy kolejowe. Są tak wytrzymałe, że przetrwają nawet wtedy, gdy będą zaniedbane, doskonale radząc sobie z jeżynami i trawą. Większość z nich to odmiany astrów nowobelgijskich.

Chociaż astry zostały po raz pierwszy sprowadzone do Wielkiej Brytanii ponad 300 lat temu, dopiero w XX wieku hodowcy roślin, tacy jak Ernest Ballard, zajęli się tworzeniem nowych odmian. Szybko nadrobili stracony czas i obecnie istnieje już ponad 1000 nazwanych odmian. Ich okazałe, wyraziste i podobne do stokrotek kwiaty były dokładnie tym, czego potrzebowała ponura, powojenna epoka końca lat 40. i 50. XX wieku, bo wniosły do ogrodów upragniony kolor. Jednak pod koniec ubiegłego wieku ich popularność spadła, a do astrów przyłgnęła łatka staromodnych kwiatów. Co więcej, przez podatność na mączniaka, nie należały do ulubieńców ekologicznych ogrodników.

Ernest Ballard, którego nazwisko jest nierozdzielnie związane z astrami, założył w 1906 roku szkółkę Old Court Nurseries. Po śmierci Ballarda stery w szkółce przejął menadżer, Percy Picton. Jego syn, Paul, dorastał wśród astrów, a kiedy na początku lat 80. wraz z Meriel zaczęli zarządzać szkółką, postanowili rozbudzić zainteresowanie tymi roślinami, zakładając ogród wypełniony nasadzeniami w stylu edwardiańskim i oferując wspaniałe okazy wszystkich prezentowanych odmian. Teraz za sterami stoi ich córka Helen z mężem.

„Większość astrów doskonale rośnie pomiędzy innymi roślinami”

Aster perkalowy ma zwarty, krzaczasty pokrój



Moje ukochane astry

■ Aster perkalowy (*Symphotrichum lateriflorum* var. *horizontale*)

W Great Dixter został innowacyjnie wykorzystany przez Christophera Lloyda i Fergusa Garretta jako roślina żywopłotowa, ponieważ trzyma geometryczną formę, a jego sztywne łodygi rozgałęziają się pod kątem prostym. Zabawa zaczyna się wtedy, gdy zaczynają je ozdabiać maleńkie, wyraziste, srebrzyste kwiaty, wyglądające jak stokrotki z puszystymi, karmazynowymi środkami.

Wysokość x Szerokość 60 cm x 60 cm

■ Aster gładki (*S. laeve*) 'Calliope'

Bujna roślina o czarnych łodygach i ciemnych, zdrowych liściach. We wrześniu i październiku obsypuje się liliowoniebieskimi kwiatami, tworząc prawdziwe widowisko. Dorównuje mi wzrostem.

W x S 160 cm x 60 cm

■ Aster nowoangielski (*S. novae-angliae*) 'Harrington's Pink'

To idealny aster, gdy potrzebujesz wyrazistej rośliny o delikatnej barwie. W jego pięknych, różowych kwiatkach nie ma niebieskich tonów. Wspaniale prezentuje się w pastelowych zestawieniach, tworząc kontrast dla dominującej jesienią rdzawo pomarańczowej palety barw.

W x S 140 cm x 75 cm



Liliowe kwiaty odmiany 'Calliope' dostarczają nektaru ostatnim owadom



Jak większość astrów nowoangielskich, 'Harrington's Pink' jest odporny na mączniaka

Uprawa astrów

1 Wybierz odpowiednie miejsce lub dobierz astry do własnej działki. Większość preferuje słoneczne stanowiska, chociaż odmiany astra sercolistnego (*Symphotrichum cordifolium*) dobrze radzą sobie w półcieniu. Jeśli potrzebujesz bujnej rośliny, która wyrośnie ponad murek lub ukryje przekwitające maki wschodnie i tym podobne rośliny, wybierz aster rozkrzewiony (*Eurybia divaricata*) o łukowatych pędach i puszystych, białych kwiatach.

2 Większość astrów łatwo się rozmnaża. Wiosną wystarczy oddzielić ukorzenione odrosty z zewnętrznej części kępy i posadzić je w nowym, przygotowanym wcześniej miejscu (usuń chwasty i domieszaj dużo kompostu). Alternatywnie, posadź nowe rośliny do doniczek, najlepiej wypełnionych ilastym podłożem, i uprawiaj je tak do czasu wysadzenia w docelowe miejsce.

3 Zapewnij im towarzystwo, ponieważ większość astrów doskonale rośnie pomiędzy innymi roślinami. W przypadku astrów nowoangielskich można ukryć

pozbawione liści dolne części łodyg niższymi roślinami, takimi jak kwitnący jesienią bodziszek Własowa (*Geranium wlassovianum*), bodziszek Wallicha (*G. wallichianum*) 'Buxton's Variety' lub długą kwitnący bodziszek 'Rozanne'.

4 Astry nowoangielskie (*Symphotrichum novae-angliae*) nie wymagają specjalnej pielęgnacji i tworzą okazałe kępy. Aby jednak nie dopuścić do zrzucania przez nie dolnych liści, przez całe lato należy je obficie i często podlewać. Gruba warstwa kompostu, uzupełniana każdej zimy, również pomoże zatrzymać wilgoć.

5 Aby wydłużyć okres kwitnienia wielu odmian, nie należy usuwać przekwitłych kwiatołów ani ścinać ich po kwitnieniu – zamiast tego lepiej pozwolić astrom zawiązać nasiona. Po wysypaniu się nasion suche kielichy kwiatowe często mają piękny, srebrzysty połysk. Później, w słoneczny dzień, gdy łodygi całkowicie wyschną, możesz część ścinać i razem z innymi suszonymi kwiatołami i trawami ozdobić nimi dom.



Stokrotkowe kwiaty astrów błyszczą w słońcu – tak jak u gatunku *Aster scaber*

Obecnie astry przeżywają renesans, szczególnie w nasadzeniach naturalistycznych i w stylu preriowym, a dostępnych jest tyle bezproblemowych odmian, że zaspokoją każdy gust. Aster wrzosolistny (*Symphotrichum ericoides*) zaczyna kwitnienie pod koniec września. Tworzy chmurę kwiatołów, przypominającą deszcz maleńkich gwiazd, a ich błady kolor potęguje wrażenie Drogi Mlecznej. 'Hon. Vicary Gibbs' to stara odmiana – wysoka, o luźnym pokroju i setkach luźno rozmieszczonych lawendowo-niebieskich kwiatołów. Nazwy odmian 'Pink Cloud', 'Blue Star' i 'White Heather' mówią same za siebie [„Różowa chmura”, „Niebieska gwiazda”, „Biały wrzos” - red.].

Od września największą uwagę, zarówno poprzez kolor, jak i pokrój, skupiają na sobie astry nowoangielskie, (*Symphotrichum novae-angliae*). Ogromne kępy sztywnych, wysokich i rozgałęzionych łodyg tworzą wielkie grzyby o jaskrawych, fioletowych, różowych, karminowych i białych kwiatołach z okazałymi, złotymi środkami, a każdy z nich przypomina stokrotkę o wielu płatkach ubraną w kudłaty, zielony kołnierz. Motyle nie mogą się im oprzeć – to wspólna cecha wszystkich astrów. Są odpornymi, bujnymi roślinami o szorstkich w dotyku liściach. Zarodniki mączniaka prawdziwego, które tak łatwo osadzają się na gładkich liściach astrów nowobelgijskich, nie mogą zadomowić się na szorstkich liściach astrów nowoangielskich.

Uprawiamy różne astry, które o tej porze roku tworzą wielkie plamy radosnych kolorów, w akompaniamencie soczystości zielonego ulistnienia, bez śladu mączniaka. 'Little Carlow' – odmiana tworząca chmurę prostych stokrotkowych kwiatołów w kolorze niebieskim na wysokich, rozgałęzionych łodygach i z dorodnymi, błyszczącymi liśćmi, dostaje ode mnie szóstkę w koronie – w październikowym ogrodzie nie ma nic piękniejszego.



Od kwietnia do sierpnia możesz rozmnażać astry przez sadzonki zielne

ZDJEĆCIA: JASON INGRAM



Nakładamy na rabaty grubą warstwę ściółki, która poprawi strukturę gleby i utrzyma jej wilgotność

HURRA, JESIEŃ!

Nadeszła doskonała pora na przygotowanie ogrodu na nadchodzące miesiące: sadzimy cebule, krzewy i drzewa oraz ściółkujemy glebę – mówi Adam Frost

Jesień stała się moją ulubioną porą roku. Po pierwsze mam wtedy nieco więcej czasu, aby cieszyć się ogrodem, a poza tym, bądźmy szczerzy, to właśnie jesienią mamy najlepszą pogodę. Ogród jest bujny i aksamitny. To prawda, dni są coraz krótsze, ale zmiana poziomu światła zapewnia też cudowne chwile – można przyglądać się dzikim stworzeniom, które zachowują się teraz inaczej, niż w ciepłe letnie wieczory.

Moim zdaniem ludzie za szybko chowają się w domach. Gdy kończy się lato i zaczyna jesień, przestajemy zajmować się ogrodem aż do wiosny. To wielka szkoda, bo gdy jest chłodniej, też można się nim cieszyć. Poza tym jest sporo do zrobienia, ale nie musimy się spieszyć jak wiosną.

Co ciekawe, gdy zaczynałem pracować jako ogrodnik, przyjeżdżało się do klientów, aby przygotować ich ogrody do zimy. Intensywnie wszystko

porządkowaliśmy, w rzeczywistości usuwając pożywienie i schronienie dla dzikich stworzeń, które zimą tak wiele wnoszą do ogrodów. Zatem owszem, można teraz coś uprzątnąć, ale to również świetna pora na wycofanie się, zrobienie inwentaryzacji i pozostawienie ogrodu w spokoju.

Wiem, że nie wszyscy się ze mną zgodzą, pozwólcie więc, że opowiem o niezwyklej chwili, którą przeżyłem w ogrodzie zimą ubiegłego roku. Pewnego niedzielnego ranka siedziałem sobie w domu, patrząc na rabatę w przedogródku, gdy nagle nadleciało stadko szczygłów. Ptaki szybko zaczęły wyjadać nasiona kłosowców, kopru i melisy, a ich uczta trwała jakieś dwadzieścia minut i była niesamowita! Pomyśleć, że gdybym ściął wszystkie brązowe pędy i owocostany, nie byłoby szczygłów! Poza tym świetnie jest widzieć szkielet ogrodu – to bardzo inspirowało do zmian.

ZDJEŃCA: SARAH CUTTLE

Gdy ziemia jest jeszcze ciepła i wilgotna, wypełnij puste miejsca na rabatach dodatkowymi kolorami



STWÓRZ IDEALNY PLAN DZIAŁAŃ NA JESIEŃ

Co zatem robimy jesienią? Pogoda jest teraz tak zmienna, że trudno określić, do kiedy należy wykonać różne prace – dużo zależy od tego, gdzie mieszkamy, jaki mamy rodzaj gleby, poziom nasłonecznienia i lokalny klimat, więc trzeba przede wszystkim poznać swój ogród. Dopiero potem można samemu zdecydować, kiedy i czy w ogóle należy realizować konkretne sezonowe zadania.

■ Ściółkowanie

To moim zdaniem najważniejsze zadanie na jesień, bo wynika z troski o glebę. Termin realizacji zależy od tego, w której części kraju mieszkamy. Tu, gdzie mieszkam, jest sucho, więc zaczynam już ściółkować i będę to robić przez chłodniejsze miesiące, o ile nie będzie na to za mokro.

Naprawdę pomaga to utrzymać wilgotność gleby, natomiast tam, gdzie jest deszczowo, może zająć potrzeba zaczekania ze ściółkowaniem nawet do wiosny. Daj sobie czas na poznanie gleby w swoim ogrodzie. Przed rozpoczęciem ściółkowania

nie dokładnie usuwam chwasty; ściółkuję dobrze rozłożonym obornikiem, przekompostowaną korą albo kompostem własnej produkcji.

Rozkładam około czterocentymetrową warstwę ściółki na rabatach, choć nie jest to reguła – wszystko zależy od ogrodu. Na przykład różom świetnie robi dodatkowa porcja substancji odżywczych ze ściółki, natomiast byliny zielne lepiej rosną w nieco mniej żyznej glebie.

■ Sadzenie drzew i krzewów

Jeśli chodzi o to, kiedy najlepiej sadzić drzewa i krzewy, zatoczyłem pełne koło. Gdy zaczynałem pracować jako ogrodnik, sadziło się je głównie w miesiącach zimowych, a potem zaczęliśmy to robić przez cały rok [w Polsce od marca do listopada – red.]. Biorąc pod uwagę zmiany klimatyczne i coraz bardziej zmienną pogodę na wiosnę, zacząłem jednak wracać do jesieni i wczesnej zimy jako terminu sadzenia – ziemia jest wówczas jeszcze nieco ciepła i bardzo wilgotna. To idealna pora

na to, na to zadanie, bo rośliny mają jeszcze czas, aby ukorzenić się przed wiosną.

Drzewa i krzewy z odkrytymi korzeniami są również dostępne pod koniec października, co daje nam większy wybór, a ponadto są nieco tańsze od doniczkowanych. Warto! Dotyczy to też róż z odkrytymi korzeniami. Przesadzam też róże, które rosną w niewłaściwym miejscu, aby zdążyły się ukorzenić przed zimą; podwiązuję luźne pędy róż do podpórek i wycinam martwe i uszkodzone pędy jeszcze przed głównym późnozimowym cięciem. Skracam też pędy wysokich róż rabatowych,



Świeżo zasadzone drzewa palikujemy, aby dobrze się ukorzeniły



Gruba warstwa ściółki zabezpieczy na zimę delikatne rośliny, takie jak dalia czy wianeczniki koronowe

“Najważniejsze zadanie na jesień to okazanie glebie troski – zwykle zaczynam ściółkować właśnie teraz i robię to dalej przez chłodniejsze miesiące”



Przed pierwszymi przymrozkami przenieś rośliny wrażliwe na mróz, np. pelargonie, pod dach

aby zmniejszyć ryzyko ich wywrócenia przez wiatr, co uszkadza korzenie, ; w tym czasie wycinam też krzyżujące się pędy na różach parkowych.

■ Zabezpieczanie roślin przed mrozem

Potem biorę się za rosnące w donicach rośliny wrażliwe na mróz. Trzeba tu wyważyć za i przeciw, bo moja szklarnia jest dość niewielka, więc przenoszę do niej najbardziej wrażliwe rośliny, a pozostałe ustawiam w zacisznym miejscu przy południowej ścianie. Owijam je agrowłókniną i chronię przed deszczem, bo w tych do-

nicach powinno być dość sucho. Pomaga nawet delikatne podniesienie donic z delikatnymi roślinami ponad poziom gruntu. Zaczynam też owijać większe donice agrowłókniną lub jutą - to również opcja dla donic z roślinami wrażliwymi na mróz, jeśli nie mamy szklarni.

Jeśli chodzi o delikatne rośliny rosnące w gruncie, jak dalece czy wianeczniki, przycinam je do ziemi i nakładam grubą warstwę ściółki - nie wykopuję. To zwykle wystarcza. Jeśli mieszkasz w chłodniejszej części kraju i nie masz pewności, że twoje rośliny to przeżyją, przytnij pędy do wysokości 5 cm nad ziemią, wykop je i prze-



Podziel duże kępy bylin o włóknistych korzeniach na kilka mniejszych - będą pełne energii

chowaj do wiosny w chłodnym i suchym miejscu, w pudle wyłożonym gazetami. Ale może zostaw w glebie chociaż jedną roślinę, zabezpieczoną grubą warstwą ściółki, żeby sprawdzić, jak sobie poradzi...

Można też obsadzić puste donice roślinami odpowiednimi do sezonu, np. astrami, rozchodnikami lub sarkokokką - to jeden z moich ulubionych krzewów rosnących w donicach. Jego zimowe kwiaty pięknie pachną, więc donicę stawiamy przy drzwiach czy ścieżce lub wycinamy gałązki do domu.

■ Wykopujemy i dzielimy byliny

Nie warto za wcześnie przycinać bylin do samej ziemi - pozwoli to nam też zobaczyć, czy kępy za bardzo się nie rozrosły. Podzieliłem już kilka jarzminek, które rosły przy domu w nadmiernym ścisku - można teraz wykopywać i dzielić wiele bylin tworzących kępy. Najlepiej się za to zabrać, kopiąc wokół nich, w odległości ok. 20 cm, tuż pod korzeniami. Kopiąc, sprawdzamy, czy nie odcinamy za dużo korzeni.

Potem luzujemy widłami glebę pod rośliną i wyjmujemy bryłę korzeniową. Dzielimy kępę na dwie lub więcej części, wciskając w nią ustawione tyłem do siebie dwie pary wideł i używając ich jako dźwigni. Podzielone rośliny sadzimy jak najszybciej, aby nie wyschły im korzenie.

“Przenoszę do szklarni najbardziej wrażliwe rośliny, a pozostałe ustawiam w zacisznym, zabezpieczonym przed deszczem miejscu przy południowym murze”

“Ziemia bywa jeszcze na tyle ciepła, że nasiona będą kiełkować przez kilka kolejnych tygodni, więc sięję ostatnie partie rukoli, szpinaku i innych warzyw liściowych”



W październiku wykop ostatnie ziemniaki z głównego zbioru

■ Zbieramy późne plony i siejemy nasiona

W październiku mamy w kuchni pełne ręce roboty - trzeba przerobić plony. Przed pierwszymi przymrozkami zbieram wszystkie rośliny, które nie są odporne na mróz - ich owoce mrozę, kiszę, marynuję i robię z nich dzemy. Dynie przechowuję w suchym, chłodnym miejscu, podobnie jak ostatnie jabłka i gruszki - część z nich żona poddusza i mrozi. Uwielbiam też ostatnie maliny i wszelkiego rodzaju owoce jagodowe i w ostatnich latach co roku dosadzam ich więcej.

Warzywa bardziej mrozoodporne takie jak marchew, buraki czy szpinak, zostawiam w ziemi i sprawdzam prognozę pogody. Gdy jest bardzo mokro, wykopuję je i przechowuję w pudłach z suchym podłożem w chłodnym, suchym miejscu.

Ale to nie tylko pora zbiorów: ziemia jest jeszcze na tyle ciepła, że nasiona będą szybko kiełkować - w cieplejszych czę-

ściach kraju nawet przez kilka kolejnych tygodni. Dlatego sięję ostatnie partie rukoli, szpinaku i innych warzyw liściowych. Nie zawsze się udaje, ale gdy wszystko idzie zgodnie z planem, radość jest wielka!

Wszystkie moje warzywa rosną na nieco podwyższonych grządkach, z których dobrze spływa nadmiar wody, co jest istotne w przypadku sadzonych jesienią szalotek, dymki i czosnku - jemy ich dużo i uważam, że warto je sadzić. O tej porze roku dobrze sprawdza się też bób - posiany w październiku, szybko kiełkuje. Zwykle sięję go do doniczek modułowych, przesadzam do ogrodu, gdy wypuści korzenie i zbieram wczesną wiosną.

■ Sadzimy rośliny cebulowe i zbieramy nasiona

Nadal można sadzić dużo roślin cebulowych kwitnących wiosną. Choć można je sadzić bezpośrednio do gruntu, zwykle sadzę je na zimę w donicach, aby móc



Ostatnie nasiona zbierz w suchy dzień, gdy owocostany są już brązowe

lepiej panować nad warunkami wzrostu. Wiosną przesadzam je do ogrodu.

Jeśli chodzi o nasiona, zebrałem je już z większości ulubionych roślin, np. maków i sadzca, ale zbieram jeszcze ostatnie nasiona z rabat i przechowuję w papierowych torebkach w chłodnym, suchym miejscu. Najlepiej robić to, gdy owocostany i górna część pędów już zbrązowieją, a nasiona są twarde, a nie zielone i miękkie. Zostawiam ich jednak sporo w ogrodzie dla ptaków - na pewno to docenią.

Zaprzyjaźnij się ze stylem preriowym, zwanym też „nowym stylem bylinowym”, który największe wrażenie robi właśnie o tej porze roku

Jesień: WIELKI FINAL

Zainspiruj się ogrodem preriowym z Sussex
– Lucy Bellamy wybiera rośliny na jesienne show

ZDJĘCIA JASON INGRAM



Ogrody preriowe przeżywają szczyt popularności - to swobodne nasadzenia traw oraz kolorowych, kwitnących

bylin o różnych teksturach. W Sussex Prairie Garden w West Sussex Paula i Paul McBride urządzili ogród preriowy na wielką skalę. Założyli go piętnaście lat temu z pomocą około czterdziściorga przyjaciół: na ponad trzech hektarach rośnie tu ponad sześćdziesiąt tysięcy roślin w tysiąc sześciuset odmianach.

Prawdziwa preria to północnoamerykański odpowiednik naturalnej łąki, gdzie falują wysokie trawy, a kwiaty wyciągają się jak najwyżej, próbując jako pierwsze zwrócić na siebie uwagę zapylaczy. Właśnie z takich zbiorowisk roślinnych czerpią inspirację ogrody preriowe (zwane też „nowymi ogrodami bylinowymi”).

Choć ogród Sussex Prairie Garden nie narzeka na brak przestrzeni i jest ciasno wypełniony roślinami, jest też pełen inspirujących pomysłów dla posiadaczy mniejszych ogrodów.

Rośliny, jakich możemy się spodziewać w ogrodzie preriowym, to kwitnące byliny zielne o odważnych, architektonicznych kształtach i zwiewne trawy ozdobne. Z pewnością rosną tam kwiaty, mające wyraziste, wypukłe środki (np. rudbekie, jeżówki i dzielżany), gatunki o baldaszkowatych kwiatostanach zwanych baldachogronami (np. rozchodniki i krwawniki) i rośliny o wąskich, wzniesionych pędach kwiatowych (jak przetacznikowce). Zestawia się je ze zwiewnymi trawami takimi jak ostnica olbrzymia (*Stipa gigantea*), które, nawet, jeśli zasadzimy je z przodu rabaty, nie zasłaniają innych roślin.

Ten ogród zainspirowała twórczość holenderskiego projektanta ogrodów Pieta Oudolfa, twórcy „nowego stylu bylinowego”. Piet słynie z wyjątkowego łączenia roślin wieloletnich i traw - Paul i Pauline, którzy pracowali z nim przez jakiś czas, dorzucili do tego stylu szczyptę brytyjskości.

Ogród znajduje się na terenie gospodarstwa rolnego, na którym wychowała się Pauline, dzięki czemu obfituje w przestrzeń do eksperymentów. Zgodnie z jej słowami, w przeciwieństwie do wielu ogrodów, w których ludzie mają stać i oglądać rabaty z pewnej odległości, ten teren ma zachęcać do aktywnego uczestnictwa w teatrze jesiennych kolorów i tekstur.

Ogród preriowy wymaga szczególnego stylu nasadzeń.

Wybierz rośliny o architektonicznych kształtach i dużych owocostanach, odzwierciedlających kształty oryginalnych kwiatów.



Poronica różnoluskowa (*Sporobolus heterolepis*)



Dzielżan (*Helianthus*) 'Kupferzweg'



Jeżówka purpurowa (*Echinacea purpurea*)



Rudbekia błyskotliwa odm. Sullivanta
(*Rudbeckia fulgida* var. *sullivantii*) 'Goldsturm'



Krwiściąg lekarski (*Sanguisorba officinalis*) 'Red Thunder'



Jesienne INSPIRACJE

6 wspaniałych, atrakcyjnych jesienią roślin do ogrodów preriowych

■ **Poronica różnoluskowa**
(*Sporobolus heterolepis*)

Zwiewna, cieniutka trawa, stopniowo tworząca wzgórki wąskich źdźbeł zwieńczonych wiechami maleńkich kwiatów przekształcających się w owocostany.

■ **Dzielżan (*Helenium*) 'Kupferzwerg'**

Miedzianoczerwone, stokrotkowate kwiaty o okrągłym, wypukłym środku, przekształcającym się jesienią w ciemny, spektakularny owocostan.

■ **Jeżówka (*Echinacea* sp.)**

Różowe, stokrotkowate kwiaty z okrągłym, wypukłym środkiem. Jesienią ich kolorowe płatki opadają, ale środek pozostaje na pędzie aż do zimy, nadając roślinie wyrazistą sylwetkę.

■ **Rudbekia błyskotliwa odm. Sullivanta**
(*Rudbeckia fulgida* var. *sullivantii*)
'Goldsturm'

Duże, żółtistożółte, stokrotkowate kwiaty o czarno-brązowych środkach mają jesienią wyrazistą sylwetkę.

■ **Rozplenica japońska odmiana zieleniejąca**
(*Pennisetum alopecuroides* f. *viridescens*)

Puchate kwiatostany przypominające szczotki do butelek i łukowato wygięte pędy. Świetna trawa wnosząca teksturę – jesienią ma ozdobne owocostany i płowe kolory.

■ **Krwiściąg lekarski (*Sanguisorba officinalis*) 'Red Thunder'**

Świetny „przezroczysty” gatunek nie zasłaniający widoku na rośliny, które rosną za nim. Małe, czerwone, rzepowate kwiaty na wąskich łodygach.

Rozplenica japońska odmiana zieleniejąca
(*Pennisetum alopecuroides* f. *viridescens*)





Efektowne trawy w głębokich, jesiennych kolorach walczą o uwagę z architektonicznymi owocostanami

Niektóre kwiaty mają postać wzniesionych, wąskich kwiatostanów, a inne wyglądają jak spodki złożone z mnóstwa małych kwiatów i kusz zapylacze. Przypominające stokrotki kwiaty takich gatunków, jak rudbekia mają okrągły, wystający środek, który pozostaje na szczycie pędu, gdy opadną płatki. Dzięki kwiatom o odważnych kształtach ogród wygląda jesienią równie dobrze jak w środku lata.

Aby połączyć ze sobą kwiaty i stworzyć łąkowy klimat, sadzimy trawy, np. trzęślicę modrą i śmiałka. W ogrodach preriowych w Sussex trawy konkurują z kolorową rudbekią błyskotliwą odm. Sullivanta (*Rudbeckia fulgida* var. *sullivantii*) 'Goldsturm' i żeleźniakiem.

Myślmy o roślinach jak o składnikach dania. W różnych częściach tego ogrodu rosną skupiska tych samych roślin - nie widać między nimi gołej

ziemi. Tworzą prawdziwe łąny, sprawiając, że ogród nabiera wartości większej niż suma jego części.

Najpierw tekstura, potem kolor. Wybieraj rośliny, biorąc pod uwagę ich kształty i tekstury, dopiero potem pomyśl o kolorach. Jesienią tekstury tworzone przez takie rośliny jak krwiściąg czy jeżówka są niezbywalnym elementem wyglądu i atmosfery Sussex Prairie Garden. Na świeżym powietrzu tekstura trwa znacznie dłużej, niż kolor, który ciągle się zmienia.

“ Wybieraj rośliny, biorąc pod uwagę ich kształty i tekstury, dopiero potem pomyśl o kolorach ”



Stwórz poczucie zamkniętej przestrzeni, wykorzystując wąskie, meandrujące ścieżki i sadząc wysokie „prześwitujące” rośliny z przodu rabat. Wizyta w ogrodach preriowych w Sussex jest doświadczeniem immersyjnym: wszędzie otaczają nas rośliny. Rabaty są tu poprzecinane wijącymi się ścieżkami, wciągającymi nas dalej z każdym krokiem. Paula utrzymuje, że czujemy to tym mocniej, im bujniejsza jest roślinność wokół nas.

Małżeństwo przekonuje, że pod względem pielęgnacji ogrody preriowe to pestka. Jedną z zalet ogrodów preriowych jest ich prosta pielęgnacja. Co roku wczesną wiosną wszystkie rośliny należy za jednym zamachem przyciąć tuż nad ziemią.

Gdy zaczyna robić się cieplej i dni są coraz dłuższe, sprawdzamy, czy w karpach nie widać zielonych kielków. Gdy dorosną do ok. dziesięciu centymetrów, ostrym seka-

torem wycinamy martwe pędy i wrzucamy je na kompost.

Grube pędy takich roślin jak rozchodnik usuwamy pojedynczo, jednym gładkim cięciem u podstawy, a cieńsze, gałązkowate pędy przytrzymujemy jedną ręką i wycinamy wszystkie razem.

W ten sposób porządkujemy wygląd roślin, ale też wpuszczamy więcej światła do kiełkujących pędów, pobudzając je do wzrostu i wznowiając coroczny cykl życiowy ogrodu.



Pośród zachowanych dawnych linii widokowych, ruin dworu oraz historycznych obwódek z bukszpanu, Tom Stuart-Smith posadził setki nowoczesnych odmian bylin i traw ozdobnych

Nowe ogrody w starych ramach

Gdy zabieram się za projekt ogrodu, to zazwyczaj oddycham z ulgą, widząc przed oczami pustą działkę z domem. Jeśli są na niej wcześniejsze nasadzenia, to wiem, że praca będzie trudniejsza i dłuższa. Trzeba się wtedy zazwyczaj wpasować w to, co już jest - bo nikt przecież nie będzie usuwać pięknie rozrośniętych drzew i krzewów, to byłaby wielka szkoda. Podobnie czuje się osoba, która zostaje właścicielem lub opiekunem nieruchomości z istniejącym już ogrodem. Sprawa jednak staje się o wiele trudniejsza, jeśli ogród jest historyczny i, co gorsza, regularnie otwierany do zwiedzania. Tak właśnie często dzieje się w angielskich ogrodach.

TEKST I ZDJĘCIA KATARZYNA BELLINGHAM



ZDJĘCIA: AGNIESZKA MAIEWSKA

Mniejsze lub większe posiadłości z ogrodami czy parkami są dziedziczone lub kupowane przez osoby, które wcześniej miały niewiele doświadczenia w zarządzaniu i pielęgnacji zabytkowych terenów zieleni. Zdarza się, że nowi właściciele całkowicie poświęcają się swojemu „nowemu życiowemu projektowi” i z pasją pielęgnują istniejącą przestrzeń, nie wprowadzając większych zmian. Zdarza się również, że nowi właściciele z taką samą wielką pasją zrobią wszystko, aby obudzić przestarzałe ogrody z wieloletniego snu i wprowadzić je w XXI wiek. Wtedy staje się rzecz niesamowita - ramy starych ogrodów i parków (składające się z żywopłotów, murów, pokoi ogrodowych czy ogromnych drzew) wypełniane są naturalistycznymi kompozycjami roślinnymi i powstają jedne z najpiękniejszych ogrodów naszego stulecia.

Ponadczasowa harmonia

Angielskie ogrody od dawna podziwiane są za swój romantyzm, bogactwo roślin i tak bliski związek z przeszłością.

Jednak za malowniczymi widokami często kryje się ciche wyzwanie projektowe: jak stworzyć coś nowego, nie naruszając tego, co ma już wieki historii zakorzenione w kamieniach, żywopłotach i ścieżkach. Nasuwa się szereg pytań - czy poprawne jest wprowadzanie niehistorycznych gatunków? Czy można dbać o rośliny w nowoczesny sposób? Czy można zmieniać styl? Praca angielskich ogrodników i projektantów ogrodów w historycznych ramach, narzuconych im przez pokolenia dawnych właścicieli posiadłości i ich ogrodników, to naprawdę fascynujący temat. Wspaniałe jest to, że wielu z nich udaje się stworzyć piękne przestrzenie, które są całkowitą mieszaniną stylów i epok, i wszystkim się to podoba, a co ważniejsze, zazwyczaj jest bardziej przyjazne naturze i łatwiejsze w pielęgnacji. Najlepsi angielscy projektanci ogrodów - tacy jak Arne Maynard, Tom Stuart-Smith i Jinny Blom - stali się mistrzami tej delikatnej sztuki. Ich prace pokazują, że można projektować śmiało, nawet w najbardziej dostojnych miejscach, pod warunkiem, że podchodzi się do przeszło-



O ogrody Sir George'a Sitwella dba dzisiaj jego wnuczka Alexandra, która uwielbia współczesne nasadzenia bylinowe



W ramach XIX-wiecznych ogrodów włoskich w Trentham stworzono rabaty w stylu XXI wieku

ści z szacunkiem, a do teraźniejszości z rozmysłem.

Struktura zakorzeniona w przeszłości

W wielu historycznych ogrodach stałe elementy krajobrazu takie jak mury, tarasy, żywopłoty i ścieżki, stanowią wyraźną ramę. Zamiast zmieniać tę strukturę, współcześni angielscy projektanci często pozwalają jej zakotwiczyć projekt, zachowując całkowicie geometrię, a jednocześnie wykorzystując nasadzenia, aby ożywić przestrzeń. Stare żywopłoty czasami potrzebują tylko trochę pielęgnacji i miłości, aby znowu stać się ważnym elementem. Jeśli ktoś umiejętnie posadzi je rabatami w luźniejszym, współczesnym stylu - falującymi lub łagodnie opadającymi bylinami, pnączami, krzewami i niewielkimi, wielopięnnymi drzewkami (np. świdośliwą), to tak zwane „stare kości” pozostaną, ale duch będzie całkiem nowy.

Tak właśnie stało się w Renishaw Hall and Gardens - XVII-wiecznym angielskim dworze otoczonym formalnymi

ogrodami w stylu włoskim, założonymi w XIX wieku przez pradziadka obecnej właścicielki Aleksandry - George'a Sitwell'a. W pewnym momencie ogród wydał jej się naprawdę przestarzały - nie podobały jej się ani kolory istniejących nasadzeń na rabatach bylinowych, ani ich aranżacja, ani nawet sam kształt i rozmiar rabat. Postanowiła więc zamienić je na coś bardziej pasującego do XXI wieku - wściekle czerwienie i żółcie modne 40 lat temu miały być zastąpione delikatną paletą fioletowych, różowych i kremowych barw. O pomoc poprosiła znanego angielskiego projektanta Arne Maynard'a. Stał on przed trudnym wyzwaniem wprowadzenia współczesnej roślinności przy jednoczesnym zachowaniu integralności i ducha historycznego krajobrazu Renishaw. Projektant wiedział, że musi uszanować fundamenty ogrodu. Układ Renishaw jest formalny, architektoniczny i głęboko zakorzeniony w dziedzictwie ogrodowym Wielkiej Brytanii. Maynard mądrze zdecydował się nie naruszać tej struktury, lecz działać w jej obrębie.



Odnowiony cztery lata temu historyczny ogród RHS Bridgewater obsadzony jest bylinami, które stały się modne dopiero w XXI wieku

Przycięty żywopłot z cisów, kamienne ścieżki i symetryczne rabaty pozostały nietknięte i stworzyły mocny kręgosłup dla nowej dynamiki. Kolor odegrał kluczową rolę w unowocześnieniu rabat w Renishaw. Zamiast tradycyjnego wiktoriańskiego przepychu – często spotykanego w historycznych ogrodach – projektant wybrał jasną, stonowaną paletę barw. Dominują delikatne biele, przygaszone róże, delikatne fiolety i srebrzyste zielenie, nadające przestrzeni prawdziwie ponadczasowego charakteru. Rabaty są przepiękne. Dodatkowo zostały lekko poszerzone i każda z nich otrzymała spory drewniany obelisk. Obeliski najpierw przez 10 lat malowane były na turkusowo, a ostatnio zamieniono je nowymi, większymi konstrukcjami w kolorze błękitnej szarości – ten kolor wspaniale komponuje się z roślinnością na rabatach. Projekt Maynard'a nie konkurował z przeszłością, lecz ją wzbogacał i dlatego stał się sukcesem.

Od zaniedbanego ogrodu kuchennego do współczesnego arcydzieła

Równie ciekawą metamorfozę przeszedł położony na północ od miasta York ogród o nazwie Scampston Hall. Typowa XIX-wieczna posiadłość bogatego wiktoriańskiego potentata, składająca się z rozległego parku w stylu angielskim oraz spory ogród kuchenny otoczony murem, który pozostawał zaniedbany przez ponad pół wieku. Gdy Sir i Lady Legard odziedziczyli posiadłość w latach 90. XX wieku, zamiast pozwolić mu popaść w ruinę (w tym czasie był tam parking samochodowy i plantacja choinek), postanowili zabrać się za jego renowację. Zainspirowani napływającą wówczas z Holandii i Niemiec modą na rabaty naturalistyczne, w 1999 roku zwrócili się do słynnego dzisiaj holenderskiego projektanta Pieta Oudolfa z prośbą o przekształcenie zaniedbanego XVIII-wiecznego ogrodu kuchennego w nowoczesny

krajobraz. Oudolf – wizjoner, mistrz połączenie struktury i naturalizmu, podzielił ten ogromny (20 tysięcy metrów kwadratowych) teren dawnego warzywnika, otoczonego wysokim murem z cegły, na szereg połączonych ze sobą komnat ogrodnich – dziesięć odrębnych sekcji wyznaczonych żywopłotami z cisa, bukszpanami i plecionymi lipami. W każdej z ogrodnich komnat zaprojektował swobodne rabaty przypominające łąki, skupiska bylin i ciekawe architektonicznie zielone struktury, takie jak kolumny lub płaskie panele utkane z drzew i krzewów.

W tym samym czasie właściciele posiadłości odrestaurowali stare szklarnie oraz fontannę, która w minionych wiekach służyła ogrodnikom jako źródło wody do podlewania ogrodu. Te historyczne elementy, otulone naturalistycznymi rabatami nazwanymi przez projektanta „Łąką wieloletnią”, obsadzone dużą ilością naturalnych roślin, takich jak czosnek ozdobny, szaflwia, mikołajek, kocimiętka i rudbekia, wyglądają bajecznie. Wybrano je, mając na uwadze formę żywej i zaschniętej rośliny (np. główki nasienne) oraz wartość ekologiczną, więc łąka zachwyca od wczesnej wiosny do późnej jesieni, wykraczając poza spektakl kwiatów na tradycyjnych rabatach. Od czasu jego otwarcia w latach 2004-2005, ogród kuchenny w Scampston Hall zdobył międzynarodowe uznanie – jest żywym przykładem tego, jak nowoczesna roślinność może ożywić historyczne otoczenie.

Jak Tom Stuart-Smith wniósł nowoczesną wizję do Trentham Gardens nieopodal Birmingham

Posiadłość i ogrody Trentham przeszły przez wiele transformacji. W XIX wieku dwór i niewielki ogród ustąpiły miejsca słynnemu włoskiemu parterowi ogrodnemu projektu Charles'a Barry'ego i potężnemu pałacowi, z którego do dziś przetrwał niestety tylko taras. Po kilku deka-



XIX-wieczne ruiny posiadłości Trentham wymieszane są z rabatami preriowymi



Historyczny Scampston Hall szczyli się projektem autorstwa Pieta Oudolfa



Rabaty Oudolfa wypełniają 200-letni ogród kuchenny w Scampston



Dawny basen do pobierania wody dziś służy jako centralny punkt dla ogrodu naturalistycznego

dach wiktoriańskiej świetności, od początku XX wieku miejsce to powoli popadło w ruinę - formalne rabaty zostały utracone, ogromny staw częściowo zarósł, a niegdyś wspaniałe otoczenie straciło strukturę i spójność. Z moich dawnych wizyt pamiętam tam już tylko mury starej oranżerii i widoczne zarysy ogrodów, które potrzebowały rewaloryzacji. Nic więc dziwnego, że kiedy na początku XXI wieku angielski projektant Tom Stuart-Smith został zaproszony do przeprojektowania tych historycznych przestrzeni, stanął przed dużym wyzwaniem: jak tchnąć nowe życie w niegdyś wspaniałe krajobraz, jednocześnie oddając hołd jego historycznej duszy. Postawił na ożywienie utraconego krajobrazu i zamiast próbować nostalgicznie odtworzyć wiktoriańskie schematy roślinne, Stuart-Smith obrał odważną, nowoczesną drogę. Jego celem nie było odtwarzanie przeszłości, lecz jej reinterpretacja - zaferowanie projektu, który nawiązywałby do historii miejsca, a jednocześnie uwzględniał wrażliwość XXI wieku. Był to pewnego rodzaju nowy rodzaj formalności. Jego rewolucyjny pomysł: zachowanie geometrii oryginalnych włoskich tarasów, ale wypełnienie ich luźną, współczesną, naturalistyczną



Rabaty Toma Stuart-Smitha w Trentham



Łąka kwiatna zamiast koszonego trawnika to wspaniałe rozwiązanie



W angielskich ogrodach pelargonie są zawsze obecne



Nasadzenia naturalistyczne zdobią w Wielkiej Brytanii wiele historycznych ogrodów

Roślinność wprowadzona przez Arne Maynarda do historycznego ogrodu Renishaw Hall and Gardens:

Krzewy i pnącza: powojnik 'Black Prince', wierzba 'Nancy Saunders'

Róże: 'New Dawn', 'Lichfield Angel', 'William Lobb'

Byliny: kozłek lekarski, głowaczek olbrzymi, ostróżka 'Pink Ruffles' i 'Darling Sue', dzwonek 'Loddon Anna' i 'Alba', tojad 'Stainless Steel' i 'Cloudy', pszonak 'Bowles Mauve', mak wschodni 'Snow Goose' i 'Ruffled Patty', orliki 'Balck Barlow' i 'Kristall', firletka kwiecista 'Alba', kosaciec 'Benton Susan' i 'Ambassadeur', rutwica lekarska, rutewka kulistogłówkowa, akant miękki, tojeść nietrwała, jarzmianka 'Roma', czyściec wełnisty, krwawnik 'Hymne', arcydzięgiel leśny 'Vicar's Mead', naparstnica rdzawa 'Gigantea', naparstnica drobnokwiatowa, przegorzan 'Star Frost', aster tatarski, aster 'Porzellan' i 'Renishaw', pysznoślówka 'Beauty of Cobham', floks wiechowaty 'Utopia' i 'White Admiral', bodziszek 'Lilac Ice', rutewka 'Hewitt's Double', przetacznikowiec 'Lavendeltrum', przetacznik 'Lila Karina', kłosowiec fenkułowy, penstemon 'Raven', romneja, mackleja sercowata, krwiściąg kanadyjski, prawoślaz konopiowaty, sadziec 'Alba' i 'Ivory Towers', kalaminta, miętówka wiotka, lobelia 'Hadspen Purple'

Rośliny jednoroczne i dwuletnie: groszek pachnący 'Blue Ripple', 'Senator', 'Beaujolais', 'Frances Kate', mak lekarski 'Black Peony', mak polny 'Lauren's Grape', ostróżka Requieniego, rdest wschodni, leonotis 'Albiflora', *Ceratotheca triloba*, niezapominajka, popłoch, mikołajek olbrzymi

Rośliny cebulowe i bulwiaste: czosnek główkowaty i ciemnopurpurowy, dalia 'Admiral Rawlings' i 'Penelope Sky'

roślinnością - to był prawdziwy strzał w dziesiątkę. Zamiast uporządkowanych roślin rabatowych, Tom Stuart-Smith użył bylin i traw, nawiązując do swobody i spontaniczności dzikich łąk - ale w strukturze rozległych, formalnych alei.

Rezultatem jest to, co nazywa się „nowoczesną interpretacją klasycznej idei”. Symetria i porządek ogrodu pozostały, ale nasadzenia są dynamiczne i nieustannie zmieniają się w zależności od pory roku. Paleta kolorystyczna zastosowanych roślin obejmuje połączenie krwawnika, szalwii, jeżówki, ostnicy olbrzymiej i werbeny patagońskiej - wszystkie zostały wybrane ze względu na długi okres kwitnienia, swobodny ruch na wietrze i zdolność do zdrowego wzrostu przy minimalnej pielęgnacji. Te kompozycje odzwierciedlają współczesną świadomość ekologiczną, a jednocześnie tworzą wrażenie bogactwa wiktoriańskiej Anglii.

Praca ogrodników i projektantów ogrodów zanurzonych w historycznym kontekście nie polega ani na dominacji, ani zanurzaniu w nostalgii. Nie do końca chodzi o to, aby dopasować się do tego, co sadziło się setki lat temu - to otwarty dialog między przeszłością a teraźniejszością, między dawną formalnością, a naturalnym rozkwitem ogrodów naturalistycznych XX i XXI wieku. Wymaga pokory, umiejętności i głębokiego zrozumienia krajobrazu naturalnego, oraz tego tworzonego przez milenia przez człowieka. W rezultacie powstają nie tylko piękne ogrody, ale zupełnie unikalne przestrzenie, gdzie stare mury tworzą ramy dla nowych idei, a nowoczesna roślinność wnosi powiew świeżości do historycznego zastoj.



● Jarzmianka

Ta rosnąca w kępach bylina wytwarza ładne, przypominające poduszcзки kwiatostany w szerokiej gamie kolorów, od bieli przez ciemne róże, po głęboką rubinową czerwień, jak w przypadku jarzmianki (*Astrantia major*) 'Claret' (na zdjęciu). Latem rośliny należy obficie podlewać.

Kwitnienie od czerwca do sierpnia

Wysokość x Szerokość 90 cm x 30 cm

Rośliny na suche rabaty

W większości ogrodów znajdują się miejsca suche i cieniste, być może u podnóża ściany, gdzie fundamenty pobierają wodę z gleby lub pod okapem, gdzie pada niewiele deszczu. Drzewa również tworzą suchy cień, ponieważ ich korzenie pobierają dużo wody. Wytypowanie roślin, które przetrwają takie warunki, może być trudne, ale na kolejnych stronach przedstawiamy wiele wspaniałych opcji, od bodziszków, które uwielbiają rozproszony cień, po liriopę szafirkową, która toleruje większość gleb i warunków.

Głęboki cień ● Rozproszony cień ● Półcień ●



 **Bodziszek żałobny**

Bodziszek żałobny (*Geranium phaeum*) jest jednym z najlepszych odpornych gatunków bodziszka do uprawy w cieniu.

Ma atrakcyjne ulistnienie i drobne kwiaty, pojawiające się od późnej wiosny. Odmiana 'Album' o białych kwiatach szczególnie dobrze prezentuje się w zacienionych zakątkach; możesz też wypróbować 'Lily Lovell' o fioletowych kwiatach.

Kwitnienie od maja do czerwca

W x S 100 cm x 100 cm



●● Bluszcz

To zimozielone pnącze jest nieodłącznie kojarzone z cieniem. Nasz rodzimy bluszcz pospolity (*Hedera helix*) ma błyszczące liście i jest idealną rośliną okrywową na suchą rabatę lub do obsadzenia muru. Szybko rośnie, jest łatwy w utrzymaniu, a jego kwiaty i jagody przyciągają dzikie stworzenia.

Kwitnienie od października do listopada

W x S 8 m x 8 m



●● Bukszan

Bukszan wieczniezielony (*Buxus sempervirens*) to wolno rosnący, trwały krzew zimozielony, który będzie się świetnie rozwijać w lekkim lub głębokim cieniu. Jest łatwy w uprawie na każdym rodzaju dobrze przepuszczalnej gleby i można go przycinać w różne architektoniczne kształty, wykorzystując jako niski żywopłot lub pozostawić bez większej ingerencji, by przybrał bardziej naturalny, krzewiasty pokrój. **W x S** 5 m x 5 m



●● Cyklamen dyskowaty (*Cyclamen coum*)

Ten kwitnący późną zimą – gdy mało która roślina się na to odważa – mrozoodporny cyklamen jest nieoceniony. Kolor kwiatów może się różnić od białego do fioletowego, chyba że wybierzesz odmianę o ustalonych cechach. Liście są często ozdobione pięknymi wzorami.

Kwitnienie od stycznia do marca

W x S 10 cm x 10 cm



● **Bergenia sercolistna**

Nietrudno zrozumieć, skąd ta zimozielona bylina wzięła swoją potoczną nazwę. Ozdobiona dużymi, skórzastymi liśćmi, *Bergenia cordifolia* dobrze rośnie w półcieniu, a wczesną wiosną wypuszcza wysokie pędy zakończone purpurowymi kwiatami.

Kwitnienie od marca do kwietnia

W x S 50 cm x 50 cm



● **Fatsja japońska**

Dzięki swoim błyszczącym, egzotycznie wyglądającym, zimozielonym liściom, *Fatsia japonica* jest jednym z najbardziej efektownych krzewów do cienia. Jednak pomimo tropikalnego wyglądu, jest całkowicie mrozoodporna w warunkach ogrodowych [w Polsce nie zimuje w gruncie – red.]. Wytwarza białe kwiaty, po których pojawiają się małe czarne owoce.

Kwitnienie od września do października

W x S 4 m x 4 m



● **Bodiszek 'Ann Folkard'**

Większość mrozoodpornych bodiszków dobrze sobie radzi na zacienionych rabatach. Ta odmiana charakteryzuje się luźnym pokrojem i przez wiele miesięcy wytwarza intensywnie purpurowe kwiaty na długich pędach. Gdy przekwitną, przytnij je, aby ponownie zakwitły.

Kwitnienie od maja do września

W x S 60 cm x 70 cm



● **Hortensje**

Dzięki swoim okazałym, białym kwiatom, krzewy te rozświetlą zacienione zakątki. Nawet pod drzewami będą zachwycać od połowy lata aż do jesieni. Do wyboru jest wiele kolorów i kształtów kwiatów, w tym hortensja ogrodowa (*Hydrangea macrophylla*) o koronkowych kwiatostanach (na zdjęciu).

Kwitnienie od lipca do września

W x S 2 m x 2,4 m

 **Zawilce japońskie**

Zawilec mieszańcowy (*Anemone x hybrida*) i zawilec hupeheński (*A. hupehensis*) doskonale sprawdzają się w suchym cieniu, ponieważ kwitną przez wiele miesięcy, zapewniając kolor od późnego lata. Karłowa odmiana 'Pretty Lady Julia' (na zdjęciu), która osiąga zaledwie 60 cm wysokości.

Kwitnienie od sierpnia do października
W x S 90 cm x 40 cm



🟡 Kalina wawrzynowata

Błyszczące, zimozielone liście kaliny wawrzynowatej (*Viburnum tinus*) podkreślają biel zebranych w grona, często pachnących kwiatów, które rozkwitają przez całą zimę. Polecane odmiany to 'Gwenllian' i kwitnąca na różowo 'Eve Price'.

Kwitnienie od grudnia do kwietnia

W x S 3 m x 3 m



🟡 Śnieżyca letnia (*Leucojum aestivum*) 'Gravetye Giant'

Ta łatwa w uprawie śnieżyca wypuszcza wysokie pędy obwieszane dużymi białymi dzwoneczkami z zielonymi plamkami, unoszącymi się ponad wąskimi, błyszczącymi liśćmi. Cebule łatwo się rozmnażają.

Kwitnienie od kwietnia do maja

W x S 60 cm x 10 cm



🟡 Konwalia majowa

Konwalia majowa (*Convallaria majalis*) wytwarza jeden z najpiękniejszych zapachów w ogrodzie, który wydzielają małe, woskowate dzwoneczki pojawiające się na początku lata. Jej szerokie, wyprostowane liście tworzą gęsty kobierzec, nawet w miejscach o bardzo ograniczonym dostępie do światła.

Kwitnienie maj

W x S 25 cm x 25 cm



🟡 Obrazki włoskie

Atrakcyjnie wzorzyste, lśniące, strzałkowate liście obrazków włoskich (*Arum italicum*) utrzymują się przez całą zimę i wiosnę. Jesienią białe, przypominające okapturzone świece kwiaty ustępują miejsca efektownym kolbom błyszczących, czerwonych jagód.

Kwitnienie od maja do czerwca

W x S 30 cm x 15 cm



🟡 Wietrznicza Lessona

Ta uniwersalna ozdobna trawa, wietrznicza Lessona (*Anemanthele lessoniana*), ma brązowozielone liście, które jesienią przebarwiają się na odcienie złotego i miedzianego. Dodatkowo wytwarza delikatne, pierzaste kwiatostany, których strukturalna forma pięknie kontrastuje z kolorowymi bylinami.

Kwitnienie od czerwca do września

W x S 100 cm x 120 cm



🟡 Skimia Reevesa

Skimmia japońska reevesiana to kompaktowy, zimozielony krzew z jaskrawymi jagodami, które są w stanie bez uszczerbku przetrwać zimę, ożywając każdy ponury zakątek [w Polsce może przemarzać – red.]. Wiosną pojawiają się na niej grona małych, białych kwiatów.

Kwitnienie od kwietnia do maja

W x S 100 cm x 90 cm



● Liriope szafirkowata

Ta wytrzymała i użyteczna bylina przetrwa nawet w najciemniejszych i najbardziej suchych miejscach [w Polsce wymaga okrywania na zimę – red.]. Jesienią cennym atutem są jej fioletowe kwiaty, które utrzymują się przez wiele tygodni, wznosząc się ponad fontannę zimozielonych, wstążkowatych liści.

Kwitnienie od sierpnia do listopada

W x S 30 cm x 45 cm



●● Sarkokoka

Sarkokoka (*Sarcococca confusa*), której małe, delikatne kwiaty rozciągają zimą cudownie słodki zapach, dobrze radzi sobie w suchym cieniu [w Polsce polecana do uprawy w cieplejszych regionach – red.]. Ponieważ rośnie wolno i jest rośliną zimozieloną, zdobi ponure rabaty przez cały rok.

Kwitnienie od grudnia do marca

W x S 2 m x 1 m



●● Wilczomlec migdałolistny

Wytwarzający późną wiosną mnóstwo jaskrawych, limonkowych kwiatów wilczomlec migdałolistny (*Euphorbia amygdaloides*) jest rośliną wytrzymałą, szybko rosnącą i doskonale nadaje się na suche miejsca pod drzewami.

Ma również zwarty pokrój i jest zimozielona, więc zapewnia długotrwałą dekoracyjność.

Kwitnienie od kwietnia do czerwca

W x S 70 cm x 100 cm

Nowy taras Kate z ekologicznej kostki brukowej ma drenaż, który odprowadza spływającą wodę deszczową do jej ogrodu, a nie do systemu kanalizacyjnego



“ W miejscach, gdzie stała nawierzchnia nie jest niezbędna, wybierz żwir lub inne materiały przepuszczające wodę ”

Ekologiczne nawierzchnie



Dokonując lepszych wyborów możesz sprawić, że elementy twardej zabudowy przyniosą korzyści zarówno ogrodowi, jak i środowisku – mówi **Kate Bradbury**

Twarde elementy zagospodarowania terenu stały się przedmiotem zainteresowania w ostatnich latach. Płyty chodnikowe mają wysoki ślad węglowy – na każdy kilogram wyprodukowanego cementu przypada niemal 1 kg emisji dwutlenku węgla – podczas gdy stosowanie kamienia naturalnego wiąże się z kosztami środowiskowymi, wynikającymi z jego wydobycia i transportu.

Patia i podjazdy przyczyniają się do wzrostu ryzyka powodzi, ponieważ często nie przepuszczają wody, podczas gdy rozległe powierzchnie utwardzone mogą zwiększać lokalne temperatury, pochłaniając i magazynując ciepło. Co więcej, niektóre materiały, takie jak piaskowiec indyjski – zanim zostaną przetransportowane na drugi koniec świata, aby zdobyć nasze ogrody – mogą być wytwarzane z wykorzystaniem pracy dzieci. W miarę jak pro-

jektanci wystaw kwiatowych wdrażają nowe praktyki, polegające na stosowaniu materiałów zrównoważonych i o niskim śladzie węglowym, co takiego my możemy zrobić, aby ograniczyć negatywny wpływ utwardzanych nawierzchni w przydomowych ogrodach?

Z tych wszystkich powodów przez lata odkładałam instalację tarasu, ale kiedy w końcu się zdecydowałam, zdałam sobie sprawę, że mam tu pole do popisu. Jestem ogrodniczką dbającą o przyrodę, dlatego perspektywa usunięcia roślin i zastąpienie ich betonem nie napawała mnie entuzjazmem. Mam jednak nadzieję, że dzięki zastosowaniu ekologicznych kostek brukowych, obsadzeniu różnych miejsc roślinami oraz zainstalowaniu drenażu powierzchniowego zbierającego wodę, udało mi się zrobić coś trwałego i pozytywnego dla ogrodu i całego otoczenia.

ZDJEŃCIE: NEIL HEPWORTH

Wybierz nawierzchnie przyjazne środowisku

Większość ogrodników chce mieć równą powierzchnię, na której można ustawić stół i krzesła, dlatego naturalnym wyborem są płyty chodnikowe lub kamień. Warto pamiętać, że niektóre rodzaje nawierzchni są bardziej szkodliwe dla środowiska niż inne – na przykład płyty ceramiczne są wypalane w temperaturze 1240°C, co wiąże się z dużym zużyciem energii i paliw kopalnych.

Mniej emisyjnym rozwiązaniem jest pozyskiwanie lokalnych materiałów nawierzchniowych z odzysku – może warto zajrzeć na lokalne grupy Freecycle lub Facebook Marketplace i poszukać używanych płyt, które można rozbić na mniejsze kawałki i wykorzystać do wykonania mozaiki? Jest jeszcze ekologiczna kostka brukowa, którą sama zastosowałam. To stosunkowo nowe rozwiązanie – do jej produkcji używa się mniej cementu niż w przypadku standardowych płyt tarasowych, dzięki czemu ma ona niższy ślad węglowy.

Główna zaleta: zmniejsza ślad węglowy

Wybieraj materiały przepuszczające wodę

Najprostsze rozwiązanie to ograniczenie twardych nawierzchni do minimum – stosując płyty tylko tam, gdzie jest to konieczne, a w pozostałych miejscach, gdzie stała nawierzchnia nie jest niezbędna, wybieraj żwir lub inne materiały przepuszczające wodę.

W przypadku podjazdów, warto rozważyć zastosowanie przepuszczalnej kratki parkingowej, umożliwiającej wzrost trawy oraz wsiąkanie wody w grunt. Żwir to również dobre rozwiązanie na podjazdy, gdyż przepuszcza wodę, dzięki czemu zmniejsza się ryzyko podtopień. Wokół obrzeży możesz posadzić rośliny odporne na suszę, tworząc miniaturowy ogród żwirowy, który zwiększy zdolność podjazdu do zatrzymywania wody, obniży temperaturę otoczenia i wesprze lokalną faunę.

Główna zaleta: poprawia zdolność wchłaniania wody



Wokół nawierzchni zostaw miejsca na rabaty lub nasadzenia roślinne, które będą wchłaniać wodę deszczową



Wykorzystaj ponownie stare lub uszkodzone płyty, aby stworzyć własny, unikalny wzór nawierzchni



Rozważ zamontowanie drewnianego tarasu

Drewniane tarasy mogą być naprawdę ekologicznym rozwiązaniem, pod warunkiem, że drewno pochodzi ze zrównoważonych źródeł – szukaj produktów z certyfikatem FSC (Rady ds. Odpowiedzialnej Gospodarki Leśnej) lub PEFC (Program Zatwierdzenia Systemów Certyfikacji Leśnej). Drewno nie jest tak trwałe, jak kamień, ale jest w pełni biodegradowalne.

Główna zaleta: sprawia, że twój projekt jest biodegradowalny

Wprowadź roślinność

Wydzielenie miejsc na nasadzenia w obrębie tarasu nie tylko zmniejsza powierzchnię twardej nawierzchni, ale także ogranicza spływ wody powierzchniowej i sprzyja bioróżnorodności. W zależności od wielkości tarasu, takie nasadzenia można zaplanować przy jego obrzeżach (jak u mnie) lub rozmieścić tu i ówdzie na całej powierzchni, tworząc z nich ciekawy akcent dekoracyjny. W przypadku większych powierzchni warto zainwestować w donicę, będącą częścią systemu SUDS (czyli zrównoważonego systemu odwadniającego), która filtruje wodę i spowalnia jej wsiąkanie w grunt. Z punktu widzenia estetyki, bardzo podoba mi się to, że moje nasadzenia roślinne sprawiają, iż ogród w pewnym sensie zbliża się do przestrzeni domowej, a razem z nim pojawia się również więcej dzikich stworzeń.

Główna zaleta: przepuszczający wodę, przyjazny dla dzikiej przyrody i estetyczny



Nasadzenia Kate są pełne roślin przyjaznych zapylaczom

Dostawcy działający zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju

Materiały nawierzchniowe:
www.bradstone.com, www.gridforce.co.uk, www.marshalls.co.uk, www.simplyphaving.com

Odprowadzanie/magazynowanie wody deszczowej:
www.aco.co.uk, www.bioscapes.co.uk, www.meristemdesign.co.uk

Przy zakupie desek tarasowych sprawdź, czy pochodzą ze zrównoważonych źródeł i zabezpiecz je ekologicznym impregnatem

Zatrzymaj wodę

Podczas intensywnych opadów deszczu utwardzone powierzchnie mogą powodować duży spływ wody, co może prowadzić do powodzi oraz przeciążenia kanalizacji, co z kolei może skutkować odpływem nieoczyszczonych ścieków do rzek i morza. Podczas zakładania tarasu zleciłam również zamontowanie drenażu powierzchniowego, który umożliwia wodzie powolne wsiąkanie w grunt. Woda z dachu mojego domu jest odprowadzana za pomocą systemu rur ułożonych pod tarasem, dzięki czemu cała deszczówka z dachu i tarasu pozostaje w ogrodzie. Angus Crichton z firmy ACO, specjalizującej się w systemach zarządzania wodą powierzchniową obliczył, że mój drenaż zapobiega przedostaniu się do kanalizacji 34500 litrów wody rocznie – to równoważność 180 kąpiel w wannie. Dzięki oczku wodnemu, trawnikowi, przemyślanym nasadzeniom roślinnym oraz drenażowi powierzchniowemu mój ogród spełnia kryteria ogrodu deszczowego, ponieważ skutecznie zatrzymuje wodę, która w przeciwnym razie trafiłaby do kanalizacji. Wyobraź sobie, gdyby każdy, kto ma taras lub podjazd, zainstalował drenaż powierzchniowy – ile wody udało by się nam ocalić przed trafieniem do kanalizacji?

Główna zaleta: zmniejsza ryzyko powodzi



Kate zainstalowała płaskie zbiorniki, aby zbierać deszczówkę do podlewania ogrodu



Krzewy z rodziny oczarowatych

Oczar, fotergilla, parrocja i leszczynowiec reprezentują niezwykle ciekawą rodzinę oczarowatych, a **dr Wiesław Szydło** ze Związku Szkółkarzy Polskich poleca najciekawsze odmiany tych krzewów

Rodzina oczarowatych (*Hamamelidaceae*) jest ciągle mało znana, a warta szerszego rozpo-
wszechnienia grupą roślin ozdob-

nych. Do tej rodziny zaliczamy 25 rodzajów rosnących w strefie umiarkowanej i subtropikalnej – w Polsce przedstawiciele tej rodziny jednak nie występują. W gruncie

w naszym kraju można z powodzeniem uprawiać tylko kilka rodzajów: oczar (*Hamamelis*), fotergillę (*Fothergilla*), parrocję (*Parrotia*) oraz leszczynowiec (*Corylopsis*).

OCZAR

Do najbardziej popularnych należy zaliczyć oczary, które są znane głównie z nietypowego okresu kwitnienia, który przypada na miesiące zimowe. Choć znane są gatunki kwitnące jesienią, np. oczar wirginijski (*H. virginiana*). Jeśli tylko temperatura dnia utrzymuje się na poziomie około 5°C, to na gałązkach krzewów pojawiają się małe, frędzelkowate kwiaty. W zależności od odmiany mogą mieć kolor żółty, czerwony lub miedziany. Rośliny te nie boją się zimna, a ich kwiaty bez uszczerbku znoszą nawet 6-8 stopniowy mróz. W uprawie spotyka się głównie odmiany oczaru pośredniego (*H. xintermedia*), będącego krzyżówką oczaru omszonego (*H. mollis*) i oczaru japońskiego (*H. japonica*). W europejskich szkółkach najczęściej spotykane są odmiany o kwiatach żółtych np. 'Arnold Promise', 'Westerstede' czy 'Winter Beauty'. Odmiany o żółtych kwiatach są zdecydowanie najlepiej widoczne z większej odległości. Rzadziej spotykane są odmiany o kwiatach miedzianych, np. 'Jelena', czy prawie czerwonych, np. 'Ruby Glow'.

Większość odmian tworzy krzewy o szerokim, rozpostartym pokroju, dorastają one do 3-4 metrów wysokości. Duże, ciemnozielone i skórzaste liście zwykle są niesymetryczne i osadzone skrętolegle na krótkich ogonkach na pędach; jesienią efektownie przebarwiają się na żółto, pomarańczowo i czerwono, czyniąc krzewy oczarów jednymi z najbardziej atrakcyjnych w tym okresie. W naszym klimacie kwiaty rozwijają się zwykle w lutym i marcu, ale termin kwitnienia jest ściśle uzależniony od przebiegu pogody, a także od odmiany. Kwiaty są nietypowe - mają cztery długie, wąskie, wstęgowe płatki. Kielichy kwiatów są purpurowe, co u odmian o kwiatach żółtych daje efekt dwubarwności. Szczególnie atrakcyjne, „dwubarwne” kwiaty posiada wcześniej zakwitająca odmiana 'Pallida' zaliczana do oczaru omszonego. Niewielkie owoce w postaci dwuklapowych, zdrewniałych torebek otwierają się gwałtownie wystrzelując czarno-brązowe, połyskujące, wrzecionowate nasiona nawet na odległość kilku metrów.

Oczary do właściwego wzrostu wymagają świeżych, żyznych, próchnicznych i wilgotnych gleb, o lekko kwaśnym odczynie. Krzewy należy sadzić na stanowiskach słonecznych lub w półcieniu, a miejsce powinno być osłonięte od silnych wiatrów. Rośliny są odporne na mróz, łatwe w uprawie, niewymagające praktycznie żadnych specjalnych zabiegów pielęgnacyjnych - cięcia czy zabezpieczania na zimę. W klimacie Polski nie są atakowane przez choroby i szkodniki. Oczary najładniej prezentują się sadzone pojedynczo, w miejscach eksponowanych, zwłaszcza w okresie zimy. Szczególne zdziwienie i zachwyty wzbudzają obficie kwitnące krzewy w lutym i marcu, gdy oprószone są świeżym śniegiem. Oczary można uprawiać zarówno w ogrodach przydomowych, zieleni osiedlowej, jak i w parkach.



Oczar pośredni 'Feuerzauber'



Oczar pośredni 'Primavera'



Oczar pośredni 'Ripe Corn'



Liście oczaru przebarwione jesienią



Oczar wirginijski kwitnie jesienią



Fotergillę Gardenia 'Blue Mist' wyróżnia intensywnie niebieska barwa liści



Fotergilla większa



Fotergilla Gardenia 'Glaucophylla'



Fotergilla 'Red Licorice'

FOTERGILLA

Drugim wartościowym rodzajem z tej rodziny jest fotergilla (*Fothergilla*). Są to mało znane krzewy pochodzące z Ameryki Północnej, reprezentowane przez dwa bardzo podobne gatunki: fotergillę większą (*F. major*) i fotergillę Gardenia (*F. gardenii*) oraz mieszańce powstałe z ich krzyżowania. W ogrodach uprawia się je dla ozdobnych kwiatów, rozwijających się wczesną wiosną, oraz dekoracyjnych liści. Są to jedne z najpiękniej przebarwiających się krzewów jesienią. W krajowych szkółkach dostępne są najczęściej odmiany 'Suzanne', 'Zundert', 'Beaver Creek' czy 'Blue Shadow'. Są to wolno rosnące rośliny o nieregularnym, raczej wzniesionym pokroju, osiągające do 1,5 m wysokości i podobnej szerokości. Na uwagę zasługują odmiany o niebieskim lub srebrzystym zabarwieniu liści, np. 'Blue Shadow' czy 'Sea Spray', polecane do tworzenia ciekawych kompozycji barwnych z innymi krzewami. Fotergille rozrastają się za pomocą odrostów, ale nie są ekspansywne. Kwitną wraz z rozwijającymi się liśćmi na przełomie kwietnia i maja. Kwiaty zebrane są na szczytach pędów w kłosowate, puszyste kwiatostany o długości 5-6 cm, przypominające miniaturowe szczotki do mycia butelek. Swoją puszystość i lekkość kwiatostany zawdzięczają długim, białym nitkom pręcików. W czasie kwitnienia rośliny rozczają miodowy zapach wabiący owady zapylające. Liście fotergilli przypominają liście olchy, mają około 12 cm długości, są skórzaste, ciemnozielone, od spodu sinawe, jesienią efektownie przebarwiają się na żółto, fioletowo, czerwono i pomarańczowo.

Fotergille są łatwe w uprawie, odporne na mróz, nie chorują i rzadko są atakowane przez szkodniki. Najlepiej rosną na glebach żyznych, próchnicznych, umiarkowanie wilgotnych, o kwaśnym odczynie. Dają sobie radę także na glebach mniej żyznych, ale nie tolerują wapnia. Dobrze sprawdzają się zarówno na stanowiskach słonecznych, jak i półcienistych. Doskonale nadają się do uprawy w ogrodach przydomowych, zwłaszcza na rabatach z roślinami z grupy wrzosowatych. Można je sadzić także w zieleni parkowej i osiedlowej.



Parrocja perska

PARROCJA

Trzecim, bardzo ciekawym rodzajem jest parrocja (*Parrotia*) reprezentowana w uprawie tylko przez jeden gatunek - parrocję perską (*P. persica*). To mało znane drzewo o egzotycznie brzmiącej nazwie, sadzone w ogrodach dla spektakularnie przebarwiających się jesienią liści, przykuwających z daleka uwagę intensywnym kolorem. Parrocja perska, nazywana także perskim drzewem żelaznym, jest endemitem występującym naturalnie głównie na niewielkim obszarze północnego Iranu. Została odkryta i opisana w 1830 r., a jej nazwa upamiętnia nazwisko niemieckiego botanika Georga Friedricha Parrota. Roślina jest uprawiana głównie przez kolekcjonerów botanicznych ciekawostek, ale coraz częściej pojawia się w sprzedaży w szkółkach i centrach ogrodniczych.

W naszych warunkach klimatycznych parrocja perska rośnie wolno, zwykle przyjmuje formę dużego krzewu, lub niewielkiego drzewa, osiagającego 5-6 m wysokości. Jej pień i gałęzie pokrywa ciemnobrązowa kora, luszcząca się podobnie jak u platanów nieregularnymi płatami, które po odpadnięciu odsłaniają jaśniejsze warstwy. Liście są odwrotnie jajowate, mają do 10 cm długości i do 6 cm szerokości, blaszki liściowe są grube, skórzaste, zielone, z wierzchu błyszczące. Młode liście mogą być zaczerwienione lub zaróżowione. Jesienią liście przebarwiają się na wyjątkowo żywo,

intensywnie żółty lub pomarańczowy kolor, a rośliny stają się głównym punktem ogrodowych kompozycji, skupiającym na sobie uwagę. Kwiaty są niepozorne, pozbawione okwiatu, rozwijają się w marcu i nie mają znaczenia dekoracyjnego.

W uprawie w Europie zachodniej spotyka się nieliczne odmiany parrocji, np. 'Bella' czy 'Vanessa' o pięknych jesiennych barwach liści. Nowością na polskim rynku jest odmiana PERSIAN SPIRE, która w 2020 roku zdobyła złoty medal w Konkursie Roślinnych Nowości na międzynarodowej wystawie „Zieleń to Życie”; roślina charakteryzuje się wąskim, kolumnowym pokrojem i wolnym tempem wzrostu. Jej liście są węższe i drobniejsze, niż u gatunku, z wierzchu silnie błyszczące, w młodości ciemnofioletowe, następnie zielenieją na środku, a na brzegu są obwiedzione ciemną, bordową obwódka. Jesienią przebarwiają się na żółto, pomarańczowo i czerwono.

Parrocja perska jest rośliną niekłopotliwą w uprawie, dosyć dobrze znosi suszę i zanieczyszczenie powietrza. Preferuje gleby żyzne, próchniczne, gliniasto-piaszczyste, umiarkowanie wilgotne i przepuszczalne, o lekko kwaśnym odczynie. Najlepiej rośnie na stanowiskach słonecznych, ale osłoniętych zimą od wiatru; wtedy najpiękniej się przebarwia jesienią. Starsze rośliny są całkowicie odporna na mróz, młode wymagają lekkiego okrycia, szczególnie w najzimniejszych, wschodnich rejonach Polski.



Parrocja perska 'Bella'



Parrocja perska to jeden z najpiękniej przebarwiających się jesienią, kolorowych krzewów

LESZCZYNOWIEC

Czwartym, najmniej popularnym rodzajem z tej grupy roślin, jest leszczynowiec (*Corylopsis*) reprezentowany głównie przez dwa gatunki: leszczynowiec skąpokwiatowy (*C. pauciflora*) i mało znany leszczynowiec kłosowaty (*C. spicata*). Leszczynowce to oryginalne, niskie krzewy o szerokim pokroju, osiągające do 1,5-2 m wysokości. Kwitną przed rozwojem liści, zwykle na przełomie marca i kwietnia. Ich kwiaty są drobne, zebrane w zwisające, krótkie kwiatostany w kolorze żółtym lub żółto-zielonym, a liście zwykle jajowate lub eliptyczne z wyraźnym wierzchołkiem, do 10 cm długości. Młode liście u niektórych gatunków i odmian mogą być różowe, czerwone lub żółte. Jesienią zwykle przyjmują żółte zabarwienie. Do uprawy wymagają stanowisk osłoniętych, zacisznych i półcienistych. Gleba do uprawy powinna być lekko kwaśna, próchniczna i stale umiarkowanie wilgotna. Odporność mrozowa wszystkich gatunków leszczynowców jest niepełna. Krzewy te najlepiej uprawiać na terenie zachodniej Polski i w pasie nadmorskim.



Leszczynowiec chiński



Leszczynowiec skąpokwiatowy



Leszczynowiec chiński 'Calvescens'



Artykuł powstał we współpracy ze Związkiem Szkółkarzy Polskich. Więcej informacji o roślinach i ich producentach uzyskać można na: www.e-katalogroslin.pl lub: www.zszp.pl i pod numerem telefonu: 22 435 47 22.



Bezproblemowe

zbiory

Powoli zbliża się zima, więc zacznij zbierać, przetwarzać i jeść wszystko, co jeszcze zostało na grządkach, mówi

Jack Wallington

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

W październiku warto wykorzystać każdą minutę słońca, bo ciepłych chwil jest coraz mniej. Początek jesieni oznacza zwolnienie tempa oraz bogactwo kolorów spektakularnych zachodów słońca.

W tym miesiącu wciąż można wysiać i wysadzić niektóre rośliny, ale zbliża się zima, więc jest tego znacznie mniej niż wiosną i latem, więc możemy się skupić na gromadzeniu tego, co jeszcze zostało. Przechowuj jak najwięcej plonów, aby nic się nie zmarnowało – możesz teraz mrozić warzywa i suszyć fasolę borlotti.

Październik ma w sobie coś takiego, że czuję wewnętrzne ciepło, nawet gdy na zewnątrz jest zimno. Być może jest to satysfakcja z kolejnego zakończonego sezonu i mnóstwa pysznych plonów. Czuję, że ogrodnictwo jeszcze mocniej łączy mnie z rytmem przyrody.

Zbiory

Czy jakaś roślina uprawna jest silniej powiązana z określoną porą roku niż dynie z październikiem? Nie chodzi tylko o ich związek z Halloweenem, ale też o to, że właśnie teraz je zbieramy. Dojrzałość dyni można poznać po głuchym, pustym dźwięku, który usłyszymy, gdy w nią postukamy. Jej skórka powinna być twarda i mieć kolor jak na opakowaniu nasion lub na zdjęciach w Internecie.

Uprawiamy głównie dynie do zimowego przechowywania, a mniej na letni zbiór, choć zasady są takie same. Owoce odcinamy sekactorem z jak największym kawałkiem pędu. Staram się odciąć pęd w kształcie litery „T”, czyli szypułkę z kawałkiem łodygi. Największym niebezpieczeństwem dla dyni w tym okresie jest gnicie łodygi, które może przenieść się na owoc. Pozostawienie dłuższego kawałka łodygi pomoże temu zapobiec.

Ułóż dynie pod dachem na słonecznym parapiecie, na ławce w szklarni lub tunelu foliowym i zostaw na tydzień czy dwa, aby całkowicie wyschły. Następnie przechowuj je w chłodnym pomieszczeniu. Dynie są tak dekoracyjne, że układamy je w całym domu i zostawiamy, aż w końcu wszystkie zjemy!

Zbieraj dynie z kawałkiem łodygi, aby zapobiec gniciu

„ Nawet trzy lub cztery warzywa na cięte listki zapewnią różnorodność ekscytujących smaków ”



3

inne gatunki do zbioru

- Pomidory wciąż dojrzewają podczas słonecznej pogody
- Jesienne maliny nadal mogą rodić owoce
- Jabłka i gruszki jeszcze dojrzewają

POWYŻEJ: Rozsadź warzywa liściaste w tunelu lub szklarni
PONIŻEJ: Wysadzona w październiku rozsada osiągnie przyzwoite rozmiary jeszcze przed zimą



Sadzenie

Jeśli – tak, jak ja – zasiałeś w sierpniu lub wrześniu warzywa liściaste na zimę, teraz jest czas, aby wysadzić je do gruntu w nieogrzewanym tunelu foliowym lub szklarni, gdy ziemia jest jeszcze ciepła.

Uprawiam mieszankę wysokoplennych, nie-wymagających dużego nakładu pracy warzyw na cięte listki, w tym mibunę, gorczycę 'Red Frills', gorczycę 'Red Giant', rozszponkę, sałatę 'All Year Round', mizunę 'Red Baron' i komatsunę 'Com Red', chociaż już trzy lub cztery z nich zapewnią różnorodność ekscytujących smaków. Uważam, że zimowe warzywa liściaste mają więcej smaku niż odmiany letnie.

Rozsadę wysadź w rzędach lub w szachownicy w rozstawie co 30 cm, aby zapewnić roślinom przestrzeń do wzrostu i ułatwić sobie zbiór, z wyjątkiem rozszponki, która jest mniejsza i można ją sadzić w rozstawie 15-20 cm. Warzywa liściaste rosną wolniej, gdy robi się chłodniej, dlatego zadbaj o to, by osiągnęły wystarczająco duże rozmiary, zanim nadejdzie zima.

Siew

Ostatnim zadaniem kończącym sezon jest sadzenie czosnku w październiku lub listopadzie. Uprawiam odmianę 'Picardy White', która jest niestrzałkującą, mrozoodporną odmianą do przechowywania w domu przez całą zimę i której nie przeszkadza ekstremalne położenie naszej odsłoniętej działki. Zostawiłem kilka największych główek z tegorocznych zbiorów, aby teraz je posadzić. Dzięki temu już od czterech lat nie kupuję czosnku.

Czosnek jest rośliną bardzo łatwą w uprawie. Wystarczy ostrożnie oddzielić każdy ząbek, zostawiając papierową łuskę. Zrób mały dołek łopatką, nieco głębszy niż wysokość ząbka, tak aby można było go posadzić na głębokość około 1-2 cm, spiczastym końcem do góry. Odkryłem, że sadzenie na takiej głębokości zapobiega wydziobywaniu ząbków przez ptaki. Sadź ząbki w odstępach co 15 cm, w rzędach co 30 cm.

Wysiej zimujący bób 'Aquadulce Claudia' na głębokość 5 cm, w rzędach oddalonych od siebie co 20 cm, naprzemiennie, tworząc między nasionami zygzak. Jeśli, tak jak my, mieszkasz w zimnym i wilgotnym regionie, lepsze rezultaty możesz uzyskać w tunelu foliowym lub szklarni, albo spróbuj przykryć wysiewy włókniną.

3

wskazówki jak zrobić kompost

- Mniej więcej połowa przyzmy powinna składać się z zielonego materiału roślinnego, a druga połowa to suche pędy lub gałęzie
- Potnij lub rozdrobnij zdrewniałe pędy na kilkucentymetrowe fragmenty, aby przyspieszyć ich rozkład
- Od późnej wiosny do wczesnej jesieni mieszaj kompost co miesiąc; zimą go nie ruszaj, aby chronić hibernujące zwierzęta

**Zrób dołek łopatką
i posadź ząbki
ostrym końcem
do góry**

**PONIŻEJ:
W chłodniejszych
regionach zastosuj
włókninę**



“ Wysiej bób
naprzemiennie,
tworząc między
nasionami zygzak ”



Skorzystaj z okazji i rozłóż grubą warstwę kompostu

Wzrusz motyką puste grządki, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się chwastów

Prace

Usunięcie krzaczków pomidorów to często trudna decyzja, ponieważ mogą owocować aż do końca października, a nawet dłużej, ale potrzebują miejsca na zimowe warzywa liściaste, bób i groszek. Niedojrzałe owoce można wykorzystać na słodki czatnej z zielonych pomidorów, a zdrowe krzaczki na kompost.

Zanim posadzę cokolwiek w tunelu foliowym na zimę, uzupełniam grządki solidną, 3-5-centymetrową warstwą kompostu. Mamy szczęście, że możemy uzyskać sporą ilość kompostu ze ścinków z żywopłotu. Taki kompost może zawierać dużo gałązek, ale większe kawałki pomogą rozluźnić ciężką ziemię, tworząc dobrą strukturę. Wszystkie większe niż palec kawałki można połamać lub wybrać i dodać z powrotem do pryzmy.

W suche dni wzrusz motyką puste grządki warzywne, aby zimą nie zarosły siewkami chwastów. Wiele chwastów jest tak odpornych, że rosną przez całą zimę, dlatego najlepiej zatrzymać ich rozwój, gdy są jeszcze małe.

Czosnek bez tajemnic

Wraz z rozpoczęciem sezonu na sadzenie czosnku, **Rekha Mistry** dzieli się prostymi wskazówkami dotyczącymi jego uprawy

Uważa się, że czosnek pochodzi z regionów położonych wokół Indii, centralnej części Azji południowo-zachodniej oraz północno-wschodniego Iranu. Jest jedną z najstarszych roślin uprawnych, z historią sięgającą od 5000 do 10000 lat wstecz, cenioną za swoje wartości odżywcze i właściwości prozdrowotne. Był jedną z najbardziej czczonych roślin w czasach starożytnych i należy do obszernej rodziny amarylkowatych, do której należą też inne rośliny jadalne, jak cebula, por, szczypiorek, czosnek bulwiasty, cebula siedmiolatka oraz czosnek niedźwiedzi. A to tylko część rodziny amarylkowatych!

Uważam, że czosnek jest jedną z najłatwiejszych w uprawie roślin i zawsze doceniam intensywny smak tego z domowej uprawy, który zazwyczaj jest mocniejszy od czosnku z supermarketu. Fascynujące jest również obserwowanie, jak pojedynczy ząbek czosnku posadzony w zimnej glebie rośnie i pęcznieje w ciągu sezonu. Nabrzmiała główka dzieli się na pojedyncze ząbki, z których każdy osłonięty jest łuską ochronną, a całą główkę otaczają dodatkowe, zewnętrzne warstwy. Uprawiając czosnek samodzielnie, masz ten luksus, że możesz wybierać spośród wielu odmian, z których każda ma swój unikalny, intensywny smak. Choć czosnek można uprawiać z główek kupionych w supermarketach, często nie rosną one tak dobrze, jak te z renomowanych centrów ogrodniczych oraz od sprzedawców nasion, ponieważ mogą to być odmiany, które należy uprawiać pod osłonami.

Kiedy po raz pierwszy zaczęłam uprawę czosnku, wydawało mi się, że chodzi o to, by ząbki wypuściły

Jeśli gleba w twoim ogrodzie zimną ma tendencję do przemakania, zacznij uprawę czosnku w pomieszczeniu, a wiosną przesadź go do gruntu





ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS

“ Aby uzyskać większe główki czosnku, sadź ząbki głęboko w ziemi ”

Kielki. Szybko jednak odkryłam fascynujący świat czosnku strzałkującego i niestrzałkującego, z których każdy ma swoje zalety. Odmiany strzałkujące, takie jak 'Caulk Wight' i 'Kingsland Wight' są wyjątkowo odporne na mrozy i rozwijają duże, lecz nieliczne ząbki (5-8 na główkę). Nie nadają się do przechowywania przez całą zimę, ale za to można je w Wielkiej Brytanii w okresie zimowym uprawiać na zewnątrz. Dla porównania, odmiany niestrzałkujące, takie jak 'Solent Wight' i 'Mersley Wight' wytwarzają więcej ząbków w jednej główce (10-15), jednak są one mniejsze. Można je długo przechowywać, jednak w północnych regionach Wielkiej Brytanii nie rosną zbyt dobrze – chyba że uprawia się je pod osłonami. Jest jeszcze czosnek słoniowy – jak sama nazwa wskazuje, każda główka jest ogromna (na tyle duża, że mieści się w dłoni i zawiera 8-10 ząbków). Pomimo dużych rozmiarów, jego smak jest zaskakująco łagodny i pozbawiony ostrości.

Ogólna zasada mówi, że czosnek sadi się w najkrótszy dzień roku (21 grudnia), a zbiera w najdłuższy (21 czerwca). Jednak wszystko zależy



Posadź czosnek w ciepłym, nasłonecznionym miejscu i regularnie odchwaszczaj podłoże



Tradycyjnym sposobem przechowywania i eksponowania czosnku jest zaplatanie go w warkocz

Jak zacząć uprawę czosnku

Jesień to najlepsza pora na sadzenie czosnku. Dzięki temu głęboko posadzone ząbki będą miały czas, by wykiełkować i wypuścić krótki pęd, który zdąży przebić się przez ziemię, zanim ta zamrznie. Istnieją jednak odmiany, które nadają się do sadzenia wczesną wiosną.

Gdzie sadzić

Choć czosnek preferuje dobrze przepuszczalną, niemalże piaszczystą, a zarazem utrzymującą wilgoć glebę, nie jest szczególnie wybredny. Jednak nie znosi, gdy jego korzenie znajdują się w stale mokrym podłożu. Jeśli twoja ziemia ma wysoką zawartość gliny, uprawę czosnku zacznij od sadzenia ząbków w doniczkach. Zimą w Wielkiej Brytanii często brakuje słońca, więc posadź czosnek w możliwie najbardziej nasłonecznionym i osłoniętym miejscu. Nawet kilka godzin zimowego słońca sprawi, że będzie lepiej rósł.

Jak głęboko sadzić czosnek

Posadź ząbki czosnku głęboko, aby pobudzić rozwój większych główek. Ogólną zasadą jest sadzenie ich na głębokości równej wysokości trzech ząbków. Zachowaj odpowiednie odstępy – 15 cm między ząbkami i 45 cm między rzędami – aby główki miały wystarczająco dużo miejsca na rozwój. Odpowiedni odstęp sprzyja również cyrkulacji powietrza między roślinami.

Podlewanie i inne zabiegi pielęgnacyjne

Jeśli zdecydujesz się posadzić ząbki na zewnątrz, podlewaj je początkowo często, a potem pozwól łuskom wyschnąć między podlewaniami. Dzięki temu korzenie

– szukając wilgoci – rosną głębiej, sprawiając, że roślina lepiej się zakotwaczy. Wiosną i wczesnym latem nie dopuść do tego, by ziemia całkowicie wyschła, ponieważ może to wywołać u roślin stres, co skutkuje wytwarzaniem pędów kwiatostanowych, a nie wzrostem główek. Regularnie usuwaj konkurujące z czosnkiem chwasty, ponieważ mogą one pochłaniać niezbędne składniki odżywcze i wodę z podłoża, a także ograniczać dostęp światła słonecznego. Wczesną wiosną zastosuj nawóz do czosnku lub cebuli. Dostarczy on składników odżywczych, które przede wszystkim wspomagają wzrost główek, a nie liści.

Zbiory

Czosnek posadzony jesienią zacznie żółknąć od podstawy ku górze już na początku lata. Gdy sześć liści żółknie i zacznie zasychać – zazwyczaj w połowie czerwca – to znak, że czosnek jest gotowy do zbioru. Czosnek posadzony wiosną będzie gotowy do zbioru od połowy lata do wczesnej jesieni. Nie wrywaj czosnku z ziemi, ponieważ może to osłabić łodygę przymocowaną do główki. Zamiast tego delikatnie podważ i wykop rośliny widłami. Następnie rozłóż je w chłodnym, osłoniętym miejscu, żeby mogły dalej schnąć.

Przechowywanie

Gdy główka całkowicie wyschnie, usuń kilka zewnętrznych, papierowych łusek. Następnie przytnij suchą łodygę na wysokości około 5 cm nad główką i skróć korzenie do długości około 1 cm od piętki. Przechowuj czosnek w chłodnym, ciemnym miejscu, najlepiej w drucianych koszach, które umożliwiają swobodny przepływ powietrza.



Delikatnie oddzielaj pojedyncze ząbki z główki i sadź je pojedynczo

Jakie odmiany czosnku uprawiać?

Odmiany strzałkujące

'Carcassonne Wight' – pochodzi z południowo-zachodniej Francji i północnej Hiszpanii. Charakteryzuje się silnym wzrostem i ładnymi, różowymi ząbkami o pikantnym smaku.

'Caulk Wight' – duże, łatwe do obierania ząbki. Dobrze rośnie w klimacie Wielkiej Brytanii i wytrzymuje bardzo niskie temperatury (-20°C).

'Kingsland Wight' – pochodzi z Kazachstanu. Piękne białe główki i ząbki pokryte różową skórą. Nie toleruje wilgotnych warunków. Wysoko ceniony przez francuskich smakoszy.

'Rose Wight' – pochodzi z Hiszpanii. Ma różowo-białą skórę i równie atrakcyjne, aromatyczne i pełne smaku ząbki.



Odmiany strzałkujące, takie jak **'Carcassonne Wight'** mają duże ząbki o intensywnym smaku

Odmiany niestrzałkujące

'Maddock Wight' – pochodzi z Półwyspu Iberyjskiego i tworzy duże główki pokryte łuską z fioletowymi żyłkami, mieszczące w sobie 8-14 grubych, białych ząbków.

'Picardy Wight' – dobrze radzi sobie w chłodniejszych i wilgotniejszych warunkach. Tworzy główki pokryte żółtawą łuską i duże, soczyste ząbki.

'Rhapsody' – pochodzi z Francji i dobrze sprawdza się w brytyjskim klimacie, gdzie dosyć wcześnie dojrzewa. Ma wyrazisty smak.

'Solent Wight' – tworzy piękną, dużą główkę i ma wyrazisty, ostry smak. Dobrze i długo się przechowuje. Ceniony za doskonałą trwałość przechowalniczą.



Odmiany niestrzałkujące, takie jak **'Picardy Wight'** dobrze się przechowują, nawet dłużej niż rok



Jeśli zauważysz charakterystyczne objawy rdzy, zbierz plon i wyrzuć liście

od odmiany i lokalnych warunków – niektóre odmiany lepiej sadzić jesienią, inne wczesną wiosną. Jeśli chodzi o uprawę w doniczkach czy w gruncie – czosnek nie jest szczególnie wymagający. O ile korzenie mają wystarczająco dużo miejsca do wzrostu – w dobrze przepuszczalnym, lecz zatrzymującym wilgoć podłożu – a główki mają przestrzeń, by się rozwinąć i nie są narażone na stres wywołany okresami suszy, czosnek będzie dobrze się rozwijać.

Czosnek to roślina mało wymagająca – wystarczy regularnie go podlewać, a późną wiosną, aby uzyskać duże główki, zastosować organiczny nawóz o stosunku NPK 6-5-7+4MgO. Z czasem jednak napotkałam kilka trudności. Poważnym problemem przy uprawie w gliniastej glebie było zimowe podmakanie, dlatego zaczęłam sadzić czosnek jesienią do doniczek o średnicy 9 cm, a następnie wiosną, po ustąpieniu mokrej zimy, przesadzać go do gruntu. Choroba grzybowa – rdza pora – może zahamować wzrost czosnku oraz pora, zwłaszcza przy zmiennej, zimnej i wilgotnej pogodzie. Chociaż choroba ta nie jest groźna, porażone liście z brunatnymi plamkami należy spalić lub wyrzucić, a nie kompostować, ponieważ zarodniki mogą przetrwać w kompozycji.

Pod koniec maja liście czosnku zaczynają naturalnie żółknąć i brązowieć, co oznacza, że zbliżył się czas zbiorów. Wystarczy wówczas wykopać główki i dokładnie je wysuszyć, aby były gotowe do przechowywania lub użycia.

Żółtlica

Przysmak z Kolumbii

TEKST I ZDJĘCIA DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŹDŹ

Żółtlica to roślina z rodziny astrowatych, która w Polsce jest pospolitym chwastem, podczas gdy w Ameryce Południowej i Środkowej jest lubianym warzywem liściastym, czasem klasyfikowanym jako zioło przyprawowe, w zależności od tego, czy używana jest na surowo, czy po wysuszeniu. Bywa nazywana ziemniaczanym ziele, bo lubi zachwaszczać uprawy roślin okopowych i prawdopodobnie dotarła do Europy właśnie w towarzystwie ziemniaków.

Z kilkunastu gatunków żółtlic w Polsce rozgościły się dwa, które często rosną obok siebie: żółtlica

drobnokwiatowa (*Galinsoga parviflora*) i żółtlica owłosiona (*G. quadriradiata*).

Żółtlica drobnokwiatowa jest nieco łykowata, ale trochę bardziej aromatyczna, natomiast żółtlica owłosiona jest bardziej soczysta i jej lodygi mocno nie włóknieją, nawet jeśli roślina wyrośnie bardzo wysoko. Żółtlica kiełkuje późno, ale potem nadrabia błyskawicznym wzrostem, natomiast zabija ją pierwszy przymrozek, więc jesienią warto się spieszyć i pozbierać na zapas do zamrażarki lub wysuszyć.

Najśladniejszym daniem z żółtlicy jest kolumbijska zupa Ajiaco (czytaj:

ahjako) z kilku rodzajów ziemniaków, kurczaka i kukurydzy, podawana z różnymi dodatkami, jak np. kapary czy awokado. Suszona żółtlica ma delikatny zapach przypominający nieco liść laurowy, ale zdecydowanie słabszy. Żółtlicę można spożywać na surowo, mi jednak w takiej postaci nie smakuje. Tymczasem nawet po najkrótszej obróbce termicznej nabiera intensywnego, słodkiego, orzechowego smaku, więc zwykle robię z niej potrawy, sosy do makaronu, nadzienia do tart i pierogów i zupy, ale świetnie nadaje się też do pieczenia zielonych ciast i ciasteczek.



Ciasteczka z żółtlicą

SKŁADNIKI

- 2 szklanki mąki i trochę na podsypywanie
- 150 g masła
- 50 g cukru
- 1 żółtko
- ok. 1 szklanki świeżych liści żółtlicy

PRZEPIS

Liście żółtlicy zblanszuj we wrzątku, odcedź, przelej zimną wodą, dokładnie odcisnij i zmiksuj na pulę. Wszystkie składniki zagnieć na gładkie ciasto. Ponieważ różne mąki mają różną zdolność chłonięcia wody, a trudno ocenić wilgotność liści, dlatego czasem trzeba dosypać więcej lub mniej mąki. Zagniecione ciasto owiń i wstaw do lodówki na przynajmniej 20-30 minut. Rozwałkuj, ewentualnie podsypując mąką, po czym wycinaj ciasteczka. Piecz około 8-10 minut w temperaturze 170°C. Trzeba pilnować, żeby za bardzo się nie zrumieniły, bo tracą swój piękny zielony kolor.

Prosta zupa z żółtlicą

SKŁADNIKI

- 1-2 ziemniaki
- 1 nieduża cebula
- 1 pietruszka
- kawałek marchewki
- kawałek selera
- 2 ząbki czosnku
- ok. 1,2 l bulionu
- ok. 1-1,5 litra świeżych liści żółtlicy lub 1/3-1/2 szklanki suszonych, zmielonych liści żółtlicy
- do smaku: sól, chili, majeranek, tymianek
- dodatki do podania: ryż, makaron, ćwiartki ziemniaków, kukurydza, kwaśna śmietana

PRZEPIS

Warzywa korzeniowe obierz, pokrój i ugotuj do miękkości w ulubionym bulionie, po czym dodaj świeże, umyte liście żółtlicy drobnokwiatowej lub owłosionej. Doprowadź do wrzenia, ale nie musisz długo gotować – wystarczy, że liście zwiędną. Zupę możesz też przygotować z suszonej żółtlicy, jeśli w lecie zabezpieczysz sobie zapasy na zimę. Suszoną żółtlicę dodaj do gotujących się warzyw i gotuj kilka minut. Zupę zmiksuj, dopraw do smaku i podawaj z ulubionymi dodatkami, np. ziemniakami i kukurydzą, czyli nieco w stylu kolumbijskim.



Poznaj dzikie zwierzęta



W ogrodzie robi się coraz spokojniej.

Możesz jeszcze zaobserwować aktywne rusałki pawiki, trzmiele rude, królowe os oraz bzygi, ale cała reszta powinna już być w stanie hibernacji lub w drodze na kontynent. Zawsze jednak mogą zdarzyć się jakieś niespodzianki. Możesz dostrzec fruczaki gołąbki, które teoretycznie nie powinny być w stanie zimować w Wielkiej Brytanii, ale coraz częściej im się to udaje. Przy dobrej pogodzie jeże mogą być nadal aktywne, a nawet się rozmnażać. Gdy ich naturalne źródła pożywienia zaczną się wyczerpywać, spróbuj dokarmiać je suchą karmą dla kociąt. Na niebie wkrótce zaroi się od dzikich gęsi, a także grubodziobów, czeczotek i jemiołuszek. Nadchodzi zima, a wraz z nią zmiany.

TEKST KATE BRADBURY

Możesz spotkać...

Oknówkę (*Delichon urbicum*)

Oknówka – bliska krewna dymówki i dalsza krewniaczka jerzyka – przylatuje latem z Afryki i pod okapami dachów z błota buduje gniazda w kształcie czarek. To mały ptak o niebiesko-czarnym grzbiecie i całkowicie białym brzuchu. Żywi się owadami i większość czasu spędza w locie, łapiąc zdobycz – często razem z jaskółkami i jerzykami. Być może zauważyłeś je, jak latem zbierają błoto z kałuży.

Przylatują w maju i od razu naprawiają lub budują nowe gniazda, a następnie łączą się w pary. Samica znosi do pięciu jaj, z których po trzech tygodniach wylęgają się pisklęta – młode karmione są przez oboje rodziców. Wyprowadzają zazwyczaj dwa, a czasami trzy lęgi, co oznacza, że niektóre pary będą w Wielkiej Brytanii jeszcze w październiku. Spośród tych trzech gatunków, oknówki odlatują jako ostatnie – jerzyki już na początku sierpnia, jaskółki kilka tygodni później, a oknówki czekają, aż ostatni lęg opuści gniazdo.



Rusałka admirał: jeden z ostatnich aktywnych motyli

Wypatruj też...

- Drożdżików – te wędrowne ptaki z rodziny drożdżowatych migrują nocą ze Skandynawii. Nasłuchuj ich charakterystycznego nawoływania 'ciir ciir', gdy przelatują nad twoją głową.
- Rusałki admirała – zazwyczaj odlatuje jesienią na kontynent, ale coraz więcej osobników zimuje teraz u nas.
- Poczwarek bzygów – ich kokony o gruszkowatym kształcie przytwierdzone są do płotów lub liści. Zostaw je w spokoju, wkrótce przemienią się w muchówki i być może uda ci się je zobaczyć, zanim zapadną w hibernację.

Oknówki mają krótki,
rozwidlony ogon,
krótszy niż ogon
jaskółki, zarówno
samca, jak i samicy



“*Być może zauważyłeś
oknówki, jak latem
zbierają błoto z kałuż*”



Zimowy sen zwierząt

Zapewnienie bezpiecznych zimowych kryjówek dla dzikich zwierząt, w tym wielu hibernujących ssaków, płazów, gadów i owadów, może być równie ważne, jak to, co dla nich robisz w cieplejszych miesiącach, przekonuje **Adrian Thomas**

ILUSTRACJE LYNN HATZIUS



To jest fakt

Nietoperze

(w tym karlik malutki, *Pipistrellus pipistrellus*)

Wszystkie polskie nietoperze zapadają w sen zimowy.

W tym czasie ich tętno spada do zaledwie czterech uderzeń na minutę.



Adrian Thomas

Pracuje dla Królewskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Jest autorem książek *RSPB Gardening for Wildlife* i *RSPB Guide to Birdsong* oraz członkiem zarządu Wildlife Gardening Forum. Jest pasjonatem ogrodnictwa; jego podmiejski ogród mieści się w Sussex.

Zimą ogród może wydawać się

całkiem pusty. Poza ptakami gromadzącymi się wokół karmników trudno sobie wyobrazić, gdzie podziała się reszta zwierząt. Niektóre gatunki ptaków odleciały na południe, ale większość dzikich zwierząt, które widziałeś w cieplejszych miesiącach, wciąż gdzieś jest w ogrodzie.

To, co robisz w ogrodzie jesienią i zimą, może mieć wpływ na to, czy przetrwają do wiosny. Nie wypłoszysz ich, jeśli wiesz, gdzie mogą się ukrywać. Tylko gdzie są te kryjówki i jak zwierzęta radzą sobie z trudami zimy?

Większość stałocieplnych stworzeń – ptaki i ssaki – utrzymuje swój codzienny rytm, ale nietoperze, jeże i orzesznice wybierają bardziej radykalne rozwiązanie. Znajdują bezpieczne, chłodne i suche miejsce, w którym się zdomowiają i zaczynają wolniej oddychać, dzięki czemu zwalnia też ich tętno, a temperatura ciała spada. To jest prawdziwa hibernacja.

Wiele zmiennocieplnych stworzeń również przestaje być aktywnych. U gadów i płazów, takich jak zaskroniec zwyczajny, żaba trawna czy ropucha szara, stan ten nazywa się brumacją; u owadów, takich jak rusałki pawik, królowe trzmieli rudych i biedronki, ten stan nazywamy diapauzą. Wiele dorosłych owadów jesienią kończy żywot, ale zostają ich jaja, larwy i poczwarki, które przetrwają zimę. Niektóre produkują nawet w swoich ciałach substancję zapobiegającą zamarzaniu.

Ocieplenie klimatu może powodować zbyt wczesne wybudzenie się z zimowego snu, ponieważ może wówczas brakować pożywienia, dlatego należy dołożyć wszelkich starań, aby zostawić zimowe kryjówki dla zwierząt, tworząc ogród sprzyjający ich hibernacji. Na szczęście jest wiele pomysłów na to, jak to zrobić, nawet w najmniejszej przestrzeni.





Każdy wygrywa: i ty, i zwierzęta

Zapewnienie dzikim zwierzętom bezpiecznych kryjówek w całym ogrodzie jest jak zadbanie o to, by niczego nie brakowało w kuchennej spiżarni – wiosną ogród wypełnia się życiem, bez potrzeby korzystania z cudzych zapasów. Większość dzikich stworzeń, które zobaczysz wiosną i latem, zostanie z tobą na dłużej!

Dlaczego to takie ważne, żeby w ogrodzie mieszkało dużo dzikich zwierząt? Na szczęście obecnie rozumiemy już

cenną rolę, jaką natura odgrywa w utrzymaniu zdrowego środowiska w ogrodzie. Pomaga zapylać nasze rośliny, a jeśli pozwolimy jej się rozwijać, tworzy zdrowy ekosystem i trzyma pod kontrolą te stworzenia, które zjadają nasze plony lub sprawiają nam problemy. Do tego dochodzi oczywiście prosta przyjemność z obserwowania i doświadczania dzikiej przyrody, ze wszystkimi korzyściami dla naszego zdrowia psy-

chicznego oraz edukacji dzieci i dorosłych na temat otaczającego nas świata.

Biorąc pod uwagę to, że żyjemy w czasach kryzysu klimatycznego, dzięki zwierzęta zwyczajnie zasługują na miejsce w naszych ogrodach. Jest wiele dowodów na to, że ogród przyjazny dla dzikich stworzeń może być prawdziwym schronieniem dla wielu zagrożonych gatunków. Świadomość, że robisz coś, aby im pomóc, to wspaniałe uczucie.

8 pomysłów: jak stworzyć bezpieczne kryjówki dla dzikich stworzeń na zimę

1. Ułóż stosy liści, patyków i pni

Suchy materiał roślinny to doskonałe zimowe schronienie dla wszelkiego rodzaju mniejszych stworzeń. Opadłe liście tworzą warstwy, między którymi zwierzęta mogą się prześlizgnąć, stos patyków to trójwymiarowy labirynt, w którym można się schować, a stos pni z łuszczącą się korą zapewni mnóstwo szczelin, w których można przeziębować.

2. Posadź rodzime krzewy i drzewa

Zwykle są cenniejsze dla dzikich stworzeń niż gatunki obce. Chociaż dorosłe owady jesienią mogły wyginąć, pozostawiły po sobie maleńkie jaja przyklepione do kory, gąsienice lub poczwarki zagrzebane w ziemi u nasady pni.

3. Zbuduj hibernakulum

W naturze padalce, żaby, traszki i ropuchy często chowają się zimą do ziemi. Przeciskając się między korzeniami drzew, wpadają do starych mysich nor. W ogrodzie postaraj się odtworzyć podobne kryjówki – wykop dół, wypełnij go gruzem, pniami i patykami, a następnie zasyp wykopaną wcześniej ziemią.

4. Załóż oczko wodne

Żaby mogą hibernować w mule na dnie zbiornika wodnego, ponieważ nawet gdy powierzchnia wody zamrze, w głębi utrzyma się stabilna, o kilka stopni wyższa temperatura. W rzeczywistości zwierzęta wodne, takie jak nimfy ważek, nie zapadają w zimowy sen, a jedynie zwalniają tempo.

5. Zbuduj hotele dla owadów

Wiele pszczoł samotnic składa jaja w pustych rurkach, takich jak łydgi roślin lub dziuple w pniach. Larwy pszczoł znajdują tam bezpieczne schronienie przed zimowym chłodem i wilgocią. Ustaw hotele dla owadów tak, aby były zwrócone na południe, a wiosenne słońce mogło obudzić młode.

6. Usyp pryzmę kompostową

Ciepło i krucha struktura pryzmy kompostowej stwarzają idealne warunki do zimowania dla niektórych stworzeń, takich jak ropuchy. Koniecznie należy zapewnić im możliwość wejścia i wyjścia, dlatego najlepiej sprawdzi się luźna pryzma, nieograniczona ściankami.

7. Zrób domki dla jeży

Jeże potrzebują schronienia, w którym nie będą niepokojone, co jest wyzwaniem we współczesnym, zabieganym świecie. Zbuduj dla nich zimowy domek z desek lub cegieł (nie z tektury czy plastiku), przykryj go wodoszczelnym dachem, a po bokach zrób otwory wentylacyjne – nie zapomnij o tunelu wejściowym, który pokochają!

8. Zaniechaj porządków

Ważne, aby w ogrodzie były miejsca, których nie pielęgnujesz zbyt skrupulatnie. Zostaw suche kwiatostany na rabatach, nie koś skrawka mini łąki przez całą zimę i po prostu pozwól niektórym zakątkom ogrodu żyć własnym życiem.

To jest fakt**Trzmiel**

(w tym trzmiel rudy, *Bombus pascuorum*)

Zimę przeżywają tylko nowe królowe trzmieli. Hibernują pod ziemią, często w starych mysich norach.

**To jest fakt****Biedronka**

(w tym siedmiokropka, *Coccinella septempunctata*, i dwukropka, *Adalia bipunctata*)

Wszystkie biedronki zimują jako dorosłe osobniki. Uważa się, że wydzielają feromony, aby inne mogły je znaleźć i się do nich przyłączyć.

To jest fakt: jak zwierzęta przygotowują się do zimy

Jeż
(*Erinaceus europaeus*)



W czasie hibernacji jeże często wstrzymują oddech na godzinę lub dłużej, rekompensując to następnie przyspieszonymi oddechami.

Węże
(w tym zaskroniec, *Natrix helvetica*)
Węże zazwyczaj zapadają w sen zimowy w październiku lub listopadzie i budzą się w marcu lub kwietniu.

Orzesznica
(*Muscardinus avellanarius*)



Jest rzadkim gościem w ogrodzie. Na zimę buduje gniazdo z tak grubych ścianek, że nie przecisnie się przez nie ani kropla.

Żaby
(w tym żaba trawna, *Rana temporaria*)
Niektóre żaby hibernują w mulce na dnie stawów i nie wygrzebują się, by zaczerpnąć oddechu przez wiele miesięcy.

Ropuchy
(w tym ropucha szara, *Bufo bufo*)
Ropuchy hibernują w różnych miejscach – od stosów kłód i przyzmy kompostu po królicze nory, a nawet korzenie drzew.

Traszki
(w tym traszka zwyczajna, *Lissotriton vulgaris*)



Przestrzenie, w których traszki ukrywają się na zimę, są ciasne – można je znaleźć nawet pod płytami chodnikowymi.

Motyle
(w tym rusałka pawik, *Aglais io*, i cytrynek, *Gonepteryx rhamni*)



Tylko pięć brytyjskich gatunków motyli przechodzi diapauzę jako osobniki dorosłe; reszta zimuje jako jaja, gąsienice lub poczwarki

Ćmy
(w tym szczerbówka wierzbowka, *Scoliopteryx libatrix*)



Tylko kilka gatunków ciem przechodzi diapauzę jako osobniki dorosłe, w tym szczerbówka, który zimę spędza w jaskiniach i piwnicach.

Pszczoła miodna
(*Apis mellifera*)
Pszczoly miodne nie zapadają w sen zimowy, lecz spędzają zimę w ciszy i spokoju w swoich ulach, pałaszując miód!

Ślimaki
(w tym ślimak śródziemnomorski, *Cornu aspersum*)



Ślimaki hibernują w czasie zimy w swoich muszlach, zamykając je stwardniałym śluzem.



TESTUJEMY

Sekatory elektryczne

Elektryczne narzędzia do przycinania pomagają łatwiej szybciej wykonać duże i niewygodne zadania

Ogranicz trud i wysiłek związany z przycinaniem, korzystając z elektrycznego sekatora. **Kay Maguire** przetestowała najnowsze modele, aby znaleźć ten najlepszy

Czas zimowego przycinania roślin zbliża się wielkimi krokami. Do niewielkiego cięcia doskonale sprawdzi się tradycyjny ręczny sekator, a przy bardziej wymagających pracach przyda się sekator oburęczny. Jeśli jednak masz sad z drzewami owocowymi lub ogród różany albo po prostu brakuje ci sił, to większe cięcie może okazać się wyczerpującym zajęciem. Na szczęście są elektryczne sekatory akumulatorowe, które będą idealnym wyborem dla ogrodników o ograniczonych możliwościach lub mających dużo cięć do wykonania.

Sekatory zasilane litowo-jonowym akumulatorem, uruchamiane za pomocą przycisku, który otwiera i zamyka ostrza, są przeznaczone do szybkiego i wydajnego cięcia gałęzi o grubości do 30 mm. Takie urządzenie może zastąpić sekator oburęczny, dzięki czemu cięcie jest jeszcze bardziej wydajne, ponieważ nie marnujesz czasu na zmianę narzędzi. Wiele modeli należy do systemu narzędzi bezprzewodowych, gdzie akumulator i ładowarka pasują

do wszystkich urządzeń z systemu. Kiedy zainwestujesz w taki system narzędzi, zaoszczędzisz pieniądze, bo możesz później dokupić kolejne narzędzia z tej samej serii już bez akumulatora.

Sekatory elektryczne tną szybko, dlatego wiele modeli posiada również odpowiednie zabezpieczenia, np. uruchamianie dwoma przyciskami, automatyczne zatrzymanie lub osłonę ostrzy. Jednak w porównaniu z tradycyjnymi sekatorami, te są drogie, więc czy warto do nich dopłacać?

Aby sprawdzić, czy wydajność tych urządzeń przeważa nad ich większą wagą i wyższą ceną, przetestowaliśmy sześć nożycowych sekatorów akumulatorowych, od modeli ekonomicznych po te z górnej półki.

Każdy sekator został rozpakowany i w pełni naładowany, a następnie wykorzystany w ogrodzie do cięcia różnej grubości gałęzi i pędów z drzew i krzewów. Oceniliśmy uzyskane wyniki, stosując następujące kryteria, przypisując im równą wagę:

Jak testowaliśmy?

- **Komfort** Oceniliśmy, jak sekator leży w dłoni, jego wagę oraz uchwyt, ponadto czy jest łatwy i bezpieczny w użyciu.
- **Cięcie** Wzięliśmy pod uwagę maksymalną szerokość cięcia, czy sekator tnie czysto i gładko, a także to czy waga urządzenia nie wpływa na wygodę jego użytkowania. Sprawdziliśmy czas pracy baterii i ile cięć można wykonać na jednym naładowaniu.
- **Budowa** Oceniliśmy przejrzystość instrukcji obsługi oraz czy urządzenie można łatwo przechowywać, ponadto wielkość baterii, łatwość jej ładowania i wymiany. Sprawdziliśmy też dodatkowe funkcje – czy urządzenia posiada cyfrowy wyświetlacz, wskaźnik poziomu naładowania baterii, pokrowiec lub zabezpieczenie ostrzy. Przetestowaliśmy czy łatwo da się je wyczyścić i naostrzyć.
- **Stosunek jakości do ceny** Na koniec wzięliśmy pod uwagę wszystkie wcześniej wymienione parametry plus użyte materiały, jakość produktu i jego funkcje, sugerowaną cenę detaliczną oraz długość gwarancji.

Budowa sekatora elektrycznego

Szerokość cięcia

Maksymalna szerokość cięcia większość testowanych przez nas sekatorów wynosiła 25 mm, czyli nieco więcej niż w przypadku typowych sekatorów ręcznych. W niektórych modelach można zmniejszyć lub zwiększyć zakres cięcia.

Spust / przycisk

Otwiera i zamyka ostrze podczas cięcia, ale w bardziej zaawansowanych modelach zmienia również zakres cięcia i zamyka ostrze po zakończeniu pracy. Wiele testowanych przez nas sekatorów otwiera ostrze po dwukrotnym szybkim naciśnięciu spustu. Przytrzymanie spustu przez kilka sekund powoduje zamknięcie ostrza.

Przycisk bezpieczeństwa

Dodatkowy przycisk, który należy wcisnąć przed naciśnięciem spustu ze względów bezpieczeństwa.

Bateria litowo-jonowa

Akumulatory różnią się napięciem (V) i pojemnością (Ah) – te parametry określają ich moc i czas pracy (wyrażony w minutach lub liczbie cięć, jakie można wykonać na jednym ładowaniu). Chociaż akumulator zwiększa wagę sekatora, jest bezpieczniejszy niż sekatory elektryczne zasilane przewodem, w których użytkownicy są narażeni na ryzyko przecięcia kabla.

Ostrza

Ostrza nożycowe są wykonane ze stali nierdzewnej – muszą być mocne i ostre. Dla większej kontroli niektóre sekatory mają tryb progresywny – możesz kontrolować palcem, jak głęboko zamknie się ostrze.

Uchwyt

Dzięki dobrej ręczce sekator pewnie leży w dłoni, natomiast ergonomiczna konstrukcja zwiększa komfort i pomaga zrównoważyć ciężar sekatora.



SEKATORY ELEKTRYCZNE

OCENA: 13/20

Vonhaus Cordless Garden Pruner

59,99 £

Waga 920 g

Liczba cięć 800

Gwarancja 2 lata

Prosty sekator bez dodatkowych funkcji. Dwustopniowe uruchamianie, automatyczna blokada maksymalna szerokość cięcia 25 mm. Tnie dobrze, ale powoli. Ostrzy nie da się zamknąć, ale w zestawie jest osłona. Ciężki, ale ma ergonomiczny uchwyt z gumowym wykończeniem. Doskonała cena.

Zalety i wady

- ✓ Kompaktowy, do cięcia w ciasnych miejscach
- ✓ Dobrze tnie i ma rozsądną cenę
- ✗ Ostrza pozostają otwarte, nawet gdy narzędzie jest wyłączone
- ✗ Ciężki i wolno tnie
- ✗ Najkrótszy czas pracy

Komfort ★★★★★
Cięcie ★★★★★
Budowa ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★★



OCENA: 16/20

Stiga SC100e Kit

149 £ / 685 zł

Waga 1,26 kg

Liczba cięć 2000

Gwarancja 5 lat

Przejrzysta instrukcja. Ciężki, z dużym akumulatorem, który może ograniczać pracę w małych przestrzeniach. Wyłącznik bezpieczeństwa jest niewygodny. Trzy szerokości cięcia: 15, 25 i 30 mm oraz cięcie progresywne. W zestawie walizka i osłona ostrzy. Długa gwarancja. Należy do systemu narzędzi Stiga ePower.

Zalety i wady

- ✓ Trzy szerokości cięcia do wyboru
- ✓ Szybkie i płynne cięcie
- ✓ Akcesoria w zestawie
- ✗ Ciężki, zaczepia o gałęzie
- ✗ Niewygodny włącznik
- ✗ Nie można zamknąć ostrzy

Komfort ★★★★★
Cięcie ★★★★★
Budowa ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★★

KUPISZ W POLSCE!



OCENA: 12/20

Gardena Secateurs PowerAssist

129,99 £ / 477 zł

Waga 500 g
Liczba cięć 1400
Gwarancja 3 lata

KUPISZ W POLSCE!



Zintegrowany akumulator pozwala łatwo naładować narzędzie. Obsługa jest nieintuicyjna, ale da się łatwo opanować. Dostępny w dwóch rozmiarach. Szerokość cięcia do 25 mm. Lekki, ale ma słaby uchwyt. Nadaje się do prostych, powtarzalnych prac związanych z przycinaniem i zapewnia płynne cięcie, ale czasem się zacina.

Zalety i wady

- ✓ Lekki, z dopasowaniem do rozmiaru dłoni
- ✓ Wskaźnik naładowania baterii
- ✗ Śliski i niewygodny uchwyt
- ✗ Mała moc, ostrza się zacinają
- ✗ Wysoka cena w stosunku do wydajności
- ✗ Nie jest częścią systemu narzędzi

Komfort ★★★★★
Cięcie ★★★★★
Budowa ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★★

OCENA: 17/20

Worx Nitro WG330E

139,99 £ / 349 zł

Waga 700 g
Liczba cięć 2500
Gwarancja 2 lata
+ dodatkowy rok po rejestracji

NAJLEPSZY ZAKUP



Łatwa obsługa, gdy już ją opamiętasz. Ergonomiczny uchwyt. Ciężki, ale dobrze wyważony. Dwie szerokości cięcia: 15 mm i 25 mm oraz cięcie progresywne. Wskaźnik naładowania akumulatora. Bezpieczne, dwustopniowe uruchamianie. Da się postawić na ręczce. Należy do systemu narzędzi Worx PowerShare.

Zalety i wady

- ✓ Wygodny i łatwy w użyciu
- ✓ Szybkie, płynne cięcie
- ✓ Wybór szerokości cięcia i tryb progresywny
- ✓ Bezpieczne cięcie
- ✗ Mało czytelna instrukcja
- ✗ Brak osłony ostrzy

KUPISZ W POLSCE!

Komfort ★★★★★
Cięcie ★★★★★
Budowa ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★★

OCENA: 19/20

Stihl ASA 20

199 £ / 907,36 zł

Waga 760 g
Liczba cięć 2000
Gwarancja 2 lata

NAJLEPSZY ZAKUP

KUPISZ W POLSCE!



Ergonomiczna rączka z dobrym uchwytem. Lekki, z małym akumulatorem. Łatwy w użyciu. Czytelna instrukcja. Wyświetlacz LCD pokazuje szerokość cięcia, stan akumulatora i liczbę cięć. Dwie szerokości cięcia do 25 mm i cięcie progresywne. Osłona ostrzy w zestawie. Należy do systemu narzędzi Stihl ASA.

Zalety i wady

- ✓ Cyfrowy wskaźnik pokazuje szerokość cięcia, ilość cięć i moc baterii
- ✓ Wygodny, z ergonomicznym uchwytem
- ✓ Szybkie, płynne i ciche cięcie
- ✓ Osłona ostrzy i wbudowany system konserwacji
- ✗ Krótka gwarancja

Komfort ★★★★★
Cięcie ★★★★★
Budowa ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★★

OCENA: 18/20

ALPEN Wildhorn 32

479 £ / 2300 zł

Waga 940 g
Liczba cięć 12 godzin
Gwarancja 2 lata

NAJLEPSZY ZAKUP



Dobrze zaprojektowany, wygodny i lekki. Czytelny cyfrowy wyświetlacz. Szybkie i płynne cięcie. Szerokość cięcia 32 mm, tryb progresywny i półotwarty. W zestawie trzy akumulatory i potrójna ładowarka, a także torba, pasek, kabura i zestaw do konserwacji. Drogi.

Zalety i wady

- ✓ Wygodny, ergonomiczny uchwyt
- ✓ Bardzo długi czas pracy
- ✓ Wskaźnik pokazuje ilość cięć i poziom naładowania akumulatora
- ✓ Akcesoria w zestawie
- ✓ Profesjonalna jakość
- ✗ Bardzo drogi w porównaniu z innymi modelami
- ✗ Nie należy do systemu narzędzi

KUPISZ W POLSCE!

Komfort ★★★★★
Cięcie ★★★★★
Budowa ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★★

Nasz wybór dla twoich potrzeb

NAJLEPSZY ZAKUP

Najłatwiejsza obsługa Stihl ASA 20

199 £ / 907,36 zł

Dzięki przemyślanej konstrukcji, ten sekatorek jest wygodny, lekki i łatwy w użyciu. Instrukcja jest przejrzysta, a obsługa sekatorka łatwa do opanowania, z możliwością wyboru szerokości cięcia i trybu progresywnego. Cyfrowy wyświetlacz pokazuje poziom naładowania akumulatora i liczbę pozostałych cięć. Akumulator pasuje do wielu innych narzędzi.



Najlepsza jakość Worx Nitro WG330E

139,99 £ / 349 zł

Ten sekatorek oferuje dobre możliwości w stosunku do swojej ceny, w tym bezpieczne, dwustopniowe uruchamianie oraz prostą regulację szerokości cięcia. Cięcie jest szybkie i dokładne, a akumulator Worx 20 V pasuje do wielu narzędzi w systemie PowerShare. Urządzenie objęte jest trzyletnią gwarancją po rejestracji.



Najlepszy sekatorek z górnej półki ALPEN Wildhorn 32

479 £ / 2300 zł

To profesjonalne narzędzie kosztuje dużo, ale tnije szybko i płynnie. Jest też wyposażone w szereg imponujących funkcji i akcesoriów: ma cyfrowy wyświetlacz, trzy baterie zapewniające łączną 12 godzin pracy, pas z kaburą, zestaw do konserwacji i torbę.





Elektryczne sekatory są cięższe od tych tradycyjnych, ale modele z małymi akumulatorami pozwalają na pracę w ciasnych miejscach

Jak wybrać elektryczny sekator?

Jeśli planujesz zakup elektrycznego sekatora, najpierw poznaj odpowiedzi na poniższe pytania

■ Jak grube gałęzie da radę przeciąć?

Sekatory elektryczne przetną to samo, co sekatory ręczne, a nawet więcej. Większość modeli tnie materiał o grubości do 25 mm, ale niektóre mają większy zakres – wtedy trzeba wykonać kilka cięć, aby przeciąć grubsze gałęzie. Wiele modeli oferuje wybór mniejszych szerokości cięcia, co jest bardzo przydatne, ponieważ nie tylko oszczędza akumulator, ale także czas – nie trzeba czekać, aż ostrze całkowicie się otwori po każdym cięciu.

■ Czy jest łatwy w obsłudze?

Większość sekatorów wymaga trochę czasu, aby opanować ich obsługę. Mają różne metody przytrzymywania przycisków lub spustów, aby otworzyć lub zamknąć ostrza, lub zmienić szerokość cięcia. W niektórych modelach pomagają w tym sygnały dźwiękowe i świetlne. Chociaż nie są tak proste w obsłudze, jak zwykle ręczne sekatory, to cięcie staje się łatwe, kiedy już to opanujesz. Instrukcje obsługi mogą różnić się przejrzystością.

■ Czy jest ciężki?

Akumulator zwiększa wagę urządzenia, co jest szczególnie uciążliwe podczas długiego cięcia lub przycinania gałęzi nad głową, dlatego, jeśli masz mniej siły, lepiej poszukaj sekatora z mniejszym akumulatorem. Rozmiar akumulatora może również utrudniać pracę w ciasnych przestrzeniach.

■ Czy jest bezpieczny?

Elektryczne sekatory są bardzo ostre i potrafią niezwykle szybko ciąć nie tylko gałęzie, ale też palce, dlatego należy

zachować szczególną ostrożność podczas ich używania. Wiele modeli posiada jednak dodatkowe zabezpieczenia. Tryb cięcia progresywnego daje możliwość natychmiastowego przerwania pracy w razie potrzeby, ale jeśli obawiasz się, że nie wyłączysz go na czas, wybierz model, który ma przynajmniej osłonę ostrzy lub pokrowiec, w którym można bezpiecznie schować urządzenie. Niektóre testowane przez nas sekatory nie mają zamykanych ostrzy, co nie jest najlepszym rozwiązaniem, gdy nie korzystasz z urządzenia – wciąż można się skaleczyć. Zawsze wyjmuj akumulator, gdy nie używasz sekatora, i przechowuj go w miejscu niedostępnym dla dzieci.

■ Jak długo działa na jednym naładowaniu?

Czas pracy i wydajność cięcia zależą od grubości i twardości ciętych roślin,

ale większość testowanych przez nas sekatorów charakteryzuje się imponującym czasem pracy, wynoszącym co najmniej 1000 cięć, co wystarcza do większości prac ogrodowych. Bardzo przydatna jest możliwość sprawdzenia poziomu naładowania akumulatora – wskaźnik może znajdować się na samym akumulatorze lub sekator może mieć cyfrowy wyświetlacz. Niektóre modele pokazują liczbę wykonanych lub pozostałych cięć, a także informują o poziomie naładowania akumulatora i ustawionej szerokości cięcia.

■ Czy jest wart swojej ceny?

Sekatory elektryczne są drogie, ale dzięki nim przycinanie staje się szybkie i łatwe. Większość modeli bez problemu radzi sobie nawet z grubszymi gałęziami, więc jeśli często i regularnie przycinasz, to dobra inwestycja, mimo że kosztują

tyle samo, a nawet więcej niż mała kosiarka. Jeśli potrzebujesz sekatora tylko do okazjonalnego przycinania, to tańsze, podstawowe modele, takie jak Vonhaus, spełnią swoje zadanie. Wszystkie testowane przez nas sekatory mają akumulator i ładowarkę w zestawie, ale niektóre można też kupić osobno, jeśli posiadasz już inne urządzenia z systemem akumulatorowym, co pozwoli ci zaoszczędzić pieniądze.

Gdzie kupić

- **Alpen** www.amazon.co.uk
- **Gardena** www.gardena.com
- **Stiga** www.stiga.com
- **Stihl** www.stihl.co.uk
- **Vonhaus** www.vonhaus.com
- **Worx** www.uk.worx.com



Cyfrowy wyświetlacz lub wskaźnik naładowania baterii informuje o pozostałej mocy urządzenia

CZAS NA PRZYCINANIE

Tom Brown pokazuje, jak przygotować rośliny na chłodne, mokre i często wietrzne warunki panujące zimą

Październik zwiastuje zmianę warty;

rześkie powietrze i liście opadające w ogrodzie oznaczają przygotowania do zimy, a myśli krążą wokół wiosennych kompozycji, jednak teraz nadzedł kluczowy moment, aby skupić się na pielęgnacji roślin i je także przygotować do nadchodzącej zimy.

Bujne krzewy, które latem mocno się rozrosły, są wrażliwe na silne wiatry, kołyszące nimi do przodu i do tyłu, co uszkadza i rozluźnia ich system korzeniowy. Krzewy kwitnące latem, a także róże: mieszańce herbatnie i floribundy, należy przyciąć, aby ograniczyć udział ich nadmiernie rozrośniętych koron w niszczyielskich działaniach zimowych wiatrów.

Krzewy i pnącza rosnące przy ścianach mogą po lecie wyglądać jak prawdziwa dżungla, a ich cała zielona masa jest podatna na uszkodzenia. Można tego uniknąć, podwiązując i przycinając wszelkie niesforne pędy. Letnie przyrosty delikatniejszych krzewów mogą im zapewnić ochronę przed zimową pogodą (następnej wiosny odrosną z niższych części lodyg). Usuwając teraz te letnie pędy, pozbawiamy rośliny ochrony, przez co będą cierpieć podczas przedłużających się okresów chłódów, dlatego na razie najlepiej te przyrosty pozostawić.



ZDJEŃCA: SARAH CUTTLE, TORIE CHUGG, JASON INGRAM

Drzewa i krzewy zrzucające liście zaczynają się ogalać

Przytnij teraz te rośliny

Zostaw dużo kryjówek dla dzikich zwierząt, ale pamiętaj, że niektóre stare pędy mogą być siedliskiem szkodników i chorób lub mogą zostać złamane przez silne zimowe wiatry, powodując uszkodzenie roślin.



MALWA DRZEWIASTA I ŚLAZÓWKA Przytnij je o połowę, aby zmniejszyć wpływ wiatru, a resztę zostaw jako ochronę dla przyziemnych pąków.



BODZISZKI Usuń przekwitłe pędy, aby zwiększyć przepływ powietrza wokół roślin – a także usunąć potencjalne siedlisko ślimaków!



BUDLEJA DAWIDA Przytnij budleje o połowę, aby ograniczyć wpływ wiatru i usunąć przekwitłe kwiatostany, które rozsiewają nasiona po całym terenie.



WINOBLUSZCZ Chociaż to silne pnącze ma swoje zalety, może wymknąć się spod kontroli i wymaga przycięcia w pobliżu instalacji i armatury.

Tych roślin nie przycinaj



Gęste listowie czojsji pomaga chronić nasadę rośliny przed zimowym chłodem

X CZOJSJA Jej liście działają jak warstwa ochronna przed zimą, więc należy je pozostawić w spokoju. Wszelkie uszkodzone przez zimę liście można przyciąć wiosną, aby odświeżyć roślinę.

X RODZAJ PRUNUS Wiśnie i inne owoce pestkowe są podatne na wirusa srebrzystości liści, jeśli są przycinane w stanie spoczynku.

X POSPORNICA Te delikatne zimozielone krzewy należy pozostawić w nienaruszonym stanie na zimę, a następnie uporządkować wiosną.

X KALINA WAWRZYNOWATA Zawiązuje teraz pąki kwiatowe na zimę i nie należy ich usuwać. Zamiast tego należy przyciąć roślinę po kwitnieniu, wiosną.

Przywiąż luźne pędy krzewów i pnączy rosnących przy ścianach, aby przygotować je na silne zimowe wiatry

Przycinanie liliowców

Ogrodnicy są czasem zbyt skrupulatni – w ten sposób pozbawiamy rośliny zimowego uroku oraz zabieramy owadom zimowe siedliska. Trawy, jeżówki i mikołajki nabierają w zimie spektakularnego charakteru i nie powinny być ścinane

aż do wiosny, ale nie wszystkie byliny wyglądają ładnie ozdobione mrozem. Liliowce należy teraz przyciąć, ponieważ ich stare liście ograniczają ruch powietrza wokół rośliny, powodując gnicie i stanowiąc idealną kryjówkę dla ślimaków.

Liliowce wymagają teraz przycięcia



Krok po kroku



1 ZAUWAŻ, że w październiku liliowce składają się z masy przekwitłych pędów i zwiędłych liści. Brak nowych przyrostów i atrakcyjnych kwiatostanów z nasionami sprawia, że można je teraz przyciąć.



2 ZETNIJ całą kępę na wysokość około 5 cm nad ziemią. W ten sposób oczyścisz i uporządkujesz roślinę, która jednocześnie będzie wciąż widoczna, dzięki czemu zimą przypadkowo na nią nie nadepniesz.



3 SKORZYSTAJ z okazji, aby usunąć chwasty rosnące wokół kępy i delikatnie spulchnić ziemię, aby ją rozluźnić. Pomoże to przygotować roślinę do zimy, która wczesną wiosną wyda świeże odrosty.

Dobra rada

Delikatne rośliny, które bujnie rosną i kwitną obficie przez całe lato, należy teraz przyciąć, aby zapobiec uszkodzeniu ich systemu korzeniowego przez wiatr. Zostaw wystarczającą ilość pędów, aby zapewnić ochronę reszcie rośliny. Te pędy będą częściowo zamierać, pozwalając pąkom znajdującym się niżej na roślinie rozwinąć się wiosną. W ten sposób można przyciąć penstemony, zdrewniałe szalwie i budleję. Wyściółkuj później ziemię wokół roślin, aby zabezpieczyć ich korzenie.



Przytnij tylko tyle, żeby zabezpieczyć roślinę przed silnym wiatrem

W ten sposób przytnij także...

Bujne liście niektórych bylin jesienią i zimą mają tendencję do sklejania się, co powoduje ich gnicie. Należy je teraz uporządkować, podobnie jak inne byliny, które nie wyglądają zimą atrakcyjnie ani nie zapewniają owadom schronienia na zimę.

- Funkia
- Kalia
- Kocimiętka
- Jastrun
- Brunera

Liliowce

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Kwitnienie												
Przycinanie												

Założ trawnik z rolki

Teraz gleba jest jeszcze nagrzana po lecie, więc rozłóż trawnik z rolki. Zanim zaczniesz, upewnij się, że miejsce jest odchwaszczone, ziemia dociśnięta i idealnie wyrównana. Rozłóż darń natychmiast po jej otrzymaniu, zaczynając od ułożenia największych kawałków na obrzeżach trawnika, a środek połataj mniejszymi i nierównymi fragmentami – tam są mniej narażone na zniszczenia od chodzenia. Układaj kawałki darni tak, by ich brzoży stykały się ze sobą i dociśnij je, żeby dobrze przylegały do ziemi. Pracuj stojąc na desce, aby nie deptać darni i regularnie ją podlewaj, dopóki się nie ukorzeni.



Rozłóż darń od razu, aby nie wyschła i się nie odbarwiła

Zbieraj liście

Sprzątaj regularnie liście z trawnika, zamiast czekać, aż drzewo całkowicie je zrzuci. Gruba warstwa liści pozostawiona na kilka tygodni sprawi, że trawa żółknie i zatrzyma wilgoć, co może przyczynić się do rozwoju chorób. Co kilka dni zbieraj je grabiami do liści i przenoś na przyłmę kompostową lub użyj do przygotowania ziemi liściowej.



Regularnie zbieraj opadłe liście, aby zapobiec rozwojowi chorób trawnika

Posadź w cieniu ciemierniki

Ciemierniki posadzone na zacienionej rabacie będą przez cały rok zachwycać swoją strukturą; poza tym zimą niezawodnie kwitną, dodając pod koniec tej pory roku koloru. Większość współczesnych odmian ciemierników dobrze radzi

sobie również w słońcu, ale najlepiej rosną w cieniu. Na czas kopania dołka pozostaw doniczki do nasiąknięcia w wiadrze z wodą. Potem na dno dołka wsyp sporo ogrodowego kompostu. Wyjmij roślinę z doniczki i umieść

ją w dołku, tak by jej korona znajdowała się na poziomie powierzchni ziemi. Następnie zasyp dołek podłożem i dobrze go ugnieć. Podlej i wyściółkuj ziemię wokół rośliny dodatkową warstwą kompostu.



Uprawiaj ciemierniki dla kolorowych kwiatów zimą, całorocznej struktury oraz efektownego wyglądu roślin w cieniu

Wypatruj kretowisk

Wypatruj kretów kopiących w ogrodzie tunele. Łatwo zauważyć oznaki ich aktywności – na powierzchni pojawiają się kopczyki wygarnianej przez nie ziemi.

Krety żywią się dżdżownicami i innymi bezkręgowcami, więc jeśli na przykład masz grządkę warzywną wzbogaconą obornikiem, w którym obecne są dżdżownice, istnieje większe prawdopodobieństwo, że krety będą drążyć w niej tunele.

Możliwości ograniczenia ich obecności jest niewiele. Przed rozłożeniem darni z rolki lub zasianiem trawnika, możesz zastosować siatkę. Dostępne są również różne odstraszające urządzenia oraz środki dymne, które warto wypróbować. Zbieraj ziemię z kopczyków; doskonale nadaje się do wysiewów.



Łatwo jest zauważyć oznaki obecności tych kopiących tunele gości



SZYBKIE ROZWIĄZANIA

Umieść siatkę ochronną o gęstym splocie na oczku wodnym i zamocuj ją tak, aby była napięta i wylapywała spadające liście. Dzięki temu woda będzie czysta i nie będzie się w niej rozkładać materiał roślinny, który może prowadzić do jej stagnacji.

KROK PO KROKU

Podział czyścca

Czyściec wełnisty (*Stachys byzantina*) to piękna roślina, której srebrzyste liście lśnią w nasłonecznionych miejscach; gdy już się zadomowi, dobrze znosi suszę. Aby kępy zachowały zwarty pokrój i witalność, należy co dwa, trzy lata, o tej porze roku – gdy gleba jest jeszcze wilgotna – wykopać i podzielić starsze egzemplarze.



1 ZETNIJ tegoroczne kwiatostany, aby móc ocenić wielkość kępy oraz zdecydować, na ile części podzielić roślinę.



2 WBIJ w ziemię obok krawędzi kępy szpadel i delikatnie podważ roślinę, starając się nie uszkodzić korzeni.



3 POSADŹ od razu podzielone części kępy, upewniając się, że każda z nich ma co najmniej parę zdrowych pędów; na końcu dobrze je podlej.



Przytnij wszystkie pędy wyższych krzewów, takich jak budleja, o około jedną trzecią

Przytnij rośliny, aby nie chwiały się na wietrze

Skróć pędy wysokich krzewów, takich jak budleje, róże krzaczaste i hortensje, aby zapobiec łamaniu się wysokich gałęzi podczas wietrznej pogody, co mogłoby poważnie uszkodzić

rośliny. Pracuj systematycznie wokół rośliny, skracając wszystkie pędy o około jedną trzecią. Tnij tuż nad pąkiem skierowanym na zewnątrz, wykonując cięcie pod kątem, aby woda

deszczowa mogła swobodnie spływać, nie powodując gnicia. Zapobiegnie to chwianiu się roślin na wietrze i ich poluzowaniu w ziemi, co mogłoby osłabić ich wzrost.

Rób notatki

Sięgnij po notatnik i zapisz pomysły lub sporządź listę prac związanych z poprawieniem wyglądu ogrodu lub ewentualnym przesadzeniem roślin, póki jeszcze je widać, zanim przejdą w stan zimowego spoczynku.

Rośliny można z powodzeniem przesadzić jesienią lub wiosną. Oznacz je tyczkami lub sfotografuj ich położenie, jeśli zamierają aż do korzeni. Możesz sporządzić listę prac pielęgnacyjnych, na przykład dotyczących roślin, które wymagają podziału lub przycięcia.

Zanim zaczniesz odwiedzać szkółki i przeglądać katalogi, sporządź listę roślin, na które warto zwrócić uwagę przy zakupach.



Notuj, co i gdzie chcesz uprawiać

Nie zapomnij

- ▢ Ściółkuj odsłonięte obszary na rabatach, aby stłumić chwasty
- ▢ Sprawdź, czy paliki i wiązania przy drzewkach są dobrze przymocowane i nie ocierają się o korę
- ▢ Opróżnij zużyte worki uprawowe i pojemniki, a ich zawartość wrzuć do kompostownika i dobrze przemieszaj
- ▢ Rozdrobnij ściłki przed wrzuceniem ich na kompost
- ▢ Kontynuuj usuwanie wieloletnich chwastów



Wzdłuż krawędzi podwyższonych grządek wysiej trochę roślin jednorocznych, aby przyciągnąć wiosną więcej zapylaczy

Wysiej mrozoodporne rośliny jednoroczne wzdłuż krawędzi

Nadszedł odpowiedni czas, aby wysiać trochę mrozoodpornych roślin jednorocznych w wolnych miejscach wzdłuż brzegów podwyższonych grządek i rabat. Wykiełkują i przezimują, a następnie zakwitną wczesną wiosną przyszłego roku.

To świetne rośliny przyciągające zapylacze. Wypróbuj limnantes, ubiorki i maki walijskie – mają stosunkowo krótkie lodygi, odpowiednie do sadzenia na obrzeżach. Umieść nasiona w lekko ubitej ziemi, na głębokości 1 cm, w krótkich rzędach, aby dobrze było

widzieć, gdzie powinny wykiełkować; regularnie odchwaszczaj to miejsce.

Gdy siewki podrosną i się wzmocnią, przerwij je, zostawiając między nimi dziesięciocentymetrowe odstępy i chroń je przed ślimakami.

Usuń podpory dla pnączy

Teraz, gdy jednoroczne rośliny pnące już obumarły, usuń podpory z donic i rabat.

Tyczek bambusowych można używać przez wiele lat, więc oczyść je z resztek roślin (możesz je wrzucić na kompost).

Oczyść tyczki z resztek ziemi i zwiąż je w pęczki, przygotowując w ten sposób do przechowywania w suchym i przewiewnym miejscu.

Podpory w postaci leszczynowych tyczek mogą być zbyt kruche, by ponownie ich użyć, więc potnij je na kawałki i zwiąż w pęczki, tworząc z nich hotele dla owadów, które rozmieścisz w różnych miejscach ogrodu.



Pozbieraj tyczki oraz słupki i schowaj je na zimę

Zadbaj o zapylacze

Na północy Wielkiej Brytanii ryzyko wczesnych przymrozków lub opadów śniegu jest już całkiem realne, dlatego w pośpiechu wykonujemy prace ogrodowe, aby zdążyć przed nadejściem nieprzychylnych pogody. Jednym z najważniejszych zadań podczas wielkich, jesiennych porządków jest zadbanie o to, aby zostawić miejsce dla zapylaczy. Wstrzymanie się z przycinaniem bylin aż do wiosny jest jednym z najprostszych sposobów na to, by pomóc zimującym owadom. Jeśli jednak zdecydujesz się je przyciąć, pozostaw ścinki na ziemi, aby z czasem zamieniły się w ściółkę przypominającą słomę, która przez zimę będzie chronić wszystko pod spodem. Rozmieść hotele dla owadów w osłoniętych miejscach, dostosowanych do konkretnych potrzeb różnych gatunków.



Hotele rozmieszczone w osłoniętych miejscach w ogrodzie zapewnią owadom ochronę podczas zimy

Nie zapomnij

- ❑ Chroń nowo posadzone drzewa przed królikami za pomocą siatki drucianej lub osłon na drzewka
- ❑ Na trawnikach zastosuj nawóz jesienny, a w przypadku drzewek cytrusowych w doniczkach – przejdź z nawożenia letniego na zimowe
- ❑ Wyczyść szklarnie i w celu izolacji zastosuj folię bąbelkową
- ❑ Pozostaw kwiatostany na hortensjach, aby zapewnić pąkom ochronę przed mrozem
- ❑ Owiń paprocie drzewiaste, aby zapewnić im izolację i ochronę przed zamoczeniem



Zbierz kwiaty na bukiety, zanim zniszczą je jesienne deszcze

Zbierz ostatnie kwiaty na bukiety

Zbierz z ogrodu ostatnie kwiaty na bukiety. Najlepszą na to porą jest wczesny ranek, gdy rośliny są najmniej zestresowane.

Użyj sekatora i zetnij łodygę nisko, aby była jak najdłuższa. Zbierz wszystkie łodygi razem i włóż je na kilka godzin do wysokiego wiadra z czystą wodą, aby mogły pobrać jak najwięcej wilgoci; to przedłuży ich trwałość.

Następnie usuń dolne liście, przytnij końcówki łodyg i włóż kwiaty do wazonu.

Zbierz słoneczniki

Zetnij w suchy dzień dojrzałe kwiatostany słoneczników, aby zebrać nasiona dla ptaków. Suche nasiona łatwo wypadają, gdy główka jest

sucha. Możesz też powiesić cały kwiatostan słonecznika w ogrodzie, aby ptaki same się częstowały. Resztę pustej wewnątrz łodygi

potnij na mniejsze kawałki, aby szybciej się rozłożyła w kompostowniku albo wykorzystaj pęd do budowy hotelu dla owadów.



Możesz również pozostawić rośliny na miejscu dla ptaków – same się rozsieją i wyrosną w przyszłym roku



POSZUKAJ...

Nóżek pod donice schowanych w szopie i umieść je na zimę pod donicami – umożliwi to odprowadzenie nadmiaru wody, zmniejszając ryzyko gnicia korzeni w podmokłym podłożu.



Opróżnij kosze z letnich kwiatów, aby zrobić miejsce dla zimowych dekoracji

Zdejmij i opróżnij wiszące kosze

Opróżnij wiszące kosze z letnimi nasadzeniami, zanim obumarłe rośliny pokryją się szarą pleśnią, której zarodniki mogą przenieść się na inne rośliny. Wyrwij rośliny razem z korzeniami i wyrzuć je na kompost; pozostaw na miejscu jak najwięcej podłoża.

Jeśli w podłożu z kosza nie ma w widocznych oznak obecności szkodników, możesz wykorzystać je na zewnątrz jako ściółkę. Zanim wypełnisz kosz nowymi roślinami na zimę, dobrze go wyczyść.

Wyczyść również wkład, chyba że jest mocno zniszczony – wówczas możesz go również wyrzucić na kompost.



30 MINUT WOLNEGO

Jeśli dalej rosną na suchych stanowiskach o łagodnym klimacie, możesz je pozostawić na miejscu pod warstwą ściółki. W przeciwnym razie wykop bulwy na przechowanie. Skróć łodygi do 15 cm, wykop bulwy, oczyść je z ziemi i pozostaw do wyschnięcia. Po kilku dniach umieść je w kuwetach, zasyp lekko podłożem i przechowuj w garażu lub nieogrzewanej szklarni.

KROK PO KROKU Wypełnij luki po letnich nasadzeniach

Aby uzupełnić luki po jednorocznych roślinach rabatowych, posadź w ich miejsce kilka kwitnących roślin, które zastąpią letnie kolory. Niektóre od razu będą cieszyć oko swoim zabarwieniem, a pozostałe zakwitną na początku wiosny przyszłego roku. W środku zimy mogą wyglądać na nieco zniszczone przez pogodę, ale szybko się zregenerują i ponownie zaczną rosnąć.

1 ZANURZ korzenie sadzonek laków z odkrytym systemem korzeniowym w wiadrze, zanim je posadzisz. Będą dobrze rosnąć w słońcu lub półcieniu i – jak wszystkie rośliny z rodziny kapustnych – dobrze czują się w dobrze dociśniętej ziemi. Posadź je tak, aby pierwsza para liści znajdowała się nad ziemią.

2 DODAJ do pojemników chryzantemy doniczkowe, aby wzbogacić kompozycję o dodatkowe, późnojesienne barwy. Posadź je między innymi roślinami i dobrze podlej. Odmiany te zostały poddane procesowi skarlania, więc jeśli je zachowasz, w przyszłym roku urosną wyższe.

3 POSADŹ na rabatach bratki – dodadzą koloru zimą i na wiosnę. Rośliny te dobrze rosną zarówno w słońcu, jak i w cieniu, a także na większości typów gleb. Po posadzeniu dociśnij je i porządnie podlej, aby dobrze się przyjęły. Od razu zaczną kwitnąć, więc ogławiaj je, aby przedłużyć okres kwitnienia.

4 KUP kwitnące o tej porze neriny i posadź je na słonecznej rabacie z dobrze przepuszczalną ziemią. Nie sadź ich zbyt głęboko, 1/3 cebuli powinna znajdować się nad ziemią. Wyściółkuj je żwirem, aby podczas deszczu wokół cebul nie gromadziło się zbyt dużo wody.



SZYBKIE ROZWIĄZANIA

Przykryj ulubione rośliny alpejskie ochronnymi kłozszami z otworami wentylacyjnymi, aby zbyt nie zamokły podczas jesiennych i zimowych opadów deszczu. Dzięki temu nie zostaną też przykryte opadającymi liśćmi, co mogłoby spowodować ich gnicie.

Usuń żółknące liście

Usuń żółknące liście z wiosennych roślin rabatowych, które już od dłuższego czasu rosną w gruncie lub w doniczkach. Dzięki temu nie tylko poprawisz wygląd roślin – łatwiej będzie ci również ocenić, czy nie mają za sucho lub za mokro. Zarówno przesuszenie, jak i nadmiar wody mogą powodować żółknięcie liści o tej porze roku – mało prawdopodobne jest, że przyczyną jest tu niedobór składników odżywczych, ponieważ rośliny nie rosną już tak intensywnie.

Jeśli zauważysz problem, ogranicz podlewanie lub umieść doniczki z dala od miejsc, gdzie może na nie ściekać woda.



Żółknięcie liści prawdopodobnie jest spowodowane zbyt dużą lub zbyt małą ilością wody

Nie zapomnij

- Przytnij budleję, ślázówkę i wysokie róże, aby nie kołysały się na wietrze
- Przesadź do doniczek pobrane latem sadzonki, aby dalej rosły i były gotowe na przyszły rok
- Wysiej w inspekcje lub nieogrzewanej szklarni groszek pachnący
- Wykop i podziel mrozoodporne byliny, które są zbyt duże lub zagęszczone



Jeśli chcesz wydłużyć okres zbiorów, wysiej odmiany sałat na cięte listki

Zacznij uprawę sałaty na zimowe zbiory

Wysiej teraz trochę sałaty, z myślą o zimowym zbiorze liści; nasiona wykiełkują mniej więcej w ciągu tygodnia. Dobrym wyborem są odmiany tworzące główki, takie jak 'Navarra' i 'Vailan', a odmiany polecane na cięte listki, takie jak 'Salad Bowl' lub 'Cancan' są odporne na niskie temperatury; w uprawie zimowej dobrze sprawdza się też sałata rzymska 'Winter Density'. Jeśli chcesz uprawiać sałaty na zewnątrz, wysiej nasiona, gdy jest jeszcze stosunkowo ciepło, aby rośliny zdążyły rozpocząć wzrost. W przeciwnym razie uprawiaj je w pomieszczeniu, żeby stały się wystarczająco silne, by plonować podczas chłodniejszych miesięcy.

Jeśli wysiewasz nasiona do kuwet – znajdujących się w pomieszczeniu i umieszczonych na nastonecznionym parapecie – przerwij siewki, gdy te nadal znajdują się w kuwetach; po kilku tygodniach liście będą gotowe do zbioru. Oprzyj się pokusie, aby wysiać nasiona gęsto do kuwet, ponieważ zbyt gęste zagęszczenie liści może doprowadzić do ich gnicia. Inną opcją jest rozdelenie siewek i wysadzenie ich do ogrodu. Trzeba je będzie wówczas osłonić agrowłókniną lub uprawiać w tunelu foliowym, dzięki czemu pozostaną świeże i gotowe do zbioru aż do wiosny, gdy gleba się ogrzeje.

KROK PO KROKU Siew sałaty



1 WYPEŁNIJ wielodoniczkę podłożem uniwersalnym z domieszką żwiru lub perlitu w ilości 30%, w celu poprawienia przepuszczalności. Wyrównaj powierzchnię, po czym kilkakrotnie stuknij wielodoniczką o blat, aby ziemia dobrze osiadła.



2 WYSIEJ po trzy, cztery nasiona do każdej komórki albo w odstępach co 5 cm, jeśli używasz kuwety do wysiewu bez komórek. Może się zdarzyć, że wpadnie ci ich trochę więcej, więc później będzie trzeba usunąć część siewek, aby nie rosły w zbyt dużym zagęszczeniu.



3 PRZYKRYJ nasiona cienką warstwą przesianego podłoża i lekko ugnieć, aby mieć pewność, że nasiona mają dobry kontakt z podłożem. Włóż do kuwety etykietę z nazwą odmiany i datą siewu, żebyś później wiedział, co w nich uprawiasz.



4 PODLEJ kuwetę obficie letnią wodą, używając konewki z drobnym sitkiem. Nie ma potrzeby kolejnego podlewania aż do czasu, gdy siewki rozpoczną intensywny wzrost, ale co jakiś czas do nich zaglądamy i podlej je, jeśli podłoże całkowicie przeschnie.



Krokusy najlepiej wyglądają w dużych łanach, zwłaszcza w suchych miejscach pod drzewami liściastymi

Posadź w trawie cebulki

Kwitnące wiosną rośliny cebulowe to świetny sposób na ożywienie trawnika na początku roku. Przebiśniegi, krokusy, narcyzy, tulipany botaniczne i kamasje dobrze rosną w murawie. Wybierając miejsce do sadzenia, pamiętaj o kilku rzeczach. Po pierwsze, upewnij się, że warunki uprawy są odpowiednie dla roślin cebulowych – dzięki temu będą kwitły rok po roku. Na przykład tulipany botaniczne, aby dobrze się rozwijać, potrzebują dużo słońca i przepuszczalnej gleby, natomiast kamasje i przebiśniegi wymagają bardziej wilgotnego podłoża.

Po przekwitnięciu należy zostawić liście, aby naturalnie zaszczyły, dzięki czemu rośliny zbiorą substancje odżywcze na przyszły rok. Oznacza to, że nie można kosić trawnika aż do początku lata, więc wybierz takie miejsce, gdzie nie będzie to stanowić problemu. Sadzenie ich w uporządkowanych grupach, wzdłuż rabat lub w okręgach pod drzewami to dobre rozwiązania, które zrekomensują to, że przez jakiś czas nie będziesz mógł kosić trawy.

Wycinanie i podnoszenie płatów darni będzie łatwiejsze, gdy ziemia jest wilgotna, więc poczekaj na deszcz albo przed rozpoczęciem pracy podlej wybrane miejsce.

KROK PO KROKU Sadzenie cebulek na trawniku



1 NATNIJ trawnik szpadlem na kształt krzyża. Następnie podważ darń pod niskim kątem, tnąc szpadlem pod korzeniami. Podnieś kawałki darni i odchyl je na bok, aby odsłonić glebę.



2 SPULCHNIJ odsłoniętą ziemię widłami, następnie wykop otwór na głębokość odpowiednią dla wybranych cebulek (sprawdź szczegóły na opakowaniu). Usuniętą ziemię wsyp do wiadra.



3 UMIEŚĆ cebulki na ziemi, szpiczastymi końcówkami do góry, w odległości zalecanej na opakowaniu. Zasyp je ziemią, lekko dociśnij i dobrze podlej.



4 UŁÓŻ kawałki darni z powrotem na ziemi. Dociśnij je tyłem szpadla lub deską tak, by znajdowały się na tym samym poziomie, co reszta trawnika.

KROK PO KROKU Zrób sadzonki szatwii



1



2



3



4

Pobierz sadzonki mniej odpornych odmian szatwii, żeby mieć pewność, że w przyszłym roku będziesz mieć co posadzić, na wypadek, gdyby te częściowo odporne na mróz rośliny nie przetrwały zimy w ogrodzie. Szatwie dobrze rosną przez całe lato na słonecznym stanowisku i w każdym rodzaju gleby, ale jeśli masz glebę ciężką lub mokrą, są one bardziej narażone na uszkodzenia spowodowane przez niskie temperatury. Wiosną, gdy dni staną się cieplejsze, przesadź rośliny do większych doniczek, ale trzymaj je w ostygniętym miejscu aż do początku lata.

1 WYTYPUJ najsilniejsze, niekwitnące pędy i utnij je tuż nad pąkiem, gdzie roślina mateczna będzie mogła wytworzyć nowe pędy. Pobrane pędy od razu umieść w woreczku foliowym, żeby nie zdążyły wyschnąć.

2 SKRÓĆ pęd na długość około 10 cm. Upewnij się, że sadzonka ma po jednym pąku zarówno na górnym, jak i dolnym końcu.

3 ZMIESZAJ podłoże do ukorzenia z perlitem, aby zwiększyć jego przepuszczalność i zatrzymać w nim ciepło potrzebne rozwijającym się korzeniom; tak przygotowaną mieszankę wypełnij doniczkę. Postukaj doniczką o blat, aby podłoże osiadło, po czym wcisnij sadzonki wokół jej krawędzi i dociśnij z pomocą sadzaka.

4 WYPEŁNIJ konewkę czystą, letnią wodą i podlej sadzonki, tak by podłoże było całkowicie nasiąknięte. Umieść doniczkę w wilgotnym miejscu – w mrożarce z pokrywką lub w plastikowej torebce na słonecznym parapecie. Wietrz je regularnie, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się chorób grzybowych.



W czystych doniczkach znacznie rzadziej skrywają się zimujące szkodniki

Uporządkuj doniczki

Usuń starą ziemię z doniczek za pomocą szczotki, a następnie posortuj je według rozmiaru i ułóż w stosy, aby zajmowały mniej miejsca na blatach lub półkach. Przy okazji będziesz mógł szybko sprawdzić, ile masz doniczek i ocenić, czy niektóre z nich wymagają wymiany.

Schowaj rośliny egzotyczne

Nadszedł czas, aby rośliny egzotyczne, które spędziły lato na zewnątrz, przenieść na zimę do wnętrza. Niższe temperatury w nocy stymulują kwitnienie niektórych roślin oranżeryjnych kwitnących zimą, takich jak storczyki cym-

bidium i amarylisy, jednak żadna z nich nie toleruje mrozu, dlatego wnieś je w tym miesiącu do środka. Jeśli będziesz wykopywać je z rabat, usuń z nich obumarłe liście, przesadź do doniczek i postaw w dobrze oświetlonym miejscu.



Wrażliwe gatunki, takie jak maranta, nie przetrwają zimy na zewnątrz

Nie zapomnij

- Usuń obumarłe rośliny i liście, aby nie stały się siedliskiem szkodników i chorób**
- Wyczyść szyby w szklarni, aby wpuścić do środka jak najwięcej światła**
- Zamontuj zbiornik na deszczówkę, aby zbierać wodę opadową**
- Sprawdź, czy na miękkich częściach roślin nie ma oznak gronowca szarego i usuwaj zainfekowane części**



Uważaj na rdzę pora

Wypukłe, pomarańczowe plamy na liściach pora to objaw rdzy. Ta choroba grzybowa sprawia, że por wygląda mało apetycznie i traci wigor.

Nie ma chemicznych środków zwalczania, dlatego porażone części roślin należy jak najszybciej usunąć i się ich pozbyć, wrzucając je do kosza

na odpady zielone, a nie na kompost. Zdrowa biała część pod spodem nadaje się do spożycia, o ile nie widać na niej oznak choroby.

KROK PO KROKU Posadź rabarbar

Znajdź miejsce o powierzchni co najmniej metra kwadratowego na posadzenie nowych karp rabarbaru. Świetnie nadają się do uprawy w najbardziej zacienionej części warzywnika. Za pomocą wideł wmiszaj w ziemię dużo materii organicznej, aby poprawić jej zdolność do zatrzymywania wilgoci; dodaj ją także do dołka. Daj roślinom co najmniej rok na przyjęcie się, zanim zaczniesz zbierać plony.



1 DOCIŚNIJ ziemię wokół karpy palcami, aby upewnić się, że jest dobrze osadzona w ziemi. Poszukaj pąków liściowych – powinny być skierowane do góry.



2 UMIEŚĆ karpę w dołku w taki sposób, aby jej górna część wystawała ponad powierzchnię ziemi, po czym dobrze ją dociśnij i porządnie podlej.

Przytnij letnie maliny

Wytnij nadmiernie zagęszczone lub nadmiarowe pędy letnich malin, a pozostałe przywiąż do podpór. Są to odmiany malin, które zakończyły owocowanie kilka tygodni temu.

Wybierz najsilniejsze młode pędy – rosnące w odstępach co 10-15 cm – i przywiąż je do podpór. Wszystkie pozostałe pędy, w tym te rosnące poza rzędem, przytnij tuż przy ziemi. Na koniec usuń chwasty, które rosną między pędami.



Sezon owocowania malin się zakończył, nadszedł więc czas, by przereździć rzędy roślin



Umieść nasiona na głębokości 5 cm, po jednym w każdej komórce, a następnie dobrze podlej

Wysiej bób do wielodoniczek

Wysiej nasiona odpornego na mróz bobu, aby przetrzymały i dały wczesny plon w przyszłym roku. Odmiany 'Super Aquadulce', 'Aquadulce Claudia' oraz 'The Sutton' nadają się do uprawy ozimej. Wysiewaj do wielodoniczek wypełnionych uniwersalnym podłożem bez torfu. Wciśnij nasiona stroną z cienkim, podłużnym znacznikiem do dołu albo połóż je na boku, jeśli

nie jesteś pewien, która strona powinna być skierowana ku górze. Następnie obficie je podlej i umieść w nieogrzewanej szklarni lub inspekcje, żeby mogły wykiełkować.

Zimą wysadź sadzonki do gruntu i osłaniaj je tylko podczas długotrwałych okresów niskich temperatur. Wysiej więcej w lutym, aby uzyskać późniejszy plon.

Nie zapomnij

- Przykryj salaty kloszami, aby dalej rosły
- Podziel duże kępy ziół, takich jak melisa i majeranek
- Zostaw kilka strąków fasoli, żeby dojrzały – za kilka tygodni będziesz mógł z nich zebrać nasiona



Umieść dymki tak, by wierzchołki cebulek wystawały ponad powierzchnię podłoża

Przygotuj rozsadę cebuli

Posadź do wielodoniczek partię ozimej dymki. Dadzą wcześniejszy plon niż dymka sadzona wiosną. Wypełnij komórki podłożem uniwersalnym, zrób palcem małe wgłębienia i włóż do każdego po jednej dymce. Nigdy nie wciśkaj ich na siłę, ponieważ możesz uszkodzić spodnią część, z której wyrastają korzenie.

W razie potrzeby usyp wokół cebulek więcej podłoża, ale pozostaw odkryte wierzchołki. Porządnie podlej, po czym umieść wielodoniczki w osłoniętym miejscu, na przykład w szklarni lub zimnym inspekcie.



Podlej młode warzywa kapustne i zabezpiecz je przed ślimakami

Przesadź wiosenne warzywa kapustne

Wysadź teraz na zewnątrz młode warzywa kapustne, takie jak kapusta, kapusta stożkowa, jarmuż i brokuły gałązkowe, aby wiosną uzyskać z nich plony. Sadź je w dobrze ugniecioną glebę, tak by były w niej zagłębione aż po pierwsze liście, dzięki czemu wykształcą silną łodygę, która zapewni im stabilność. Aby były jeszcze lepiej zakotwiczone, możesz je obsypać ziemią – kapustne wytwarzają więcej korzeni z przysypanych części łodygi. Zapewnij im też dużo miejsca, ponieważ w miarę wydłużania się dni na wiosnę, rośliny te intensywnie rosną.



Jeśli gleba w twoim ogrodzie zimą podmaka, wykop buraki i przechowuj je w skrzyni z piaskiem w chłodnym, ciemnym miejscu

Zbierz buraki

Ciesz się dalej plonem buraków – wyrwij te mniejsze, a większe podważaj łopatką. Jeśli masz ciężką glebę, która ma tendencję do podmokania, wykop wszystkie buraki i przeznacz je do przechowania,

w przeciwnym razie korzenie zgniją. W lekkiej, przepuszczalnej glebie buraki powinny bez problemu przetrwać zimą, choć myszy i szczury mogą je podjadać, gdy zrobi się zimno i zabraknie im pożywienia.

Oczyść buraki z ziemi, zanim je umyjesz. Odetnij liście, jeśli chcesz je przechowywać przez dłuższy czas. Liście i łodygi można gotować jak szpinak i boćwinę.



Wysusz dynie na słońcu, aby skórki stwardniały, a potem przechowuj je w pomieszczeniu wolnym od mrozu

Zbierz dynie i kabaczkę

Przed nadejściem pierwszych przymrozków, zbierz wszystkie dynie i kabaczkę. Najlepiej się przechowują, gdy pozostawisz na nich kawałek szypułki. Zbieraj owoce, chwytając je od spodu, żeby nie uszkodzić szypułki. Usuń z nich nadmiar ziemi, a jeśli świeci słońce i kolejne dni zapo-

wiadają się na dość suche, zostaw je na kilka dni zewnątrz, aby skórka przeschnęła. Przechowuj warzywa w pomieszczeniu wolnym od mrozu, suchym i przewiewnym, aby móc wykonywać je przez całą zimą. Uprzątnij z ziemi resztki roślin i wrzuć je na kompost.



30

MINUT WOLNEGO

Zamów drzewka i krzewy owocowe z odkrytym korzeniem do posadzenia w okresie od jesieni (teraz) do wiosny (w Polsce jesienią i wczesną wiosną – red.). Rośliny z odkrytym korzeniem są tańsze niż te uprawiane w doniczkach, a ich korzenie są już przyzwyczajone do wzrostu w gruncie. Poza tym wybór odmian roślin z odkrytym korzeniem jest większy.



Zbierz jarmuż

Usuń z jarmużu siatki ochronne przeciw motyloom i trochę uporządkuj rośliny. Usuń żółknące dolne liście i chwasty rosnące pomiędzy roślinami. Dzięki temu będziesz w stanie ocenić co i w jakiej ilości możesz zebrać; pamiętaj, że zimą rośliny prawie w ogóle nie rosną. Aby zebrać liście, odłam je u nasady tam, gdzie wyrastają z głównego pędu.

Na koniec umieść siatki z powrotem na roślinach – chociaż motyle nie są już aktywne, gołębie chętnie urządzią sobie ucztę, jeśli pozostawiasz jarmuż bez osłony.



Aby odłamać liść, zdecydowanym ruchem pociągnij go za ogonek blisko nasady

Jeśli będziesz zbierać po kilka zewnętrznych liści z każdej rośliny w rzędzie, wystarczy ci zbiorów na całą zimę

Zbierz liście boćwiny

Zacznij zbierać liście późno wysianej boćwiny i szpinaku. Odcinaj je u nasady łodygi, zaczynając od tych większych, zewnętrznych, dzięki czemu środek będzie dalej

rósł i zagęszczać się na zimę. Zbieraj ślimaki, które zadomowiły się w roślinach na okres zimny i usuń uszkodzone lub obumarłe liście. Boćwinę możesz zbierać praktycz-

nie przez całą zimę. Zebrane liście włóż od razu do torebki foliowej – w szufladzie na warzywa w lodówce pozostaną świeże przez kilka dni.



SZYBKIE ROZWIĄZANIA

Uważaj na zimujące poskrzypki szparagowe – to niewielkie chrząszcze o czarnym ciele z jasnymi plamkami i czerwonym przedpleczem. Chowają się w osłoniętych miejscach i czekają, żeby wiosną rozpocząć żerowanie na młodych pędach szparagów. Zetnij teraz wszystkie stare pędy szparagów tuż przy ziemi i usuń je, żeby nie zostawiać chrząszczom wygodnej kryjówki.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS



Wiele opadłych jabłek nadaje się do spożycia, jeśli wykroisz z nich uszkodzone części

Zbierz spadły

Pozbieraj opadłe jabłka i dokładnie je przejrzyj, aby wybrać te, które nadają się jeszcze do wykorzystania w kuchni. Wystarczy wyciąć obite lub zgniłe części, a z reszty ugotować

mus owocowy lub przygotować nadzienie do ciasta. Te jabłka najprawdopodobniej nie będą wystarczająco dobre do przechowywania, zwłaszcza jeśli przez kilka dni leżały na ziemi.

Resztę spadów, których nie da się wykorzystać, zgrnij grabiami, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się chorób, które mogą przetrwać z roku na rok.

KROK PO KROKU Pielęgnacja anturium

Uprawiaj egzotyczne i długo kwitnące anturium w jasnym pomieszczeniu, ale z dala od bezpośredniego światła słonecznego. Roślina ta rośnie najlepiej, gdy temperatura w nocy nie spada poniżej 12-15°C, a ponieważ jest gatunkiem tropikalnym, ważna jest także wysoka wilgotność powietrza. Przesadzając anturium, użyj podłoża dla roślin kwasolubnych i podlewaj je deszczówką – to konieczne w rejonach z twardą wodą.

1 WSYP trochę kamieni na dno dużej osłonki, w której będziesz mógł umieścić roślinę w doniczce. Keramzyt jest idealny, ponieważ chłonie wodę, dlatego po namoczeniu zwiększa wilgotność wokół rośliny.

2 UMIEŚĆ roślinę w ozdobnej doniczce i upewnij się, że znajduje się ona na odpowiedniej wysokości, tak by na dnie było wystarczająco dużo miejsca na wodę oraz by można było zobaczyć, czy trzeba namoczyć kamienie lub keramzyt.

3 PODLEWAJ roślinę, zanim podłoże całkowicie wyschnie. Aby jej nie przelać, podnieś doniczkę, by sprawdzić jej ciężar lub wetknij palec w podłoże, żeby ocenić, czy jest wilgotne. Podlewaj za pomocą konewki lub wstaw doniczkę do wiadra z wodą, aby się namoczyła.

4 UMIEŚĆ roślinę z powrotem na miejscu, ale po kilku minutach sprawdź, czy keramzyt pod doniczką jest wilgotny, a sama doniczka nie stoi w wodzie. Żółknące liście mogą być objawem przelania.



Rozeta liściowa zapewnia bromeliowym stały dostęp do wody

Podlewaj rośliny bromeliowate

Rośliny bromeliowate, takie jak neoregelia, należy porządnie podlewać. Woda w rozecie liściowej znajdującej się pośrodku rośliny może ulec stagnacji, dlatego trzeba ją wymieniać: co miesiąc latem, rzadziej zimą. Przechyl roślinę, aby woda z niej wyciekła, podlej podłoże deszczówką, jeśli wyschło, a następnie wlej do rozety tę samą wodę.

Czyste liście

Aby do liści roślin doniczkowych docierało więcej światła, regularnie usuwaj z nich kurz. Podczas przecierania liści miękką szmatką, podtrzymuj je od spodu dłonią.

W przypadku roślin o małych liściach, takich jak figowiec benjamina, podtrzymaj całą gałązkę dłonią i przedramieniem, a następnie delikatnie przetrzyj liście, przesuwając szmatką w swoją stronę. Jeśli musisz użyć wilgotnej szmatki, namocz ją w deszczówce, aby nie pozostawić na liściach osadu z kamienia. Istnieje wiele specjalistycznych chusteczek i środków czyszczących w aerozolu, które mają działanie nablyszczające. Rośliny przetrwają, jeśli użyjesz tylko miotłki do kurzu, ale być może zechcesz, by na specjalnie okazji trochę zabłysły.



Zetrzyj kurz miękką szmatką, aby liście pochłaniały więcej światła

Nie zapomnij

- ❑ Posadź cebulki frezji, umieszczając po pięć sztuk w doniczce o średnicy 12 cm
- ❑ Po przekwitnięciu delikatnie przytnij pędy kwiatowe ćmówki
- ❑ Posadź w doniczkach pelargonie i wnieś je do pomieszczenia
- ❑ Umieść rośliny bliżej okien, aby zapewnić im więcej światła
- ❑ Posadź do doniczek cebule zwartnicy

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, w tym dotyczące zapobiegania zaradzie ziemniaka, prostowania przekrzywionej jabłotki i ratowania marniejącej figi

Pippa Greenwood

Jest jedną z czołowych specjalistek ds. szkodników i chorób roślin. W swoim ogrodzie stosuje metody organiczne.



Christine Walkden

Pisarka ogrodnicza. Występuje w programie The One Show BBC 1, wykłada i pilotuje wycieczki.



Matthew Pottage

Matthew jest Dyrektorem ds. Ogrodnictwa i Strategii Krajobrazowej w The Royal Parks (zespołu parków królewskich w Londynie)



P Jakie drzewko ozdobne mogę posadzić w dużej donicy na stanowisku o wystawie południowo-wschodniej?

Felice Wells, email

O CHRISTINE ODPOWIADA

Praktycznie każde drzewko będzie rosło w pojemniku przez kilka lat. Kluczowy jest jednak rozmiar donicy. Sugerowałabym, aby miała co najmniej 60 cm średnicy i 75 cm głębokości. Upewnij się, że pojemnik ma otwór drenażowy i użyj ziemi doniczkowej na bazie gliny. Gdy korzenie drzewka

wypełnią pojemnik i zaczną wychodzić przez otwór na dnie, każdej wiosny usuń około 8 cm wierzchniej warstwy podłoża i zastąp je świeżą ziemią z dodatkiem nawozu o spowolnionym działaniu.

Zadbaj o to, aby w czasie suszy dostarczać roślinie odpowiednią ilość wody – minimum 10 litrów przy każdym podlewaniu, a jeszcze więcej podczas dłuższych okresów bez deszczu.



Lagerstremia staje się coraz bardziej popularnym drzewem do małych ogrodów

O MATT ODPOWIADA: Jeśli to miejsce latem mocno się nagrzewa, na co wskazuje wystawa południowa, to dlaczego by nie spróbować uprawy lagerstremii indyjskiej (*Lagerstroemia indica*)? Drzewka te kwitną pod koniec lata, pięknie przebarwiają się jesienią, a starsze egzemplarze mają efektywnie łuszczącą się korę. W ostatnich latach pojawiło się wiele nowych odmian, więc upewnij się, że kupujesz roślinę oznaczoną nazwą odmianową, aby mieć pewność, że pięknie zakwitnie – te gatunkowe, otrzymane z wysiewu nasion, to zawsze pewne ryzyko. Najczęściej spotykane kolory to róż, biel, czasami także kilka odcieni fioletu.

Decydując się na długoterminową uprawę roślin drzewiastych w pojemnikach, użyj cięższego podłoża, takiego jak John Innes Nr 3 i każdej wiosny dodaj do niego solidną dawkę nawozu o spowolnionym działaniu. Ponadto, na początku września, podlej rośliny roztworem z niceniami przeciw opuchlakom, jeśli te szkodniki stanowią problem w twoim ogrodzie.

P Moja rajaska jabłotka się przechyliła – co mogę z tym zrobić?

Emma Maloney, Londyn

O CHRISTINE ODPOWIADA

Gdy drzewko zrzuci wszystkie liście (między listopadem a marcem), przytnij około 45 cm przyrostów z wierzchołka, aż do głównego pnia. Kiedy drzewko zacznie odrastać, powinien pojawić się nowy przewodnik. Kiedy wyrośnie on 15 cm ponad docelową wysokość drzewka, usuń ten 15-centymetrowy odcinek, aby wspomóc zagęszczenie korony. Uformowanie symetrycznej korony może potrwać jeszcze około trzech lat.

Nie jestem jednak pewna, dlaczego posadziłaś jabłotkę tak blisko płotu. Zalecałabym przesadzenie drzewka pod koniec kwietnia, przynajmniej 30 cm od ogrodzenia. Dzień przed przesadzeniem dobrze je podlej, a potem podlewaj je w trakcie okresów suszy, aby ponownie dobrze się przyjęło. Gdy już znajdzie się dalej od płotu, być może trzeba je będzie podprzeć palikami.



Przytnij wierzchołek korony, aby roślina się zagęściła i nie wyginała



PiO
ODPOWIEDŹ
EKSPERTÓW
Drzewka do uprawy pojemnikowej

Klony uprawiane w doniczkach powinny mieć stale wilgotne, ale nie mokre, podłoże

P Czy zaraza ziemniaka mogła się przenieść z tyczek bambusowych na pomidory?

Laurel Luscombe, email

O PIPPA ODPOWIADA To był zły rok, jeśli chodzi o zarazę ziemniaka, u mnie pojawiła się na pomidorach i ziemniakach znacznie wcześniej niż zwykle. Zakażenie może wystąpić nawet u odmian pomidorów uznawanych za „odporne”, zwłaszcza jeśli przez kilka dni z rzędu jest wilgotno, ale i dość ciepło.

Jeśli uprawiasz pomidory w szklarni, mikroorganizm wywołujący zarazę, *Phytophthora infestans*, może przedostać się do środka przez otwarte okna, drzwi i otwory wentylacyjne. Jeśli w podłożu pozostaną zarodniki tego patogenu, mogą stać się one źródłem infekcji w przyszłym roku. Tyczki mogą przenosić zarazę, zwłaszcza jeśli zarodniki zostały splukane do ziemi u ich podstawy, czyli miejsca przy korzeniach. Nie rezygnuj z uprawy pomidorów, ale miej te kwestie na uwadze przy wyborze odmian na przyszły rok.



Usuń wszystkie części roślin z objawami zarazy, aby zapobiec jej nawrotowi

P Czy moja kapturница zakwitnie?

Betty Thorpe, Merseyside

O MATT ODPOWIADA Gdy kapturnice osiągną dojrzałość, zazwyczaj po 2-3 latach, zakwitają, często corocznie, a ich kwiaty są równie osobliwe i intrygujące, jak same dzbanki. Jeśli postawisz je w chłodnym miejscu, w płytkich tackach z deszczówką, mogą przetrwać wiele lat jako rośliny doniczkowe.



Chcąc uzyskać pięknie kwitnącą łąkę kwietną, użyj podłoża słabszej jakości

P Czy ziemia ogrodowa nadaje się do wysiewu kwiatów łąkowych?

Dave, email

O MATT ODPOWIADA Tak, powinna się sprawdzić. Tego typu ziemia bywa jednak zbyt bogata w składniki odżywcze, więc rośliny łąkowe mogą wyrosnąć wyższe niż się spodziewasz.

Ziemia ogrodowa może się różnić składem i zawartością. Zanim rozprowadzisz ją po ogrodzie, upewnij się, że nie ma w niej korzeni powoju.



Przytnij wawrzyn, aby go odmłodzić i nadać mu ładniejszy kształt

P Czy powinnam przyciąć moje 32-letnie drzewko laurowe podczas przesadzania?

Janet Walker, email

O CHRISTINE ODPOWIADA Miło widzieć, że tak stare drzewko nadal rośnie, pomimo że nie jest w najlepszym stanie. Przelóż przesadzenie i przycięcie wawrzynu na maj – jeśli zrobisz to teraz, a zima okaże się mroźna, roślina może się nie przyjąć. Wiosną będzie miała najlepsze warunki do regeneracji.

Podczas zabiegu przycinania skróć wierzchołki pędów do poziomu, na którym roślina naturalnie się przewiesza. Dzięki temu pozbędziesz się tysego środka oraz nagiego wierzchołka. Drzewko powinno zacząć ponownie rosnać, wypuszczając nowy przewodnik. Upewnij się, że nowa doniczka ma otwór drenazowy i pamiętaj, aby w czasie suszy regularnie je podlewać.

P Czy wilgotna pogoda sprawiła, że liście mojej figi w doniczce zwiędły?

Nathalie, Northamptonshire

O PIPPA ODPOWIADA Musisz nad tym trochę pogłębować! Bez znajomości wymiarów twojej figi i doniczki trudno powiedzieć, co dokładnie było tego przyczyną. Jeśli przez ostatnich kilka lat otwory odpływowe w doniczce były zablokowane, choćby częściowo, to długotrwałe opady deszczu, zwłaszcza zimą, mogły spowodować pogorszenie stanu rośliny.

Ustaw doniczkę ostrożnie w taki sposób, by móc obejrzeć

otwory odpływowe. Spróbuj też wylać na powierzchnię podłoża litr lub dwa wody i zobacz, jak szybko – lub czy w ogóle – odpływa ona przez dno. Jeśli to możliwe, warto także delikatnie wyjąć roślinę z doniczki i sprawdzić, czy korzenie nie są uszkodzone. Szukaj oznak gnicia oraz obecności szkodników, takich jak larwy opuchlaka, wśród korzeni. Każdy z tych czynników może być przyczyną złego stanu rośliny.

**PiO
GORĄCY
TEMAT
Zdrowe
drzewa**



Jeśli drzewko figowe wygląda na osłabione, sprawdź otwory odpływowe w doniczce



Leszczyny potrzebują światła, aby zachować czerwony kolor

P Dlaczego moja czerwona odmiana leszczyny zaczyna zmieniać kolor na zielony?

Claire Watts, email

O CHRISTINE ODPOWIADA

Rośliny o barwnym ulistnieniu potrzebują odpowiedniego

nasłonecznienia, aby dobrze się rozwijać i utrzymać kolor. Kiedy twoja leszczyna wejdzie w stan spoczynku, przesadź ją w bardziej nasłonecznione miejsce w ogrodzie.

P Czy powinniśmy przerzedzić nasze sadzonki truskawek i ich rozłogi?

Michael i Julie, Oxfordshire

O CHRISTINE ODPOWIADA

Widać, że rośliny rosną zbyt gęsto. Przerzedźcie je tak, by pozostawić

20 cm odstępu między roślinami w rzędzie i 30 cm między rzędami, dzięki czemu pozostałe rośliny nie będą ze sobą konkurować. Przytnijcie też rozłogi, jeśli są zbędne.



Duże zagęszczenie sadzonek truskawek wpłynie negatywnie na ich kondycję



Przed przeprowadzką pobierz sadzonki swoich ulubionych roślin

P Przeprowadzka: czy mogę zabrać ze sobą drzewko oliwne, czy lepiej pobrać z niego sadzonki?

Jodie, email

O MATTS ODPOWIADA

Wygląda na to, że twoje drzewko dobrze się przyjęło – szkoda byłoby je wykopać i ryzykować jego utratę. Co prawda rośliny te regenerują się ze starego drewna, więc jeśli mocno przycięłabyś swoje i przesadziła, jestem pewien, że by przetrwało, ale myślę, że dobrze zrobisz, pobierając z niego sadzonki i w ten sposób je zachowując.

Pod koniec lata pobierz z drzewka półzdrewniałe sadzonki. Wybierz pędy, których

wierzchołki są młode i miękkie, a części dolne już drewnieją. Sadzonki powinny mieć około 10 cm długości. Usuń z nich dolne liście i wsadź je do podłoża odpowiedniego do ukorzeniania sadzonek oraz wysiewu nasion. Umieść sadzonki w mnożarce z podgrzewaną podstawą, aby szybciej się ukorzeniły i ustaw je na zacienionym parapecie lub pod tkaniną zacinającą w szklarni. Utrzymuj podłoże lekko wilgotne i zapewnij im temperaturę 20°C. Gdy się już ukorzenią, przesadź je do większej doniczki lub wysadź je do ogrodu.

P Jakiego rodzaju jest to bonsai wyhodowane z nasion?

Carol Pace, email

O MATT ODPOWIADA Wygląda mi to na młodą sosnę. Znacznie trudniej jest formować bonsai wyhodowane z nasion, więc albo zostawiłbym je i pozwolił mu rosnąć naturalnie jako drzewo, albo zacząłbym oglądać filmy instruktażowe online, wyjaśniające cały proces kształtowania bonsai, który trwa wiele lat.



Potrzeba wielu lat, aby nadać młodemu drzewkom bonsai pożądany kształt



Owiń paprocie drzewiaste na zimę agrowłókniną

P Jak najlepiej zabezpieczyć paproć drzewiastą w nieogrzewanej szklarni?

Elfreda Jones, West Midlands

O CHRISTINE ODPOWIADA

Mała paproć drzewiasta powinna bez problemu przetrwać w nieogrzewanej szklarni, jednak wiele zależy od tego, jak ostra będzie zima. Nie ścinaj liści. Włóż trochę słomy do środka korony, aby ochronić młode liście, które będą się formować pod ziemią. Pozostałe liście zbierz do góry, tak by stały pionowo i utworzyły strukturę przypominającą tubę,

a następnie owiń całość agrowłókniną. Nie używaj folii bąbelkowej, ponieważ będzie się pod nią gromadzić wilgoć, co sprzyja rozwojowi pleśni na starszych liściach. Nie ma potrzeby osłaniania pnia paproci.

Gdy wiosną nadejdą cieplejsze dni, pamiętaj o podlewaniu paproci, aby nie dopuścić do jej całkowitego przesuszenia. W kwietniu zdejmij agrowłókninę i usuń słomę z korony, a następnie zahartuj roślinę, zanim wystawisz ją w zaciszne miejsce w ogrodzie.



Ten ładny chrząszcz żywi się rośliną, od której pochodzi jego nazwa i potrafi ją całkowicie zniszczyć

P Co to za czarne chrząszcze na moim rozmarynie?

BA Lees, West Yorkshire

O PIPPA ODPOWIADA

Przypuszczam, że nie są to ładnie ubarwione (w zielono-purpurowe paski) stonki rozmarynowe, które mają pięknie zaokrąglony kształt, ale niestety mogą wyrządzić sporo szkód. Zastanawiam się, czy nie jest to jakaś odmiana biedronki – na przykład niektóre

biedronki azjatyckie (arlekiny) są prawie całe czarne.

Nie wspominasz, czy chrząszcze wyrządziły jakieś szkody na twoim rozmarynie, więc na razie zostaw je w spokoju, ponieważ sama ich obecność na roślinach nie musi oznaczać, że stanowią dla niej zagrożenie. Poza tym niektóre chrząszcze są drapieżnikami, więc pomagają w zwalczaniu szkodników w ogrodzie!

P Kiedy najlepiej podzielić byliny rosnące na ciężkiej gliniastej glebie?

Janet Finney, email

O CHRISTINE ODPOWIADA

Wszystko zależy od przepuszczalności gleby oraz stopnia osłonecia stanowiska, a także od położenia ogrodu i samej rośliny. Zazwyczaj najlepiej jest przesadzać roślin w momencie, gdy rozpoczynają wzrost – pod koniec marca lub na początku kwietnia.



Aby podzielić zbyt zagęszczone kępy, użyj pary widel ustawionych tyłem do siebie

P Dlaczego gołębie zjadają liście mojego lilaka?

Pat Winter, email

O PIPPA ODPOWIADA

Jeśli twój ogród choć trochę przypomina mój, to pewnie zauważyłaś znaczny wzrost populacji gołębi w ciągu ostatnich lat. Nie mam drzewa ani krzewu lilaka, ale podejrzewam, że ze względu na rosnącą liczbę tych ptaków, zaczynają one zmieniać swoje

nawyki żywieniowe i obecnie żerują na szerszym spektrum roślin, w tym na twoim lilaku.

Bez lilaka nie jest rośliną, którą kojarzyłabym z ulubionym pokarmem gołębi, ale być może w twojej okolicy zaczyna brakować ich typowych źródeł pożywienia. Jestem jednak pewna, że twój lilak szybko się zregeneruje.



Gołębie próbują różnych roślin, kiedy ich tradycyjne źródła pokarmu są niedostępne



Stosując środki ochrony roślin, dokładnie przestrzegaj instrukcji

P Czy oprysk z czosnku na ślimaki zaszkodzi zapylaczom?

Ellie Judge, email

O PIPPA ODPOWIADA Nie słyszałam, żeby oprysk z dodatkiem czosnku szkodził zapylaczom. Stosuj go tylko tam, gdzie trzeba i uważaj, żeby nie trafił bezpośrednio na nieszkodliwe i pożyteczne stworzenia.

Titchmarsh



Muzyka pozwala nam przebrnąć przez najzwyklejsze zadania, ale dla **Alana** nic nie przebije śpiewu kosa ani... muzyki z ulubionych seriali

Czy w ogrodzie pracujesz w ciszy?

A może ciągle słuchasz muzyki? Był czas, gdy przechodząc koło dowolnej budowy, słyszało się pomiędzy cegiel i cementu ryk radia BBC 2. Potem nadeszła era AirPodsów: mniej uciążliwych dla przechodniów, ale narażających nas na ignorowanie, gdy chcemy porozmawiać z użytkownikami tych intymnych źródeł rozrywki, gdyż słuchają oni podcastów, radia czy wybranej przez siebie muzyki.

Gdy wykonujemy w ogrodzie jakieś nudne zadanie – myjemy doniczki czy usuwamy chwasty pomiędzy płytek, te wtykane do uszu małe kawałki plastiku rzeczywiście ułatwiają pracę, ale odcinają nas też od radości słuchania naturalnych dźwięków Ziemi – śpiewu ptaków czy szumiących na wietrze liści, odległych odgłosów samochodów, dmuchawy do liści czy kosiarki rotacyjnej. Tak, słuchawki bezprzewodowe są na swój sposób użyteczne.

Ale trzeba zdecydować, jakie stacji radiowej posłuchać. Classic FM, a może Radio 3 proponujące Bacha bądź Beethovena, Sir Karla Jenkinsa czy Sir Johna Ruttera? A może Radia 1, które puszcza... ekhem... obawiam się, że zatrzymałem się w tej kwestii na czasach Boney M czy Abby.

☪ Najlepiej, gdy pełnemu namysłu cięciu towarzyszy łagodna muzyka, np. utwór Debussy'ego *Dziewczyna o włosach jak len* ☪

Muzyka ma różne tempo i to jest świetne: dziarskość *Marsza Radetzkiego* Johanna Straussa (ojca) przyspieszy koszenie, zaś pełnemu namysłu cięciu powinna towarzyszyć łagodna muzyka, np. utwór Debussy'ego *Światło księżycy* lub *Dziewczyna o włosach jak len* (jestem pewien, że w podstawówce chodziłem z nią do jednej klasy, ale to było dawno temu i pamięć może mi płatać figle).

Wykonując mało atrakcyjne prace, jak sprzątanie trawnika po psie czy opróżnianie kompostownika, koniecznie posłuchaj *Fanfare for the Common Man*, Aarona Coplanda, który to utwór, wbrew tytułowi, nie traktuje jedynie o mężczyznach.

Zajmujesz się oczkiem wodnym i fontanną? Animuszu doda ci Händel i jego *Muzyka na wodzie*. Przycinasz żywopłoty lub kształtujesz topiary? Tylko Chopin (wybaczcie). Gdy potrzebujesz energii – przekopujesz grunt lub ładujesz coś na taczki, pomoże ci uwertura Czajkowskiego *Rok 1812* (ogień z dział można zsynchronizować z rozbijaniem grud ziemi).

Jeśli jesienią ptaki w ogrodzie ucichły, nie martw się, to naturalne. Puść sobie preludium z *Ptaków* Ottorino Respighiego, a znów je usłyszysz (i jeśli osiągnąłeś odpowiednio słuszny wiek, przypomni ci o programie telewizyjnym o antykach: *Going For A Song*). Oczywiście nie ma powodu, aby nie zdecydować się na jeden z albumów z pta-

simi odgłosami. Uwaga tylko na nagrania z odgłosami pelikanów czy ar – chyba że pracujesz w szklarni, gdzie panują warunki jak w tropikach.

Dość żartów. Czego słucham, gdy przyjemne dźwięki Ziemi zastąpiły wymyślone przez człowieka maszyny, a ja potrzebuję nieco ukojenia? No cóż... oczywiście mógłbym teraz podać listę dającą wrażenie, że moje muzyczne gusta są równie wyrafinowane, jak wybory niektórych uczestników programu radiowego *Desert Island Discs*. Sam wziąłem w nim udział w roku 2002 i postawiłem na uczciwość. Co wybrałem? Mieszankę: *I Was Glad* Sir Huberta Parry'ego, *The Lark Ascending* Vaughana Williamsa, piosenkę *Night and Day* zespołu The Temptations, wieczorny śpiew kosa, kawałek Stephena Sondheim'a i mój do dziś ukochany utwór Pata Metheny'ego *Always and Forever*.

A teraz, w ogrodzie, w słuchawkach bezprzewodowych – poza stacjami radiowymi Classic FM i BBC 3? Ostatniej niebywale kojącej propozycji The Poor Clares *My Peace I Give You*, muzyki Alexandry Harwood do serialu *Wszystkie stworzenia duże i małe* oraz... no cóż... albumu z tematami muzycznymi Nigela Hessa do seriali. Bywa, że przemawia do mnie nostalgia.

Wyznam jednak, że przez większość czasu słucham jedynie odgłosów świata wokół mnie. Dzięki temu słyszę, gdy żona woła mnie na obiad. Straciłbym wiele, gdybym miał w uszach słuchawki od świtu do zmierzchu. A ten kos... nic go nie przebije.



Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz,
Bożka Piotrowska,
Marta Karcz,
Grzegorz Falkowski,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Aдекватna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

Gardeners' World UK
Head of Content – Kevin Smith
Commercial Director – Rachel Clare
Editor – Kay Maguire

Immediate Media Co Ltd
CEO – Sean Cornwell
Group Managing Director – Alex White

CFO/COO – Dan Constanda
Director, Supply Chain & Licensing
– Alfie Lewis
Director International, Licensing
& Top Gear Magazine, UK – Tim Hudson

Head of Licensing – Tom Shaw

Head of Partners, Brand Management
& Ethical Compliance – Molly Hope-Seton

Head of Syndication – Richard Bentley

BBC Studios, UK Publishing
SVP, Global Licensing – Stephen Davies

Global Director Publishing
– Mandy Thwaites

UK.Publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska”
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazynogardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne
pochodzą z miesięcznika
brytyjskiego „Gardeners' World”.

© Copyright 2025 AVT

Mimo wszelkich starań przy
opracowaniu materiału do tego
czasopisma, wydawca nie ponosi
odpowiedzialności za jakiegokolwiek
błąd w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności
za zamieszczone na łamach pisma
„Gardeners' World. Edycja Polska”
treści reklamowe oraz artykuły
promocyjne.



Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99



Wydawnictwo AVT należy do Izby
Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 10/2025



Magazyn jest wydawany na licencji
brytyjskiego wydawnictwa
Immediate Media Co Ltd



oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corporation. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

listopadowo-grudniowe wydanie

w sprzedaży pod koniec października



Ogrodowy rarytas:
edgewortia papierodajna



Cięcie roślin
przed zimą



Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn

Szkółka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabelawni.pl
www.sklep.szkolkabelawni.pl

Nowodworce

Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Płońsk

Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Tuczępmy

Centrum Ogrodnicze Piotrów
Alicja Piotrów
37-514 Tuczępmy, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn
„Gardener's World. Edycja Polska” oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl





na **dobrze**
w ogrodzie!

Gama produktów na jesień w ogrodach!

Przygotuj ogród na zimę z nami!

Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie”.

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrybcja pozwoli Wam być na bieżąco!

Dowiedz się więcej
o nawożeniu jesiennym.



Zwskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

Planta sp. z o.o.

ul. Wyszyńskiego 16A, 33-100 Tarnów, biuro@planta.pl, www.planta.pl

eprasa.pl/bcef437115

